



Nagła zmiana w Komendzie Powiatowej Policji w Mielcu. Komendant Tomasz Grażdza został odwołany ze stanowiska, a jego obowiązki przejął dotychczasowy pierwszy zastępca. Decyzja ta wywołała spore zaskoczenie, ponieważ bezpośrednie przyczyny odwołania komendanta nie zostały jeszcze oficjalnie podane.

Str. 4



Str. 3

Lotnictwo znów łączy pokolenia

Mielec po raz czternasty gościł entuzjastów lotnictwa na Spotkaniu Lotniczych Pokoleń. Wydarzenie połączyło wspomnienia mieleckiej tradycji z nowoczesnymi osiągnięciami w przemyśle lotniczym.

Nietypowy wypadek rowerzystki

W niedzielne popołudnie policjanci z Mielca otrzymali zgłoszenie o nietypowym zdarzeniu drogowym na ulicy Biernackiego. Z informacji przekazanych służbom wynikało, że nietrzeźwa kobieta, jadąca rowerem, straciła panowanie nad pojazdem.

Str. 5

Potrzeba pediatry i stomatologa

Mieszkańcy powiatu mieleckiego złożyli interpelację do starosty Kazimierza Gacka. Proszą o zwiększenie dostępności opieki medycznej w regionie. Mieszkańcy zwracają uwagę na pilną potrzebę zatrudnienia pediatry oraz utworzenia pogotowia stomatologicznego w miejscowym szpitalu.

Str. 8

Najlepsze na Podkarpaciu

Na uroczystej gali XXIII edycji konkursu „Podkarpacka Nagroda Gospodarcza” trzy firmy z powiatu mieleckiego zdobyły prestiżowe wyróżnienia.

Str. 13

liczba tygodnia

14

- już tyle razy spotkali się przedstawiciele lotniczych pokoleń w Mielcu.

Relacja z wydarzenia na str. 3

cytat tygodnia

Ola Barszcz,
kobieta - myśliwy:

- Chcę pokazywać, jak naprawdę wygląda rzeczywistość i działalność myśliwych.
Wywiad z Olą na str. 15

za tydzień

Sprawdzimy, czy
w naszym powiecie ubywa
gospodarstw



Ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl
www.korso.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias

dziennikarka, fotoreporterka
marta.warias@korso.pl, tel. 17 788 41 88

Paulina Konieczny

dziennikarka, fotoreporterka
paulina.konieczny@korso.pl, tel. 509 173 793

Kamila Bik

dziennikarka sportowa - współpraca
kamila.bik@korso.pl, tel. 668 547 073

Agata Koziół

fotoreporterka - współpraca
agata.koziol@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak

dziennikarka - współpraca
m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 788 41 80, sekretariat@korso.pl

Piotr Gadziła: tel. 507 104 458, piotr.gadziola@korso.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Korso Kolbuszowskie,
korsokolbuszowskie.pl, korso24.pl,
rzeszow24.info, tupodkarpacie.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl



ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA



facebook.com/KorsoMieleckie/

REKLAMA



Komentarz Tygodnia

Obrazek z przychodni

Piątek, kilka minut po godzinie dziewiętej, prywatne laboratorium medyczne. Gdy w grę wchodzi pobranie krwi dziecku, wybieram miejsce, gdzie zazwyczaj nie ma kolejki, a pracownicy mają pozytywne nastawienie do człowieka.

Tego dnia potrzebę wykonania badań najwidoczniej poczuło jednak więcej osób. W eleganckim korytarzu gromadziło się kilkoro mężczyzn w średnim wieku, a jeden z nich mógł mieć może dwadzieścia lat. Było też kilka kobiet.

- Kto ostatni w kolejce? - zapytałam.

Rękę uniosła najmłodsza z kobiet. Jej druga dłoń spoczywała na sporym ciążowym brzuchu.

- Chwileczkę. - Spojrzałam na tłum gromadzący się przy drzwiach. - Przecież kobiety w ciąży wchodzi poza kolejnością.

- Nie będę się prosić - odpowiedziała kobieta w ciąży.

W poczekalni zapadła cisza. Podeszłam do regulaminu zamieszczonego na drzwiach laboratorium i już po kilku sekundach, gło-

śno i z należytą starannością, odczytywałam informację, że poza kolejnością uprawnione do wejścia są, między innymi, kobiety w ciąży. Tym niedługim tekstem wsadziłam kij w mrowisko. W eleganckiej poczekalni rozpadła się ożywiona dyskusja, z szybką wymianą dobrze znanych zwrotów typu: „pan tu nie stał”, „przecież ja byłam przed panem”, „proszę nie kłamać”, „chyba pan sobie żartuje, wiem, gdzie stałam”, „to pani kłamie”.

Po chwili w wnętrzu gabinetu wyłoniła się niewiedząca o całym zajściu kobieta, której także wytknięto, że na pobranie krwi weszła nie wtedy, kiedy powinna. Kobieta, tamując szącą się krew z żyły, szybko odnalazła się w panującym chaosie i w podobnym tonie broniła swojego stanowiska.

Mogłoby się wydawać, że całe to zamieszanie wykorzystał najmłodszy z mężczyzn, który pewnym krokiem zniknął w gabinecie, jednak jak ustalono, chyba większością głosów, miał prawo wejść do środka, bo jak stwierdzono, to była jego kolej. Chociaż jeden.

Z pewnością zastanawiają się Państwo, jak wyglądała sytuacja z ciążą. Otóż, udało jej się wykonać zaplanowane badania - to pozytywna informacja. Natomiast musiała poczekać grzecznie w kolejce. Liczyli Państwo na inny obrót sprawy?

W korytarzu zapanowała przyjemna cisza przerywana wyłącznie śmiechem mojej nieświadomej co za chwilę nastąpi córeczki. Gdy z gabinetu wyszła kobieta w ciąży, wzięłam Lilkę na ręce, weszłam do środka, marząc, by pobranie krwi przebiegło jak najsprawniej.

- Pani z dzieckiem to powinna bez kolejki wejść - zareagowała na mój widok siedząca za biurkiem pracownica laboratorium.

Już otwierałam usta, by opowiedzieć jej, co działo się przed momentem w korytarzu. Już chciałam wyrazić swoją złość, oburzenie i przede wszystkim niezrozumienie do całego zajścia. Dać upust negatywnym emocjom.

Marietta Mateja-Nowak



8 listopada, piątek

■ Godz. 18.00 - Wernisaż wystawy płaskorzeźby Tadeusza

20 listopada, środa

■ 19.00 - Koncert Cecyliński w kościele pw. MBNP. Koncerty Cecylińskie odbywają się w Mielcu od kilku lat z inicjatywy Chóru Nauczycielskiego ZNP i SCK „Akord”. Swoją nazwę koncert wzięły od patronki śpiewu i muzyki kościelnej, św. Cecylii, jednej z najpopularniejszych świętych męczennic początków chrześcijaństwa.

W mieleckim koncercie znajdzie się czas na muzykę organową. Wystąpią: organista Piotr Michalik oraz pianista Mateusz Ozga. Chórystami dyrygował będzie prof. Grzegorz Oliwa.

W programie koncertu, który zainauguruje obchody 55-lecia Chóru „Akord”, znajdą się kompozycje: K. Jenkinsa, F. Haendla, W. Korcza, D. Wiseman'a, J.N. Lemmens'a,

R. Vaghana Williamsa.

22 listopada, sobota

■ Godz. 16.30 - spotkanie z Magdaleną Wolińską-Riedi, pisarką i dziennikarką specjalizującą się w tematyce Watykanu, Sala audiowizualna Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Kusocińskiego 2.

Wstęp wolny.

Magdalena Wolińska-Riedi urodziła się w Warszawie w 1979 roku. Była tłumaczką Trybunału Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej w Watykanie, a także autorką przekładów na język polski tak znanych pozycji jak „Świadectwo” i „Papież, który nie umiera”. Jest też realizatorką i współproducentką ponad 20 filmów dokumentalnych i seriali o Watykanie oraz papieżach, w tym słynnej bestsellerowej serii „Tajemnice Watykanu”.

W 2003 roku jako żona członka Gwardii Szwajcarskiej zamieszkała za Spółną Bramą i pośród zaledwie kilkunastu świeckich kobiet została obywatelką Watykanu. Była sąsiadką trzech ostatnich papieży i z bliska przeżywała największe wydarzenia dla Kościoła i świata, jakie działy się na naszych oczach w ciągu ostatnich dwóch dekad. Obec-

nie mieszka po drugiej stronie watykańskich murów, w Rzymie, przy samym Placu Świętego Piotra.

Jest autorką bestsellorowej trylogii watykańskiej oraz niezwykle przewodnika po Rzymie. Rok po roku ukazały się książki: Kobieta w Watykanie, Zdarzyło się w Watykanie, Z Watykanu w świat, Mój Rzym.

23 listopada, sobota

■ godz. 18.00 - „Opowiem Ci o Sprawiedliwych” - projekcja koncertu beatyfikacyjnego „Sprawiedliwi z Markowej”, spotkanie z współautorem książki „Błogosławiony Józef Ulma. Opowieść pisana życiem”. Wstęp - bezpłatne wejściówki w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12:00, w soboty i niedziele - godzinę przed seansem kinowym, w środy - kasa nieczynna), sala widowiskowa Domu Kultury SCK.

Wystawa - 23 listopada, godz. 18, Sala Kameralna Domu Kultury SCK.

Organizator: Dom Kultury SCK.

W tym roku przypada 80. rocznica zamordowania rodziny Ulmów, mieszkańców Markowej na Podkarpaciu.

Program wydarzenia pod

nazwą „Opowiem Ci o Sprawiedliwych” składa się z trzech części. Pierwszą z nich jest projekcja niepowtarzalnego koncertu beatyfikacyjnego „Rodzina Ulmów - Sprawiedliwi z Markowej”, w którym wystąpili m.in. bracia Golcowie, Piotr Rubik, Andrzej Lampert, Izabela Szafrńska oraz Abraham Frid z Nowego Jorku. Koncert, na który zapraszał papież Franciszek, prezentowany był m.in. w Rzymie.

Drugim elementem wydarzenia będzie spotkanie autorskie z księdzem Pawłem Tołpą, współautorem książki „Błogosławiony Józef Ulma. Opowieść pisana życiem”.

Mielczanie będą mogli także obejrzeć wystawę pod tytułem „Rodzina Ulmów. Honorując Sprawiedliwych”, autorstwa Mirosława Nizio - projektanta Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II Wojny Światowej, którą prezentowano na Papieskim Uniwersytecie Urbaniana w Rzymie.

W trakcie wydarzenia zostanie wręczony medal im. Rodziny Ulmów „Ratującym życie”.

Dodatkowo prelekcję pod tytułem „Mieleccy Sprawiedliwi” wygłosi dr Jerzy Skrzypczak, zastępca dyrektora SCK ds. Muzeum Regionalnego w Mielcu.

mw

Lotnicze Pokolenia spotkały się w Mielcu

Mielec po raz czternasty gościł entuzjastów lotnictwa na Spotkaniu Lotniczych Pokoleń. Wydarzenie, które odbyło się 16 listopada, połączyło wspomnienia mieleckiej tradycji z nowoczesnymi osiągnięciami w przemyśle lotniczym.

Wydarzenie rozpoczęło się minikoncertem uczniów Państwowej Szkoły Muzycznej im. M. Karłowicza w Mielcu oraz Hymnem Lotników, po czym Zbigniew Wicherski –prezes Klubu Miłośników Lotnictwa oraz wiceprezes Zarządu Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej (TMZM) przedstawił wypełnionej po brzegi Sali Królewskiej publiczności bogaty program uroczystości.

Uczestników uroczystości przywitał Zbigniew Działowski –prezes Zarządu TMZM, w szczególności wymieniał z imienia i nazwiska znamienitych osobistości: posłanki na Sejm RP- Krystynę Skowrońską oraz Elżbietę Burkiewicz, radnego Sejmiku Podkarpackiego - Jana Tarapatę, starostę mieleckiego - Kazimierza Gacka, radnego Rady Powiatu Mieleckiego, przewodniczącego FOPPM Józefa Smaczego, Prezydenta Miasta Mielca Radosława Swół, Prezesa Honorowego TMZM Janusza Chojckiego.

Następnie w ramach prezentacji lotniczych prezes Zbigniew Działowski przedstawił sylwetkę zmarłego niedawno byłego głównego konstruktora samolotów Biura Antonova Dymitra Kiwy oraz omówił jego zasługi dla uruchomienia w Mielcu licencyjnej produkcji samolotów An-28. Uzupełnieniem wypowiedzi Zbigniewa Działowskiego była ciekawa prezentacja inż. Ryszarda Strusińskiego - byłego organizatora i szefa bazy serwisowej samolotów An-28 w Duszanbe - stolicy Tadżykistanu. Następnym prelegentem był Tomasz Aleksandrowicz, który przedstawił ciekawą prezentację zatytułowaną „Modelarstwo - pasja na całe życie”. Modelarstwo, zwłaszcza lotnicze, to dziedzina zaszczepiająca wśród młodego pokolenia dzieci oraz młodzieży mieleckiej pasję do lotnictwa, którą prezes Zbigniew Wicherski rozwija ze szczególną troską i starannością.

Następną prezentację lotniczą zatytułowaną „Le Bourget Paryż 1977” przedstawił i omówił, prezes Aeroklubu Mieleckiego Paweł Świerczyński. Już blisko 50 lat temu WSK PZL Mielec wystawiła na jednej z największych światowych imprez lotniczych praktycznie wszystkie produkowane wówczas samoloty (TS-11 ISKRA, An-2, M18 Dromader, M15 nazwany w czasie tej imprezy „Belfegor”).

Kolejnym punktem programu było ogłoszenie wyników konkursów lotniczych: XIV Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego



Nagrodę DEDALA wręczali laureatowi starosta mielecki Kazimierz Gacek wraz z prezydentem Mielca Radosławem Swółem, w asyście prezesa KML Zbigniewa Wicherskiego.



Uroczystość rozpoczęła się Hymnem Lotników.



Na wydarzeniu był prezydent Mielca, starosta powiatu mieleckiego oraz posłanki.



Uczniowie szkoły muzycznej uświetnili wydarzenie.

„Na skrzydłach Dedala” oraz XIV Ogólnopolskiego Konkursu Fotograficzno-Plastycznego „Samolot w obiektywie i palecie barw” oraz wręczenie nagród i wyróżnień laureatom. Wyniki obydwóch tych konkursów ogłosił w imieniu jury Zbigniew Wicherski. Oto one:

XIV Ogólnopolski Konkurs Literacki „Na skrzydłach Dedala” - Mielec 2024

Kategoria młodzież:
Laureatka: Natalia Kafara za utwór „Opowieści zbudowane w stali”
Kategoria dorośli:
1. miejsce: Adam Kopacz, za wiersz „Alarmowa misja”
2. miejsce: Beata Pleban za wiersz

„Szum znajomych skrzydeł” ex aequo Barbara Sażalska za wiersz „Ateńczyk Starożytny”
3.miejsce: Danuta Maziarz za wiersz „Ponad chmurami” ex aequo Stefania Krawiec za wiersz „Anioł przestworzy”
Wyróżnienie: Aleksandra Piguła za wiersz „Potomkowie” oraz Beata Borowska-Setera za wiersz „Żony lotników”
Podziękowanie dla Magdaleny Rumak-Markowskiej
XIV Ogólnopolski Konkurs Fotograficzno-Plastyczny „Samolot w obiektywie i palecie barw”
1. miejsce: Sebastian Wilk
2. miejsce: Antoni Pleban
3. miejsce: Katarzyna Siwiec

Wyróżnienie: Patryk Nowak

Nagrody wręczali prezydent Mielca Radosław Swół, starosta powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek oraz prezes Klubu Miłośników Lotnictwa w Mielcu Zbigniew Wicherski.

Kulminacyjnym punktem wydarzenia było wręczenie prestiżowego wyróżnienia statuetki DEDAL 2024 w kategorii „Innowator” za wybitne osiągnięcia w rozwoju przemysłu lotniczego w Polsce, za osiągnięcia organizacyjne i konstruktorskie, które otrzymał mgr inż. Tomasz Koziół, dyrektor techniczny Polskich Zakładów Lotniczych w Mielcu. Nagroda ta przyznawana jest

osobom szczególnie zasłużonym dla rozwoju lotnictwa w Mielcu. Laudację na cześć laureata wygłosił prof. dr hab. inż. Włodzimierz Adamski – wybitny ekspert lotniczy, nauczyciel akademicki, b. długoletni zasłużony pracownik PZL Mielec. Nagrodę DEDALA wręczali laureatowi starosta mielecki Kazimierz Gacek wraz z prezydentem Mielca Radosławem Swółem, w asyście prezesa KML Zbigniewa Wicherskiego.

Laureat DEDALA 2024 podzielił się swoimi refleksjami na temat mieleckiego dziedzictwa oraz łączenia tradycji z nowoczesnością:

- Tradycja lotnicza w Mielcu

przekazywana z pokolenia na pokolenie stała się fundamentem do powstawania wyjątkowych produktów, takich jak F-16 czy M28, które produkujemy w Polskich Zakładach Lotniczych. To dziedzictwo łączy się dziś z nowoczesnością, a zastosowanie zaawansowanych narzędzi i technologii XXI wieku pozwala nam modernizować i optymalizować produkty zaprojektowane jeszcze w latach 70. Dzięki temu nasze rozwiązania spełniają wszystkie współczesne wymagania, pozostając jednocześnie konkurencyjne na globalnym rynku lotniczym. To dzięki tej synergii tradycji i nowoczesności nasze produkty, choć powstałe dziesiątki lat temu, są w stanie sprostać wymaganiom współczesnego świata. Dziś korzystamy z narzędzi komputerowych, które umożliwiają doskonalenie konstrukcji i redukcję kosztów, co pozwala nam być liderem w branży lotniczej. Jesteśmy dumni, że mielecka myśl techniczna i inżynierska wciąż pozostaje na najwyższym poziomie – mówił Tomasz Koziół.

Na zakończenie głos zabierali, gratulując organizatorom oraz laureatom posłanki na Sejm RP Krystyna Skowrońska i Elżbieta Burkiewicz, a także prezydent Radosław Swół, który zaanonsował znaczące inwestycje w mieleckie lotnisko municypalne, oraz starosta mielecki Kazimierz Gacek, który zapowiedział ciekawą inicjatywę organizowania w klasach szkół ponadpodstawowych spotkań lekcyjnych z zasłużonymi ludźmi mieleckiego lotnictwa, a także ludźmi aktualnie pracującymi na rzecz jego rozwoju.

Po zakończeniu części merytorycznej prezes Zbigniew Działowski zaprosił wszystkich obecnych na kulaarowe rozmowy o historii i przyszłości mieleckiego lotnictwa. Bogaty program i międzypokoleniowe rozmowy były okazją do wymiany doświadczeń oraz wspólnej refleksji nad przyszłością mieleckiego lotnictwa. W mieleckim spotkaniu, organizowanym przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Mieleckiej im. Władysława Szafera oraz Klub Miłośników Lotnictwa w Mielcu, wzięli udział byli i obecni pracownicy mieleckiego przemysłu lotniczego, miłośnicy lotnictwa oraz młode pokolenie pasjonatów lotnictwa.

XIV Spotkanie Lotniczych Pokoleń było nie tylko hołdem dla mieleckiej tradycji, ale również ukazaniem nowoczesnej wizji przemysłu lotniczego. Wręczenie wyróżnienia DEDAL 2024 Tomaszowi Koziółowi podkreśliło, jak wielką rolę w mieleckim lotnictwie odgrywają osoby zaangażowane w jego rozwój. Takie wydarzenia dowodzą, że Mielec wciąż pozostaje sercem polskiego lotnictwa, jednocześnie inspirując kolejne pokolenia do kontynuacji tej pięknej pasji.

Kamila Bik/Janusz Chojcecki

Komendant policji odwołany

Nagła zmiana w Komendzie Powiatowej Policji w Mielcu. Komendant Tomasz Grazda został odwołany ze stanowiska, a jego obowiązki przejął dotychczasowy pierwszy zastępca.

W Komendzie Powiatowej Policji w Mielcu nastąpiły istotne zmiany kadrowe.

- Komendant Tomasz Grazda został odwołany, a pełnienie jego obowiązków powierzono pierwszemu zastępcy, nadkomisarzowi Pawłowi Lesiowi - poinformowała podkomisarz Bernadetta Krawczyk z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu.

Decyzja ta wywołała zaskoczenie, ponieważ bezpośrednie przyczyny odwołania komendanta nie zostały jeszcze oficjalnie podane.

W dniu wczorajszym Tomasz Grazda spotkał się z kierownic-



Komendant Tomasz Grazda został odwołany ze stanowiska.

tew Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie, na czele z inspektorem Jarosławem Tokarczykiem, by wyjaśnić okoliczności związane z jego odwołaniem. Do czasu zakończenia postępowania wyjaśniającego pozostaje on do dyspozycji Komendy Wojewódzkiej.

Przypomnijmy, że Tomasz Grazda objął stanowisko komendanta KPP Mielec w stycz-

niu 2022 roku. Wcześniej pełnił funkcję w tarnobrzelskiej jednostce. Jego poprzednik w Mielcu, Jacek Juwa, został wówczas mianowany zastępcą Komendanta Wojewódzkiego Policji w Rzeszowie.

Po objęciu nowych obowiązków, w rozmowie z redakcją, zapytany dlaczego zdecydował się na służbę w policji, mówił:

- Mundur zawsze był przeze

mnie postrzegany jako domena odpowiedzialności. Kojarzył się z honorem i obrońcami ojczyzny i to mnie fascynowało. Jednak to chęć pomocy innym skłoniła mnie, aby wstąpić do Policji. Jest to ciągła służba dla społeczeństwa. Służbę w Policji doceniam za to, że jest ciekawa, każdy dzień jest inny. Cenię sobie również pracę z ludźmi na wielu płaszczyznach.

Podczas swojej kadencji w Mielcu Tomasz Grazda zajmował się m.in. nadzorem nad poprawą bezpieczeństwa w powiecie oraz współpracą z lokalnymi samorządami w zakresie przeciwdziałania przestępczości.

Wobec odwołania Tomasza Grazdy, obowiązki komendanta KPP Mielec przejął jego dotychczasowy pierwszy zastępca, nadkomisarz Paweł Leś.

PK

Zmarł Jan Rolle

8 listopada, w wieku 98 lat, zmarł Jan Rolle, wieloletni dyrektor szkoły w Dulczy Wielkiej, zasłużony pedagog i działacz społeczny.

Jan Rolle urodził się 12 kwietnia 1926 roku w Stryju, obecnie leżącym na terenie Ukrainy. Tam ukończył szkołę powszechną oraz dwie klasy gimnazjum. W czasie wojny, zmuszony do opuszczenia rodzinnych stron, przybył do Chorzelowa. Ukończył kurs pedagogiczny w Mielcu i w 1947 roku podjął pracę nauczyciela w Szkole Podstawowej w Dulczy Wielkiej. Cztery lata później objął stanowisko kierownika tej szkoły, a od 1975 roku aż do przejścia na emeryturę w 1990 roku był jej dyrektorem.

Jednym z jego największych osiągnięć było doprowadzenie do budowy nowego budynku szkoły w Dulczy Wielkiej. Dzięki jego staraniom w 1964 roku udało się uzyskać zgodę władz na realizację tej inwestycji w ramach programu „Tysiąc Szkół na Tysiąclecie”, będącego częścią obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego. Już w roku szkolnym 1966/67 uczniowie rozpoczęli naukę w nowoczesnym, w pełni wyposażonym budynku, który posiadał jedyną w gminie salę gimnastyczną.

Jan Rolle nie ograniczał się

tylko do pracy w szkole; aktywnie działał na rzecz rozwoju całej społeczności Dulczy Wielkiej. Był inicjatorem elektryfikacji wsi w latach 1967-1970, co przyczyniło się do poprawy warunków życia mieszkańców. Z jego inicjatywy zbudowano również drogę, ułatwiającą komunikację. W miejscowości założył kółko rolnicze, które wspierało lokalnych rolników, i angażował się w działania mające na celu rozwój gospodarczy i infrastrukturalny wsi.

Jako radny Powiatowej Rady Narodowej w Mielcu, a później Miejsko-Gminnej Rady Narodowej w Radomyślu Wielkim, Rolle przez wiele lat reprezentował interesy mieszkańców swojej społeczności. Jego aktywność w samorządzie przyczyniła się do realizacji licznych inicjatyw społecznych, a także umacniała pozycję szkoły jako ważnego centrum kulturalno-educacyjnego.

W uznaniu jego wieloletniego zaangażowania i osiągnięć na rzecz edukacji oraz społeczności lokalnej, Jan Rolle został odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbył się w środę, 13 listopada, w bazylice mniejszej pw. Św. Mateusza w Mielcu. Jan Rolle został pochowany na cmentarzu komunalnym.

MW

Policja pilnuje przez cały dzień

Od ubiegłej środy mieszkańcy ulicy Pułaskiego w Mielcu obserwują niecodzienny widok – policyjny radiowóz stojący tam przez całą dobę. Wzmocniona obecność funkcjonariuszy w centrum miasta wzbudziła zainteresowanie i pytania okolicznych mieszkańców oraz klientów pobliskich sklepów.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Mielcu badają okoliczności włamania, do którego doszło w środę, 13 listopada, około godziny 3 w nocy, w salonie gier na ulicy Niepodległości, nieopodal popularnego „blaszaka”. Złodzieje wynieśli z lokalu trzy automaty do gier, co wzbudziło niepokój zarówno właścicieli, jak i mieszkańców tej części miasta.

Włamanie miało miejsce w jednym z pawilonów handlowych na ul. Niepodległości, położonych w samym sercu Mielca, otoczonych licznymi sklepami i punktami usługowymi. Już od wczesnych godzin porannych policjanci prowadzili na miejscu intensywne czynności operacyjne. Dla bezpieczeństwa salon gier jest obecnie całodobowo monitoro-

wany przez patrol policji, który stacjonuje tam w radiowozie. Obecność oznakowanego samochodu policyjnego wzbudza jednak pewne obawy mieszkańców, którzy zgłaszali zaniepokojenie stojącymi przez cały dzień na sygnale radiowozami, co zakłóca codzienny spokój w tej ruchliwej okolicy.

To nie pierwszy przypadek włamania do salonu gier w Mielcu. Zdarzenia te mogą wskazywać, że tego typu lokale stanowią łatwy cel dla złodziei. Automaty do gier, wartościowe urządzenia, są bowiem przedmiotem częstych kradzieży, a niektóre miejsca mogą nie być dostatecznie zabezpieczone. Policja nie wyklucza, że salon padł ofiarą dobrze zorganizowanej grupy przestępczej, a sam fakt szybkiego i sprawnego wyniesienia urządzeń świadczy o dużym stopniu przygotowania sprawców.

W związku z tym incydem mielecka policja apeluje do mieszkańców o zachowanie czujności i zgłaszanie wszelkich podejrzanych zachowań w okolicy salonów gier i innych lokali narażonych na podobne ryzyko.

PK

Odszedł Jan Chlost

Zmarł Jan Chlost, zasłużony działacz społeczny i samorządowy, który od 1986 roku przez cztery kolejne kadencje pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Gminy Mielec. Odszedł 10 listopada 2024 roku.

Jan Chlost urodził się 2 listopada 1931 roku w Ziempińowie. Po ukończeniu szkoły powszechnej wyjechał na Ziemię Odzyskaną, gdzie pracował w Dolnośląskich Zakładach Metalurgicznych w Małomicach i równocześnie kształcił się w tamtejszej szkole zawodowej. Po odbyciu służby wojskowej w Szkole Podoficerskiej w Bydgoszczy wrócił w rodzinne strony, podejmując pracę w WSK Mielec. W trakcie kariery zawodowej stale podnosił swoje kwalifikacje, kończąc Technikum Mechaniczne oraz uzyskując tytuły mistrzowskie i uprawnienia w zakresie montażu instalacji centralnego ogrzewania oraz instalacji wodno-kanalizacyjnych i gazowych.

Jego działalność zawodowa była ściśle związana z różnymi formami służby społecznej. Przez wiele lat angażował się w działania na rzecz Woli Mieleckiej. Był przewodniczącym komitetów zajmujących się kluczowymi inwestycjami: gazyfikacją, kanalizacją oraz budową sali gimnastycznej przy szkole podstawowej. W latach 2000-2012 pełnił również funkcję przewodniczącego Rady Wielobranżowej Spółdzielni Rzemieślni-

REKLAMA



Jan Chlost

czaj w Mielcu oraz działał na rzecz Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”.

Angażował się w organizowanie protestu przeciw budowie wysypiska śmieci. Uczestniczył w pozyskaniu placu pod budowę obiektów sakralnych. Od 1986 r. przez 4 kolejne kadencje pełnił funkcję wiceprzewodniczącego Rady Gminy Mielec.

Za swoje zasługi Jan Chlost został uhonorowany wieloma wyróżnieniami. Wyróżniony został m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem im. Jana Kilin-skiego „Za Zasługi dla Rzemiosła Polskiego”, Złotym Medalem „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, Honorową Odznaką Rzemiosła, Odznaką „Zasłużony Działacz LZS” i Złotą Honorową Odznaką LZS.

MW

Pijany i poszukiwany

W minioną sobotę, 9 listopada, funkcjonariusze mieleckiej drogówki zatrzymali na ul. Wojska Polskiego w Mielcu kierowcę mercedesa, 38-letniego mieszkańca Dębicy. Podczas rutynowej kontroli mundurowi od razu wyczuli od mężczyzny zapach alkoholu.

Podczas rutynowej kontroli mundurowi od razu wyczuli od mężczyzny zapach alkoholu, co skłoniło ich do przeprowadzenia badania trzeźwości. Wynik nie pozostawiał wątpliwości – 1,68 promila alkoholu w organizmie.

Kontrola ujawniła, że mężczyzna miał nie tylko zakaz pro-

wadzenia pojazdów, ale także orzeczony dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi. Dodatkowo okazało się, że był poszukiwany listem gończym przez Sądy Rejonowe w Mielcu i Dębicy, w związku z koniecznością odbycia kary pozbawienia wolności.

38-latek został natychmiast zatrzymany i przewieziony do policyjnej izby zatrzymań, a stamtąd trafi do zakładu karnego, gdzie czeka na dalsze decyzje sądu. Zgodnie z przepisami, za prowadzenie pojazdu pod wpływem alkoholu w czasie obowiązywania sądowego zakazu grozi kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

MW

Zmarli

7 listopada
Bogusław Piąza (1969)

8 listopada
Jan Hyjek (1948)

Helena Stachowicz (1931)

9 listopada
Marian Walski (1953)

Janina Rokoszak (1936)

Leszek Kasprzycki (1949)

Marian Wójcik (1934)

Janina Skrzypek (1934)

10 listopada
Edward Jachym (1938)

13 listopada
Weronika Grzech (1940)

Andrzej Lasota (1964)

Helena Skawińska (1934)

Jan Cerafin (1945)

Bogdan Janeczko (1971)

Jerzy Bruździak (1956)

Leokadia Nelec (1950)

14 listopada

Stanisław Tyrpa (1929)

15 listopada

Franciszek Koza (1939)

16 listopada

Bronisław Szendof (1936)

Zofia Wójtowicz (1933)

18 listopada

Józef Kędzior (1959)

Jan Maziarz (1947)

Anna Kubik (1940)

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY EDEN
MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A
CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA USŁUGI KREMACYJNE
KAPLICA POGRZEBOWA W MIELCU, W BOROWEJ, W CZERMINIE
CAŁĄ DOBĘ
☎ 17 586 32 97, 502 338 048

CHARON
☘ Szybka i profesjonalna obsługa
☘ Dyżur telefoniczny 24h/7
DOM POGRZEBOWY Waldemar Buziak
ul. Wolności 42
39-300 Mielec
tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

Trudne mroźne poranki

Poranki 12 i 13 listopada przyniosły niebezpieczną serię kolizji na mieleckich drogach, powodując poważne utrudnienia. Wypadki wydarzyły się między innymi na obu mostach oraz nowo wybudowanym wiadukcie.

Temperatura poniżej zera oraz mżawka spowodowały, że warunki na drogach były bardzo trudne.

Na nowym wiadukcie im. gen. Andersa, łączącym Mielec z Chorzelowem, doszło do kolizji osobowych pojazdów, co całkowicie zablokowało przejazd. Ruch był również utrudniony na moście w Rzędzianowicach, gdzie pojazd ciężarowy wpadł w poślizg, uszkadzając również dwa samochody osobowe. W tym samym czasie doszło także do zderzenia kilku pojazdów na moście w Woli Mieleckiej, co dodatkowo zwiększyło chaos na mieleckich drogach.

Niestety, nie obyło się bez incydentów z poszkodowanymi. Po godzinie 7 na skrzyżowaniu ulic Pisarka i Kocjana w Mielcu doszło do potrącenia pieszego. Na miejscu szybko pojawił się zespół ratownictwa medycznego, udzielając kobiecie pomocy.

Kolejne zdarzenie miało miejsce na obwodnicy Mielca, na wy-



Do najgorzej wyglądającego wypadku doszło w Gawłuszowicach.

sokości Tuszowa Narodowego. Dwa samochody osobowe zjechały tam z drogi, lecz szczęśliwie nie zablokowały przejazdu.

13 listopada rano na drogach wokół Mielca i Połańca doszło do kolejnych czterech groźnych zdarzeń.

Seria zdarzeń rozpoczęła się w Gawłuszowicach tuż po godzinie 6:00, gdzie zderzyły się dwa samochody osobowe – Citroen i Skoda. Zaledwie godzinę później na drodze wojewódzkiej w Borowej miało miejsce kolejne zdarzenie z udziałem audi i bmw, tym razem na szczęście bez rannych.

Najpoważniejsze wypadki miały miejsce na drodze numer 764 w okolicach mostu na Połańcu. Po godzinie 7:00 autobus zderzył się z pojazdem dostawczym,

a w wyniku tej kolizji trzy osoby odniosły obrażenia. Autobusem podróżowało 67 osób. Niedługo potem bus uderzył w samochód osobowy, co całkowicie zablokowało trasę. Służby ratunkowe niezwłocznie pojawiły się na miejscu, rozpoczynając akcję ratunkową i zabezpieczając teren.

Przed wyruszeniem w podróż warto zadbać o pełną sprawność pojazdu – odpowiednie opony zimowe, działające światła i wyczyszczone szyby mogą znacząco zwiększyć bezpieczeństwo. Marzące opady są szczególnie niebezpieczne, gdyż tworzą niewidzialną warstwę lodu na drodze, co drastycznie wydłuża drogę hamowania i sprawia, że nawet ostrożna jazda może nie uchronić przed wypadkiem.

PK

swoje działania, aby dokładnie zbadać okoliczności zdarzenia. Poszkodowana została przetransportowana do szpitala na szczegółowe badania.

Służby przypominają, jak ważne jest zachowanie ostrożności na balkonach, zwłaszcza tych pozbawionych barier ochronnych, i apelują o stosowanie odpowiednich zabezpieczeń, aby zapobiec podobnym wypadkom.

mw

Spadła z balkonu

13 listopada służby ratunkowe z Mielca interweniowały na osiedlu Kazimierza Wielkiego, gdzie doszło do poważnego wypadku w jednym z budynków jednorodzinnych. Około godziny 8:00 zgłoszono, że 31-letnia kobieta wypadła z balkonu na pierwszym piętrze.

Kobieta poślizgnęła się na śliskich płytkach i straciła równowagę, spadając na taras poniżej. Upadek spowodował u niej między innymi uraz głowy.

Na miejsce natychmiast przybyły trzy zastępy straży pożarnej oraz zespół ratownictwa medycznego. Policja również prowadziła

Motocyklista poważnie ranny w Piątkowcu

Do poważnego wypadku doszło w sobotę, 16 listopada, ok. godziny 15 w miejscowości Piątkowiec, przed Lasem Piątkowskim. W zderzeniu samochodu osobowego marki Kia z motocyklem marki Honda ucierpiał 45-letni motocyklista, który w ciężkim stanie został przetransportowany do mieleckiego szpitala.

Jak wynika z wstępnych ustaleń służb, do wypadku doszło, gdy kobieta kierująca samochodem Kia, jadąc w kierunku Tamowa,

chciała skrócić w lewo. Nie ustąpiła przy tym pierwszeństwa prawidłowo poruszającemu się motocykliście, który jechał w stronę Mielca.

45-letni kierowca motocykla doznał poważnych obrażeń. Ratownicy medyczni po udzieleniu mu pierwszej pomocy na miejscu zdarzenia przewieźli go do szpitala w Mielcu. Jego stan określany jest jako poważny.

Droga relacji Mielec – Radość Wielki, na której doszło do zdarzenia, była całkowicie zablokowana. Na miejscu funkcjonariusze

zabezpieczali teren, prowadzili oględziny oraz zbierali ślady, które pozwolą dokładnie ustalić przebieg i przyczyny wypadku.

To kolejne zdarzenie na drogach regionu, które przypomina o potrzebie zachowania szczególnej ostrożności i przestrzegania przepisów. Wypadki z udziałem motocyklistów często kończą się tragicznie, dlatego zarówno kierowcy jednośladów, jak i samochodów powinni być świadomi wzajemnego bezpieczeństwa.

MW

Pijana w sztok, wjechała... w znak

W niedzielne popołudnie, 10 listopada, policjanci ruchu drogowego z Mielca otrzymali zgłoszenie o nietypowym zdarzeniu drogowym na ulicy Biernackiego. Z informacji przekazanych służbom wynikało, że nietrzeźwa kobieta, jadąca rowerem, straciła panowanie nad pojazdem i uderzyła w znak drogowy.

Po przybyciu na miejsce funkcjonariusze potwierdzili zgłoszenie. Sprawczynią kolizji okazała się 45-letnia mieszkanka Mielca. Podczas rozmowy z kobietą policjanci szybko nabrali podejrzeń, że jest ona pod wpływem alkoholu, co dodatkowo potwierdziło przeprowadzone badanie alkomatem. Wynik był

zaskakujący – kobieta miała blisko 4 promile alkoholu we krwi, co oznacza, że była w stanie skrajnego upojenia alkoholowego.

Mimo ryzykownego zdarzenia kobieta nie odniosła poważniejszych obrażeń. Policjanci udzielili jej niezbędnej pomocy i po zakończeniu czynności zabezpieczyli rower. Teraz 45-latka będzie musiała odpowiedzieć za swoje nieodpowiedzialne zachowanie przed sądem.

Policja przypomina, że jazda na rowerze pod wpływem alkoholu to nie tylko wykroczenie, ale realne zagrożenie na drodze. Osoba w stanie nietrzeźwości ma zaburzoną koordynację, osłabioną zdolność oceny sytuacji oraz wydłużony czas reakcji,

co stwarza niebezpieczeństwo dla niej samej, jak i dla innych uczestników ruchu. Nawet jeśli rowerzysta porusza się po bocznej ulicy, jego niekontrolowane manewry mogą doprowadzić do kolizji z pojazdami lub pieszymi.

W takich przypadkach konsekwencje mogą być poważne – od mandatu karnego, przez skierowanie sprawy do sądu, aż po odpowiedzialność za stworzenie zagrożenia w ruchu drogowym, co może prowadzić do wyższych sankcji. Policjanci z Mielca apelują o rozwagę i przypominają, że każdy uczestnik ruchu drogowego – niezależnie od tego, czy jest kierowcą pojazdu, pieszym, czy rowerzystą – ma obowiązek dbać o bezpieczeństwo swoje oraz innych.

MW

Dziewczynka wpadła pod samochód

We wtorek przed godziną 13 na ul. Łukasiewicza w Mielcu doszło do poważnego wypadku. 10-letnia dziewczynka wybiegła zza zabudowań prosto pod nadjeżdżający samochód.

We wtorek na ulicy Łukasiewicza w Mielcu doszło do niebezpiecznego wypadku, w którym ucierpiało dziecko. Ze wstępnych ustaleń wynika, że 10-letnia dziewczynka nagle wybiegła zza zabudowań prosto pod nadjeżdżający samochód

marki Suzuki. Pojazdem kierowała 53-letnia mieszkanka Mielca.

Po zderzeniu dziecko zostało przewiezione do szpitala. Na szczęście obrażenia nie zagrażają życiu dziewczynki.

Policjanci z Mielca natychmiast pojawili się na miejscu zdarzenia, aby rozpocząć procedury dochodzeniowe i ustalić szczegóły. Potwierdzono, że 53-letnia kobieta kierująca suzuki była trzeźwa.

Policja apeluje do mieszkań-

ców o ostrożność na drogach, szczególnie w pobliżu zabudowań mieszkalnych, gdzie dzieci mogą poruszać się w sposób nieprzewidywalny. Niestety, nawet chwila nieuwagi może mieć poważne konsekwencje.

To zdarzenie przypomina, jak istotne jest zachowanie szczególnej ostrożności zarówno ze strony kierowców, jak i pieszych, a zwłaszcza dzieci, które często nie zdają sobie sprawy z ryzyka na drodze.

mw

Ciężko poparzony w pożarze

Mieleccy funkcjonariusze prowadzą dochodzenie w sprawie pożaru mieszkania, do którego doszło w piątkową noc na ul. Inwestorów w Mielcu. W wyniku zdarzenia dwóch mężczyzn zostało przewiezionych do szpitala z poważnymi obrażeniami. Policja zabezpiecza ślady i zbiera dowody, a biegły z zakresu pożarnictwa pomoże ustalić przyczyny zdarzenia.

Pożar wybuchł około godziny 20:00. Dyżurny mieleckiej komendy otrzymał zgłoszenie o płonącym mieszkaniu. Na miejsce natychmiast udały się służby ratunkowe, w tym strażnicy, którzy rozpoczęli akcję gaśniczą. Po przybyciu na miejsce,

policjanci zastali już ratowników medycznych, którzy udzielali pomocy dwóm mężczyznom, znajdującym się w lokalu podczas pożaru.

Z ustaleń policji wynika, że w chwili wybuchu ognia w mieszkaniu przebywał 58-letni najemca oraz jego znajomy, 72-letni mężczyzna. Obaj mężczyźni zostali poważnie poszkodowani. Ratownicy medyczni natychmiast udzielili im pierwszej pomocy, a następnie, z uwagi na oparzenia, przewieźli ich do szpitali. Stan 58-letniego mężczyzny jest bardzo poważny – został on przetransportowany do szpitala w Krakowie. 72-letni poszkodowany, choć również doznał oparzeń, nie jest w stanie

zagrożającym życiu.

Dziś na miejscu pożaru trwają dalsze czynności procesowe. Policja zabezpieczyła ślady i wykonała dokumentację fotograficzną. W ramach dochodzenia, funkcjonariusze współpracują z biegłym z zakresu pożarnictwa, który pomoże ustalić dokładne przyczyny wybuchu ognia.

To zdarzenie skłania do refleksji nad bezpieczeństwem pożarowym, szczególnie w okresie jesiennym, gdy chłodniejsze dni skłaniają do częstszego korzystania z urządzeń grzewczych. Policja przypomina o zachowaniu ostrożności i dbaniu o odpowiednie zabezpieczenie domów i mieszkań przed pożarami.

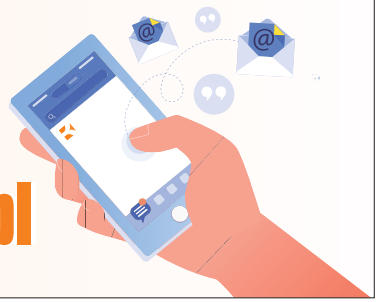
mw

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW

DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI

17 788 41 80

sygnalyczytelnikow@korso.pl



Czy moglibyście przybliżyć temat ostatnich zmian w zasadach dotyczących zwolnień lekarskich (L4)? Szczególnie interesuje mnie, jakie nowe regulacje wprowadzono oraz jak mogą one wpłynąć na pacjentów i pracowników - Zygmunt

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej przygotowało projekt ustawy dotyczący zwolnień lekarskich. Wiele osób nazywa ją rewolucją w L4. Na jakie zmiany musimy być gotowi?

Zmiany mają zapobiec nieporozumieniom między pracownikami a ich pracodawcami oraz instytucjami ubezpieczeniowymi. Planowane przepisy miałyby zacząć obowiązywać od 1 stycznia 2025 roku.

Chorobowe na nowych zasadach

Wśród zapisów, które znalazły się w projekcie, znalazł się ten, który mówi, że pracownik, który znajduje się na L4, będzie mógł „wykonywać incydentalne czynności” w pracy. Co to dokładnie znaczy? To, że osoba chora będzie mogła:

- odebrać telefon od szefa,
- podpisać fakturę,
- odpisać na służbowego e-maila.

Będzie to można zrobić, kiedy będą zachodziły „istotne okoliczności”. Jest to ważne, ponieważ tylko wówczas nie trzeba się będzie obawiać utraty prawa do zasiłku chorobowego.

L4 od 2025 roku. Za to nie stracisz chorobowego

Przypomnijmy, według obecnie obowiązujących przepisów ubezpieczony traci prawo do zasiłku chorobowego w przypadku wystąpienia jednej z dwóch niezależnych przesłanek – wykonywania pracy zarobkowej w okresie orzeczonej niezdolności do pracy lub wykorzystywania zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

Przyjęto możliwość wyłączenia stosowania tego przepisu. Zatem podjęcie czynności, której zaniechanie mogłoby prowadzić m.in. do znacznych strat finansowych dla pracodawcy czy kontrahenta (np. podpisanie faktur, listów przewozowych, innych dokumentów) nie będzie prowadziło do odebrania świadczenia z ubezpieczenia społecznego – wyjaśniają autorzy projektu.

Wyjazd za granicę w czasie L4? Zobacz, co jeszcze będziesz mógł robić

Inna zmiana dotyczy kontroli, a dokładnie nieobecności w czasie, kiedy do domu osoby chorującej zapukają pracownicy ZUS. Obecnie jest tak, że pracownik jest zobowiązany wskazać miejsce, pod którym będzie przebywał w trakcie zwolnienia. W przypadku zmiany ma trzy dni, aby o tym fakcie poinformować Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Według przepisów, które chce wprowadzić Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, osoba na zwolnieniu lekarskim będzie mogła:

- wyjść do sklepu po niezbędne zakupy,
- wyjść do apteki, na badania,
- udać się na spacer rehabilitacyjny.

Będzie można również wyjechać za granicę, jednak nie na wakacje, ale np. po to, by skorzystać z opieki przebywającej tam rodziny. Tu jednak będzie potrzebne zaświadczenie lekarskie.

Będzie to miało zastosowanie przede wszystkim w przypadku państw członkowskich Unii Europejskiej, gdyż na podstawie przepisów prawa UE ZUS ma możliwość wystąpienia do zagranicznej instytucji ubezpieczeniowej o przeprowadzenie kontroli, jeżeli osoba niezdolna do pracy zamieszkuje lub przebywa w innym państwie członkowskim – czytamy w projekcie.

Rewolucja w L4. W jednej pracy chorujesz, w drugiej... pracujesz

Kolejny zapis jest szczególnie ważny dla osób, które wykonują pracę dla dwóch pracodawców. Obecnie nie mogą one wykonywać swoich obowiązków u jednego z nich, kiedy u drugiego są na zwolnieniu lekarskim. Ma się to zmienić po modyfikacji przepisów. Oznacza to, że – jeżeli lekarz wyrazi taką zgodę i będzie na to pozwalała specyfika pracy – będzie można świadczyć usługi w jednej z firm. Wówczas możliwe będzie pobieranie zasiłku chorobowego z jednego źródła oraz wynagrodzenia z drugiego.

Robert Lisicki, dyrektor Departamentu Pracy Konfederacji Lewiatan, w rozmowie z money.pl zauważył, że projekt ma poprawić skuteczniejsze działanie orzecznictwa lekarskiego w ZUS, co zasługuje na poparcie. Jednak jego zdaniem reforma systemu kontroli zwolnień powinna objąć również obszary, które nie zostały podjęte w projekcie.

– Taką kwestią jest przykładowo wystawianie zwolnień w ramach teleporady, czy skrócenie czasu na wystawienie zwolnień wstecz. Te elementy też są przedmiotem dyskusji w środowisku pracodawców – przyznaje Robert Lisicki.

Jak dodaje, pewne kontrowersje może budzić zapis mówiący, że w wypadku pracy w dwóch miejscach pracownik sam decyduje o tym, którego miejsca pracy dotyczy zwolnienie. Jego zdaniem, może się to stać okazją do niepotrzebnych nadużyć.

mw



Co z planami wprowadzenia ustawowego dnia wolnego od pracy w Wigilię Bożego Narodzenia? Wielu pracowników zastanawia się, czy takie rozwiązanie jest możliwe - Krystyna

Posłowie zdecydowali, co dalej z projektem zakładającym, że Wigilia Bożego Narodzenia ma być dniem wolnym od pracy. Pomysłodawcami tego projektu są politycy z Klubu Parlamentarnego Lewicy. Jak przekonywał w październiku poseł Tomasz Treła, była szansa, żeby już w tym roku 24 grudnia był dniem wolnym od pracy. Już wiemy, na ile faktycznie jest to realne.

Lewica „zaspała” z projektem? Jakie szanse na wolną Wigilię 2024?

W tym roku Wigilia wypada we wtorek. I wszystko wskazuje na to, że pod względem handlowym nie będzie się ona różnić od poprzednich (z wyjątkiem ubiegłorocznej, która wypadła w niedzielę i sklepy były zamknięte) – zakupy będzie można zrobić maksymalnie do godziny 14.00. Do pracy będą musiały również pójść osoby zatrudnione w innych branżach. No, chyba że ich pracodawca zdecyduje inaczej. Wszystko przez to, że posłowie odrzucili wniosek o niezwłoczne przystąpienie do drugiego czytania projektu dotyczącego ustanowienia 24 grudnia dniem wolnym od pracy i skierowali go do dalszych prac w dwóch sejmowych komisjach: Komisji Polityki Społecznej i Rodziny oraz Gospodarki i Rozwoju. Czytaj: nie ma praktycznie szans, żeby Wigilia była wolna już w 2024 roku.

Lewica wciąż przekonuje, że istnieje szansa na pozytywnie zaopiniowanie tego pomysłu jeszcze w tym roku, jednak jej zapal studzi marszałek sejmu, Szymon Hołownia. Stwierdził on wprost, że projekt został złożony zbyt późno. – Proszę pamiętać, że jeżeli on teraz ma być procedowany nie „na rympał”, bo umówiliśmy się, że w tej kadencji tak nie robimy, to potrzebuje przejść przez komisje. W tej sprawie chcą się wypowiedzieć interesariusze z różnych stron, np. kasjerki, od których słyszę za każdym razem, jak idę do sklepu, że chcą wolnej Wigilii. Ale chcą się też wypowiedzieć przedsiębiorcy, pracownicy administracji – wyliczał.

Pomyślmy również o planach dostawców i sieci handlowych

Jak dodał Hołownia, nowe prawo mogłoby wejść w życie najszybciej 19-20 grudnia. Prezydent obiecał podpisać ustawę, jak tylko znajdzie się na jego biurku. W czym więc

problem?

– W momencie, w którym wprowadzilibyśmy to prawo, poplanowane są już łańcuchy dostaw, ułożone są systemy pracy. To może być naprawdę duże wyzwanie i nie wiem, czy sensowne – argumentował marszałek na spotkaniu z dziennikarzami.

Wcześniej ten sam problem sygnalizowali handlowcy z Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji. – Projekt został złożony zdecydowanie za późno, przez co, w przypadku jego wejścia w życie, zrodzi on duże konsekwencje dla sprzedaży, a także istotne niedogodności dla konsumentów. Optujemy zatem za pozostawieniem w tym roku Wigilii dniem handlowym. Natomiast co do kolejnych lat deklarujemy chęć dialogu, proponując kompromis w postaci dodatkowej handlowej niedzieli w grudniu, tak aby zapewnić w grudniu trzy niedziele handlowe przed Wigilią – tłumaczyła, cytowana przez portal PulsGdańska.pl Renata Juskiewicz, prezes zarządu POHiD.

24 grudnia kosztem 6 stycznia lub 1 maja?

Projekt dotyczący wolnej Wigilii negatywnie oceniła Ogólnopolska Federacja Przedsiębiorców i Pracodawców Przedsiębiorcy.pl. I nie chodzi tu tylko o wprowadzenie dodatkowego dnia bez pracy już w tym roku.

Jej prezes, Robert Skłodowski, zauważył, że mimo iż pomysł cieszy się dużym poparciem wielu pracowników, jego wprowadzenie może mieć różne konsekwencje dla różnych grup społecznych i być szkodliwe dla gospodarki. – Negatywnymi konsekwencjami wolnej Wigilii są koszty dla gospodarki. Szczególnie dotkliwe mogą być dla branż, które w okresie świątecznym notują największe obroty: handlu, gastronomii. Są także tacy pracownicy, jak np. piekarze, cukiernicy czy kurierzy, którzy odgrywają kluczową rolę w przygotowaniach do Świąt Bożego Narodzenia – mówi.

– Poprzez wolną Wigilię będą musieli zmierzyć się z dodatkowym obciążeniem pracą. Dzień wolny może oznaczać zatrzymanie wielu procesów produkcyjnych czy logistycznych, co może prowadzić do mniejszych zysków. Przedsiębiorstwa planują swoją produkcję i muszą dostosowywać swoje plany do zmienionego kalendarza. Zakłócenia w łańcuchach dostaw z kolei mogą prowadzić do niedoborów towarów – tłumaczy prezes Robert Skłodowski.

Przedsiębiorcy zwrócili się więc do marszałka Szymona Hołowni, aby w parlamencie przedyskutować pomysł, by w zamian za wolną Wigilię usunąć z ustawy o dniach wolnych od pracy 6 stycznia – Święto Trzech Króli albo 1 maja, kiedy przypada Święto Pracy.

– Skoro nasi przodkowie pracowali na to, aby obecnie 1 maja był dniem wolnym, to pojawia się pytanie, kto zapracuje na to, aby nasze dzieci i wnuki w przyszłości mogły się cieszyć dobrobytem w naszym kraju, skoro nawet projektodawcy nie są w stanie oszacować skutków gospodarczych projektowanych rozwiązań – stwierdzili członkowie Ogólnopolskiej Federacji Przedsiębiorców i Pracodawców.

KB

2025

WIECZÓR *Sylwestrowy*

31.12 GODZ.19:00

MENU A'LA CARTE
PARKIET DO TAŃCZENIA
LAMPKA SZAMPANA
MUZYKA MECHANICZNA

BILET WSTĘPU 60 ZŁ | OSOBA

*SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE ORAZ REZERWACJE
POD NUMEREM TEL. 17 788 86 66*

☆☆☆
HOTEL
POLSKI



Potrzeba pediatry i stomatologa

Mieszkańcy powiatu mieleckiego złożyli interpelację do starosty Kazimierza Gacka. Proszą o zwiększenie dostępności opieki medycznej w regionie. Mieszkańcy zwracają uwagę na pilną potrzebę zatrudnienia pediatry oraz utworzenia pogotowia stomatologicznego w miejscowym szpitalu.

Mieszkańcy argumentują, że w powiecie brakuje podstawowych usług medycznych, przez co wielu z nich zmuszonych jest szukać pomocy w sąsiednich miastach, zwłaszcza gdy potrzebują wsparcia w nagłych przypadkach zdrowotnych.

„Nasz powiat liczy ok. 136 tys. mieszkańców, brakuje podstawowej opieki medycznej w postaci pogotowia stomatologicznego, mieszkańcy są zmuszeni z bólem jeździć do ościennych miast, aby otrzymać pomoc. To samo dotyczy lekarza pediatry, chirur-

ga dziecięcego, matki z chorymi dziećmi, dziećmi z urazami, często jeżdżą do innych miast, aby otrzymać pomoc medyczną.

Powiat mielecki jest jednym z największych w województwie podkarpackim. Jako mieszkańcy chcielibyśmy, by jakość usług medycznych i ich dostępności dla naszych dzieci była na najwyższym poziomie. Uważamy, że na tutejszym Pogotowiu Ratunkowym powinien powstać gabinet dla małych pacjentów, których zbada pediatra, oraz Pogotowie Stomatologiczne. Przyczyni się to do poprawy bezpieczeństwa i spokoju dzieci, jak i rodziców, a takie poskutkuje podniesieniem rangi samej placówki. Ponadto nocny dyżur pediatryczny w szpitalach staje się standardem - również w placówkach naszego regionu, tym bardziej nie widzimy powodu, aby w mieleckim szpitalu taka pomoc nie była dostępna.

Jako rodzice jesteśmy sfru-



Mieszkańcy powiatu mieleckiego proszą o zwiększenie dostępności opieki medycznej w regionie.

strowani sytuacją, gdy nasze dzieci cierpią z powodu choroby, a my musimy szukać pomocy często w obcym mieście w nocnych godzinach lub w dni świąteczne. Ufając, że dla Pana Starosty i władz powiatowych dobro dzieci, rodziny są najważniejszymi wartościami, liczymy, że nasz apel szybko stanie się podstawą do wprowadzenia nocnych i weekendowych dyżurów

w mieleckim szpitalu i Pogotowia Stomatologicznego”.

W odpowiedzi na te postulaty dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. Edmunda Biernackiego w Mielcu, Paweł Pazdan, wyjaśnił, jakie rozwiązania są już dostępne oraz jakie działania są planowane. Odnosząc się do zapotrzebowania na chirurga dziecięcego, przypomniał o istniejącej w szpitalu poradni chi-

rurgii dziecięcej, w której pracuje dwoje specjalistów. Dodał, że w stanach nagłych pacjenci mogą korzystać z opieki oferowanej w ramach Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej oraz Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Dyrektor Pazdan zaznaczył, że szpital bardzo stara się zatrudnić dodatkowego pediatrę, który pełniłby dyżury w godzinach nocnych i w weekendy, aby zapewnić lepszy dostęp do opieki dla najmłodszych pacjentów.

- Bardzo zależy nam, aby nasi najmłodszy pacjenci mieli udzieloną profesjonalną i jak najszybszą pomoc - podkreślił.

Niestety, problemem jest brak kadry, co stanowi obecnie duże wyzwanie dla szpitala.

W odniesieniu do kwestii utworzenia pogotowia stomatologicznego, dyrektor poinformował, że szpital nie dysponuje odpowiednimi zasobami, takimi jak kadra, wolne pomieszczenia

i sprzęt, które są niezbędne do prowadzenia tego rodzaju opieki. Zasugerował jednak alternatywne rozwiązanie: współpracę z gabinetami stomatologicznymi działającymi na terenie powiatu, które posiadają już odpowiedni sprzęt i umowy z NFZ. Taka współpraca mogłaby pomóc w rozwiązaniu problemu braku całodobowej opieki stomatologicznej.

Swoje stanowisko przedstawił również dyrektor Pogotowia Ratunkowego w Mielcu, Grzegorz Gałuszka, który wyjaśnił, że organizacja Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej, w tym opieki pediatrycznej, należy do obowiązków szpitala.

- W innych województwach w ramach NiSOZ dyżurują lekarze pediatry - zaznaczył.

Gałuszka odniósł się również do problemu braku pogotowia stomatologicznego, wyjaśniając, że NFZ ogłasza konkursy na zabezpieczenie takich usług w weekendy i w nocy, ale brakuje chętnych stomatologów do pełnienia takich dyżurów.

MW

Sprzedajesz ziemniaki? Uważaj na kary

Jeśli zajmujesz się produkcją lub sprzedażą ziemniaków, nie zwlekaj z rejestracją. Skontaktuj się z Wojewódzkim Inspektorem Ochrony Roślin i Nasiennictwa w Rzeszowie i dopełnij formalności.

Komunikat Podkarpackiego Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Roślin i Nasiennictwa Barbary Traciak, dotyczący obowiązku wpisu do urzędowego rejestru podmiotów profesjonalnych rolników i dystrybutorów bulw ziemniaków konsumpcyj-

nych oraz oznakowania opakowań z ziemniakami.

Pierwszy śnieg w powiecie mieleckim? Sprawdź, co przyniosą najbliższe dni

Jeśli uprawiasz ziemniaki lub zajmujesz się ich sprzedażą, powinienś zwrócić uwagę na nowe przepisy dotyczące rejestracji. Wojewódzki Inspektorat Ochrony Roślin i Nasiennictwa przypomina, że wprowadzanie do obrotu bulw ziemniaków konsumpcyjnych i przemysłowych w Polsce oraz ich transport na terenie Unii Europejskiej wy-

maga spełnienia pewnych formalności.

Każdy rolnik i przedsiębiorca, który wprowadza ziemniaki na rynek, musi być wpisany do Urzędowego Rejestru Podmiotów Profesjonalnych. Bez takiego wpisu grożą poważne konsekwencje, w tym kary finansowe. Jest to obowiązek, który dotyczy zarówno producentów posiadających plantacje powyżej, jak i poniżej 1,5 ha, w zależności od celu uprawy.

Kogo dotyczy obowiązek rejestracji?

Przepisy obejmują:

- Producentów ziemniaków, których uprawy mają powierzchnię większą niż 1,5 ha, nawet jeśli plony są przeznaczone na własne potrzeby.

- Producentów mniejszych, jeśli wprowadzają ziemniaki do obrotu.

- Przedsiębiorców sprzedających ziemniaki na rynkach hurtowych, z wyłączeniem tych, którzy handlują detalicznie (np. w sklepach spożywczych).

Jak uzyskać numer rejestracyjny?

Aby zarejestrować się w Urzędowym Rejestrze Podmiotów Profesjonalnych, należy złożyć wniosek w najbliższym oddziale Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa. Każdemu zarejestrowanemu podmiotowi nadawany jest indywidualny numer rejestracyjny, który powinien być umieszczony na opakowaniu produktów. Numer ten jest niezbędny do identyfikacji i pozwala na legalny obrót ziemniakami na rynku.

Brak rejestracji oraz brak

właściwego oznakowania bulw ziemniaków może skutkować karami. Przedsiębiorcy, którzy nie dopełnią obowiązku wpisu do rejestru, mogą zostać ukarani grzywną w wysokości 1000 zł, natomiast brak odpowiedniego oznakowania to dodatkowe 500 zł kary.

Dzięki rejestracji możemy lepiej kontrolować jakość produktów trafiających na rynek, co jest szczególnie istotne w przypadku eksportu do innych krajów członkowskich Unii Europejskiej. Zastosowanie się do nowych przepisów daje pewność, że nasze produkty są bezpieczne i spełniają normy unijne.

PK

Fraszki pełne śmiechu i łez

Aleksandra Piguła, ceniona mielecka poetka, zaprezentowała swój dziewiąty już tomik poezji zatytułowany „Fraszki”.

W piątkowy wieczór, 15 listopada, Spółdzielczy Dom Kultury w Mielcu zamienił się w przestrzeń pełną literackiego humoru, refleksji i muzyki.

To właśnie tutaj odbyła się uroczysta promocja dziewiątego już tomiku poezji Aleksandry Piguły, zatytułowanego „Fraszki”.

Autorka „Fraszki” to postać niezwykle barwna i ceniona w środowisku literackim. Aleksandra Piguła od lat zaskakuje swoją twórczością, zdobywając uznanie czytelników oraz prestiżowe nagrody. Poetka, odznaczona w 2018 roku Odznaką Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej” oraz tegorocz-

nym Brązowym Krzyżem Zasługi, kolejny raz udowodniła, że literatura może być źródłem radości, refleksji i wzruszeń.

Wieczór pełen humoru i wzruszeń

W radosny klimat, jak na fraszki przystało, wprowadzili wszystkich obecnych młodzi mieleccy wokaliści z zespołu SOKOLIKI PTG SOKÓŁ 1893 oraz Grupy Wokalnej KAMELEON prowadzonej przez Jolantę Dudzik. Grupa wokalna Kameleon w składzie Sandra Kupiec oraz Antoni Czech, a zespół Sokoliki w składzie: Ruby Dalton, Julia Podraza, Emilia Tabor.

Merytoryczna część promocji Fraszek rozpoczęła się od recytacji wybranych utworów przez wybitne recytatorki z Mielca i Rzeszowa. Krótkie, czterowersowe formy pełne

humoru i refleksji znakomicie oddały esencję twórczości poetki. Sama Aleksandra Piguła w rozmowie z prowadzącymi zdradziła, że pomysł na tomik zrodził się spontanicznie.

Wybrane fraszki prezentowały Joanna Prejzner z rzeszowskiego Teatru Słów Nieprzypadkowych, Małgorzata Korbecka-Matwój –wybitna rzeszowska pisarka i dziennikarka oraz kierownik Sekcji Literackiej Regionalnego Stowarzyszenia Twórców Kultury (RSTK), a także mielecka poetka i recytatorka - Danuta Rusin, która w niezwykle wdzięczny sposób przedstawiła sylwetkę bohaterki spotkania.

W czasie swojej prezentacji przeplatanej fraszkami Małgorzata Korbecka-Matwój przeprowadziła krótki wywiad z autorką. Była to doskonała okazja, aby poznać kulisy powstawania

utworów, sposób pisania i ciekawostki z tym związane. Kolejne porcje utworów prezentowane przez recytatorki przerywały gromkie salwy śmiechu licznie obecnej publiczności

Dlaczego „Fraszki”?

Aleksandra Piguła przyznała, że tomik „Fraszki” jest dla niej szczególny. Tworzenie krótkich, rymowanych form wymagało nie tylko kreatywności, ale i umiejętności uchwycenia sedna w kilku słowach.

- Tak naprawdę kolejny (10.) tomik, który będzie wydany w przyszłym roku, zatytułowany „Między szeptem a krzykiem”, miał być zbiorem, do którego planowałam dopisać tylko kilka fraszek. Po prostu, żeby się sprawdzić. Kiedy zaczęłam pisać, okazało się, że fraszek jest ponad sto, potem ponad 150, a ostatecznie po-



Uroczysta promocja dziewiątego już tomiku poezji Aleksandry Piguły, zatytułowanego „Fraszki”, zgromadziła wielu miłych gości.

wstało ich ponad 180. Stwierdziłam, że taka liczba powinna ukazać się jako osobny tomik, bowiem stanowi pełną, spójną całość. Bardzo się z tego cieszę, bo udowodniłam sobie, że potrafię. Nie jest łatwo ująć to, co ważne, w krótkiej, czterowersowej formie, i do tego rymowanej. Wiele z tych fraszek to „śmiesz przez łzy”, ale takie jest moje życie. Nie każdy dzień jest szczęśliwy i wesoły. To, co piszemy, wychodzi z nas

samych, dlatego te fraszki są częścią mnie - odpowiedziała autorka. Jej „Fraszki” to zbiór ponad 180 utworów, które bawią, wzruszają i skłaniają do refleksji. Poetka z humorem i inteligencją opisuje codzienne sytuacje, uchwytując w nich to, co uniwersalne. To lektura zarówno dla miłośników poezji, jak i dla tych, którzy szukają chwili wytchnienia w literaturze.

PK

Nowa droga w Mielcu

W Mielcu realizację drogowe nabrały tempa – nowa droga łącząca ulice Kilińskiego i Teligi została ukończona trzy miesiące przed terminem, a ekspresowy remont odcinka między Korczaka i Piaskową zakończy się już w kilka dni. To tylko początek kolejnych inwestycji, które mają poprawić infrastrukturę i komfort mieszkańców.

W Mielcu zakończono kolejną kluczową inwestycję drogową – nowa droga, która połączyła ulice Kilińskiego i Teligi, została oddana do użytku trzy miesiące przed terminem. Prace wykonała firma KORDEK Kordian Paluszek z Czermina, a wartość projektu wyniosła 2 128 076,73 zł brutto. Inwestycja, o którą mieszkańcy zabiegali od wielu lat, znacząco usprawni ruch i poprawi komfort poruszania się w tej części miasta.

– Budowa tej drogi to odpo-



Prace nad łącznikiem ulic Korczaka i Piaskowej trwały nawet w nocy.

wiedź na potrzeby mieszkańców, którzy od lat oczekiwali lepszej i szybszej komunikacji w tej części Mielca – powiedział Krzysztof Szostak, pierwszy zastępca prezydenta Mielca, podczas otwarcia nowej drogi. Zaznaczył, że inwestycja nie tylko przyczyni się do usprawnienia komunikacji, ale także odciążą ruch na sąsiednich

ulicach.

Co obejmowała inwestycja?

Projekt objął budowę 560 metrów drogi, chodnika, kanalizacji deszczowej, oświetlenia ulicznego oraz przebudowę zjazdów i infrastruktury kolidującej. Nowa droga pozwoli mieszkańcom na szybsze przemieszczanie się, szczególnie

osobom dojeżdżającym do pracy, szkół i instytucji.

Krzysztof Szostak wyraził zadowolenie z szybkiego tempa prac, podkreślając, że firma KORDEK zakończyła je z wyprzedzeniem, co świadczy o dobrej organizacji i zaangażowaniu wykonawcy.

– Cieszę się, że wykonawca zakończył prace przed terminem,

co pokazuje, że odpowiednie planowanie i współpraca z lokalnymi firmami pozwalają nam realizować inwestycje szybko i solidnie – dodał zastępca prezydenta Mielca.

W otwarciu drogi uczestniczył także Fryderyk Kapinos, poseł na Sejm RP, który przypomniał, że projekt otrzymał dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

– Spotykamy się dziś na kolejnym zakończeniu inwestycji z zakresu infrastruktury drogowej, która zyskała dużą dotację z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg jeszcze za rządów Prawa i Sprawiedliwości, na czele z panem premierem Mateuszem Morawieckim. To dobitnie pokazuje, jak programy rządowe Prawa i Sprawiedliwości zmieniały i w dalszym ciągu zmieniają nasze Małe Ojczyzny. Wszystkich, którzy tak ochoczo krytykowali ich sens, serdecznie dziś zachęcam, aby przekonali się, jakie przynoszą one piękne efekty – powiedział Fryderyk Kapinos, zachęcając krytyków programów rządowych do spojrzenia na pozytywne zmiany, jakie przynoszą. Obecny na otwarciu Zbigniew

Tymuła, kierownik mieleckiego oddziału Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, także podkreślił znaczenie zakończonej inwestycji dla lokalnej infrastruktury.

Na tym jednak nie koniec prac drogowych.

– Będą wykonywane kolejne inwestycje – zapowiedział Zbigniew Tymuła, kierownik mieleckiego oddziału Podkarpackiego Zarządu Dróg Wojewódzkich, ogłaszając plany budowy drogi z trzema nowymi rondami oraz przygotowanie dokumentacji dla kolejnej obwodnicy od strony Dębicy.

Tymczasem już 6 grudnia otwarta zostanie, również przed terminem, nowa droga na ulicy Szafera, a właśnie rozpoczął się długo oczekiwany remont na odcinku pomiędzy ulicami Korczaka i Piaskową, który zostanie zakończony w ekspresowym tempie – w ciągu kilku dni.

– Dzisiaj wystartowaliśmy, a już w piątek po południu mieszkańcy będą mogli jeździć po świeżym asfalcie – dodał wiceprezydent Szostak.

PK

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Po konferencji prasowej starosty powiatu mieleckiego dotyczącej tematu scalania gruntów w gminie Padew Narodowa, która odbyła się 6 listopada, mieszkanki Padwi postanowiły zareagować i przedstawić swój punkt widzenia na całą sprawę. Publikujemy oryginalną wypowiedź pań. Za wiarygodność treści odpowiadają autorki poniższego pisma.

ODPOWIEDŹ

na Konferencję prasową Starosty Pow. Mieleckiego pana Kazimierza Gacek z dnia 06 listopada 2024 r. Dotyczącą scalania gruntów w Padwi Narodowej

- Czego się boi Starosta?
- Co ma do ukrycia Starosta?
- Dlaczego zastraszani są ludzie pokrzywdzeni i zamknięci im są usta?
- Dlaczego Starosta grozi 3-letnim więzieniem pani Elżbiecie Jaworowicz „Sprawa dla Reportera”?

Uzasadnienie

Na w/w konferencji nie zostaliśmy dopuszczeni do głosu, wyłączono nam prąd i mikrofony.

Nie prawdą jest że obecne władze Starostwa nie są odpowiedzialne za sfałszowany proceder scaleniowy, gdyż są oni bardzo dobrze zapoznani z całością dokumentów i sprawy scaleniowej.

Od początku scalania był:

p. Józef Smaczny – starosta – przez wszystkie kadencje Radny Powiatu

p. Andrzej Chrabąszcz – starosta – przez wszystkie kadencje Radny Powiatu

p. Zbigniew Tymuła – starosta – przez wszystkie kadencje Radny Powiatu

p. Stanisław Loncek – starosta

p. Kazimierz Gacek – starosta od 2019 r. Przewodniczący Rady Powiatu

p. Maciej Woźniak – pracownik starostwa był od początku scalania i jest obecnie przy tym scalaniu – pełniąc funkcję Dyrektora.

W dniu 25.02.2004 r. p. Maciej Woźniak został zobowiązany do przeprowadzenia – analizy wniosków ludzi chętnych na scalanie.

Następnie potwierdził nieprawdę, że zweryfikował jeszcze raz wszystkie Wnioski chętnych na scalanie – dowód Decyzja z 26 IV 2016r. nr. G.N.6017-8/2005 str. 59. Na tę okoliczność został sporządzony protokół.

Był i jest konflikt interesów, ponieważ p. Maciej Woźniak był długoletnim mieszkańcem gminy Padew Narodowa i przydzielił nasze działki budowlane i zabudowane wybranym ludziom.

Kilkakrotnie ludzie pokrzywdzeni zwracali się na piśmie do Starostwa o odsunięcie p. M. Woźniaka od scalenia. Jednak starostwo do upadłego broniło go i broni do dnia dzisiejszego.

• Niewygodne pytania spowodowały, że p. Woźniak wezwał Ochronę celem wyprowadzenia nas ze Starostwa.

• Kolejnym incydentem było doprowadzenie do skazania 80 – letniej staruszki M.P. – pokrzywdzonej sca-

laniem wdowy, która opiekowała się niepełnosprawnym synem, która również zadawała niewygodne pytania p. Woźniakowi.

• Ludzie pokrzywdzeni stracili zaufanie do Starostwa Powiatu Mieleckiego i jeden z pokrzywdzonych scalaniem nie wytrzymując nerwowo pan K.B. wymierzył sprawiedliwość podczas przesłuchania w S.K.O. Tamobrzeg i uderzył p. M. Woźniaka rozcinając mu głowę.

Prawdą jest, że scalanie nie mogło być wszczęte, gdyż jest 166 nieważnych wniosków. O scalanie wnioskują: ludzie nieżyjący, nie mający pola w Padwi Narodowej po kilka wniosków na te same osoby, brak podpisu 2-go współwłaściciela podpisany samym imieniem np. „Kazimierz” , „Dorota”, podpisują dzieci nieletnie, sfałszowane powierzchnie ziemi. Zmarli kupują i sprzedają ziemię Staroście, ludzie nieistniejący, fikcyjni tak zwane „słupy”. Do dnia dzisiejszego wszyscy Starostowie wymienieni jak wyżej urzędują w Radzie Powiatu Mieleckiego (oprócz p. Lonceka).

Pan Starosta Kazimierz Gacek w ubiegłej kadencji był Przewodniczącym Rady Powiatu Mieleckiego. Pokrzywdzeni ludzie wielokrotnie byli na Sesjach Rady Powiatu i domagali się wykonania wyroków sądowych:

1) WSA Rzeszów IISA/RZ572/20 z 08.06.2021 r.

2) Sąd Rejonowy w Mielcu Postanowienie II Kp 219/19 z dnia 23 VII 2019 r.

3) Wyrok Karny Sąd Okręgowy w Tamobrzegu IIKa413/22 z dn. 03.04.2023 r. W dniu 17 listopada 2023 r. do Rady Powiatu i Starosty Mieleckiego wpłynęło pismo nasze i ludzi pokrzywdzonych, wraz z wyrokami.

STAROSTA POWIATU POWINIEN BYĆ OBIEKTYWNY

Gdyż obowiązuje ciągłość Urzędu

Cytuję: „obecne władze odcinają się od odpowiedzialności za wykryte fałszerstwa”. ????

Cytuję: „Powiat Mielecki nie może być traktowany jako współuczestnik w procederze łamania prawa”. ????

Cytuję: „wizerunek powiatu jest budowany przez lata, dlatego też nie pozwolimy sobie na naruszenie tego wizerunku”. ????

17 lat chodzimy po Sądach, mamy wszystkie korzystne Wyroki wysyłanie nas teraz na kolejne 17 lat do



Sądu, by móc spokojnie przeżyć kadencję jest barbarzyństwem.

Wyrok WSA Rzeszów z 08 VI 2021 r. IISA/Rz 572 str. 25

Cyt.: „Sąd kategorycznie stwierdza, że orzeczenia te zostały wydane z POWAŻNYM i Oczywistym Naruszeniem prawa”.

Cyt.: „dowody zostały sfałszowane, a sama decyzja została wydana w wyniku przestępstw”.

Ponadto w Wyroku tym pisze: „rażąco wadliwej wyceny gruntów i wadliwości ustalonych zasad szacunku gruntów.

„zrobił to władczo ... arbitralnie ... rażąco długotrwałość postępowania ... dostrzegalną opieszałość, oraz uporczywe trwanie organów przy popełnionych błędach”. str. 33.

Za przewinienia scaleniowe został skazany Wyrokiem karnym Starosta Powiatu Mieleckiego Sąd Okręgowy w Tamobrzegu II Ka 413/22.

Chcąc zażegnać ten konflikt wystąpiłyśmy do Starosty na piśmie celem negocjacji. Zaproponowałyśmy Staroście, aby nam zwrócił bezprawnie zagrabione nasze działki budowlane i zabudowane lub zamienił nam na podobne.

06.11.2024 r. na Konferencji prasowej zostałyśmy pomówione, ośmieszone, nadszarpnięte zostało nasze dobre imię we wszystkich mediach, że my chcemy od Starostwa po 15 – cie działek za wyjazdy do państwa: Ziobry, Kaczyńskiego, Wróblewskiej, Hryniewicz. Brak było najważniejszego, że my chcemy dokonać zamiany ze Starostą i przekazać na Jego rzecz nasz majątek w Padwi Narodowej.

To pomówienie chciałyśmy od razu na Konferencji sprostować, lecz nam nie pozwolono. Na tej

Konferencji był również obecny Wójt Gminy Padew Narodowa p. Robert Pluta, który w ogóle się nie odniósł, nie wyjaśnił jakim prawem stał się właścicielem naszych 2-uch działek budowlanych i założył Księgi Wieczyste na podstawie nie prawomocnej decyzji scaleniowej, a w 2021 r. całkowicie wyeliminowanej przez Sąd z obiegu prawnego G.N.60178/2005, która nie mogła i nie może wywoływać żadnych skutków prawnych i nie mogła służyć do przenoszenia własności i wpisów w Księgach Wieczystych?

OŚWIADCZAMY: że na piśmie wyraziłyśmy zgodę na publikowanie naszych danych. W programie Pani Jaworowicz jednogłośnie prawnicy stwierdzili, że jest krzywda i wskazuje to na układy mafijne. Starosta, Wójt – powinni działać zgodnie z prawem, nie krzywdzić swoich wyborców. Prawda się już obroniła i posiadamy na wszystko stosowne dokumenty – dowody.

• Starostwo miało i ma Wypisy z Rejestru Gruntów i wszystkie narzędzia do sprawdzenia prawidłowości Wniosków chętnych na scalanie. Starostwo odpowiada za prawidłowość wniosków i przeprowadzenia scalania.

Sprawa dotyczy przecież wielkich majątków wszystkich ludzi i zmarowania 11 milionów Unijnych pieniędzy – Starostwo nie dopełniło swoich kompetencji.

• Nasze grunty rozdrobiono i przydzielono je ludziom zmarłym bez żadnych tytułów własności.

• Jest to największa Podkarpacka Afera Gruntowa

• Wyrażamy zgodę na opublikowanie naszych danych i wizerunku we wszystkich mediach.

Krystyna Świątek, Halina Kozik

Dwóch mielczan we władzach partii

W Rzeszowie odbył się Zjazd Okręgowy członków Prawa i Sprawiedliwości Okręgu nr 23-Rzeszów. W wydarzeniu uczestniczyło blisko 300 delegatów, którzy wspólnie dokonali wyboru władz okręgu.

Na stanowisko Prezesa Zarządu Okręgowego delegaci ponownie wybrali posła Ewę Lenart. Podczas głosowania wyłoniono również 20 członków Zarządu Okręgowego, wśród których znaleźli się dwaj przedstawiciele Mielca – Krzysztof Szostak, I zastępca Prezydenta Miasta Mielca, oraz Waldemar Barnaś, przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości w powiecie mieleckim.

Waldemar Barnaś wyraził swoją wdzięczność za okazane zaufanie:

– Z całego serca dziękuję



Podczas głosowania wyłoniono również 20 członków Zarządu Okręgowego, wśród których znaleźli się dwaj przedstawiciele Mielca.

za wybór na członka Zarządu Okręgowego PiS. Tak zdecydowane poparcie członków Prawa i Sprawiedliwości z okręgu nr 23-Rzeszów to dla mnie ogromny zaszczyt i zobowiązanie do wzmacniania lokalnych struktur i aktywnej pracy. Wierzę, że wspólnie z Krzysztofem Szostakiem uda nam się osiągnąć wiele dobre-

go dla mieszkańców – powiedział Barnaś.

Nowo wybrani członkowie Zarządu Okręgowego zapowiadają intensywną pracę na rzecz rozwoju lokalnych struktur partii oraz realizację inicjatyw mających na celu poprawę jakości życia mieszkańców regionu.

MW

Znowu na różowo

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Mielcu informuje, że od 1 listopada 2024 r. obszar gminy Radomyśl Wielki został ponownie włączony do STREFY II (różowej) związanej z ograniczeniami wynikającymi z walki z afrykańskim pomorem świń (ASF).

Obszary objęte ograniczeniami w powiecie mieleckim:

STREFA I (niebieska): Gmina Wadowice Górne.

STREFA II (różowa): Gminy: Padew Narodowa, Tuszów Narodowy, Mielec, Przecław, Gawłuszowice, Czermin, Borowa oraz Radomyśl Wielki (w tym miejscowości: Dąbie, Dąbrówka Wisłocka, Dulcza

Wielka, Dulcza Mała, Janowiec, Partynia, Pień, Podborze, Ruda, Zdziarzec, Zgórsko, Żarówka).

Na terenach objętych STREFĄ II, przemieszczanie świń do gospodarstwa lub z niego wymaga uzyskania **pozwolenia na przemieszczenie świń**. Takie pozwolenie można otrzymać od Powiatowego Lekarza Weterynarii właściwego dla miejsca, z którego pochodzą zwierzęta.

Dlaczego takie środki?

Afrykański pomór świń (ASF) to groźna choroba wirusowa, która dotyka zarówno dzikie, jak i trzodę chlewną, powodując poważne straty gospodarcze. Ścisłe kontrole i ograniczenia mają na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa oraz ochronę lokalnej hodowli.

Co mogą zrobić hodowcy trzody chlewnej?

Przestrzegajcie zasad bioasekuracji w swoich gospodarstwach.

Nie przemieszczajcie zwierząt bez wymaganego pozwolenia.

Zgłaszajcie wszelkie przypadki podejrzenia ASF w swojej hodowli.

Działania te są konieczne, aby wspólnie przeciwdziałać dalszemu rozprzestrzenianiu się wirusa. Szczegółowe informacje można uzyskać w Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Mielcu.

Pamiętajmy, że skuteczna walka z ASF to wspólny wysiłek.

MW

Nowa era zabiegów w mieleckim szpitalu

Oddział Urazowo-Ortopedyczny w Mielcu wprowadza jedną z najnowocześniejszych technologii w chirurgii ortopedycznej – system Pixee, który umożliwia precyzyjne obrazowanie 3D i nawigację w czasie rzeczywistym. Dzięki tej metodzie wszczepienia endoprotezy stawu kolanowego stają się bardziej precyzyjne.

Ordynator oddziału, Mirosław Midura, opisuje nowe możliwości, jakie przynosi Pixee:

– Użyliśmy specjalnych okularów VR, które są powiązane z programem komputerowym. Pozwala to śródoperacyjnie, poprzez odpowiednie czujniki, badać i określać osie kończyny, a to dzięki synchronizacji wielu punktów i zaakceptowanie przez nas tychże punktów. To pozwala nam nie tylko na bardzo precyzyjne określenie osi kończyny, ale także elementów, które chcemy wszczepić względem budowy stawu kolanowego. Wszystko to umożliwia niezwykle precyzyjne dokonanie cięć kostnych – wyjaśnia lekarz.

Według ordynatora nowa technologia jest szczególnie przydatna w sytuacjach, gdy pacjenci mają wcześniej przeprowadzone operacje ortopedyczne, takie jak złamania stabilizowane za pomocą metalowych implantów, których nie trzeba usuwać przy zastosowaniu tej metody.

– Tego typu rozwiązanie sprawdzi się doskonale szczególnie w sytuacjach, kiedy mamy na przykład pacjentów z wcześniejszymi złamaniami



Okulary VR są powiązane z programem komputerowym.

i zastosowano już u nich na przykład metal stabilizujący czy inne rodzaje grotów śródszpikowych – podkreśla Midura.

Dzięki technologii Pixee lekarze mogą dokładnie zaplanować pozycjonowanie implantów, co zwiększa skuteczność zabiegu i przyczynia się do lepszego funkcjonowania stawu po operacji. Pixi to nie tylko wygoda dla zespołu operacyjnego, ale przede wszystkim korzyść dla pacjentów, którym zależy na skróceniu czasu rehabilitacji i zwiększeniu efektywności zabiegu.

Mimo że mielczanie z sukcesem wprowadzają najnowsze rozwiązania, ortopedia wciąż stoi przed wyborem przyszłych kierunków rozwoju. Wirtualna rzeczywistość, systemy bloków do cięć oraz robotyka to trzy możliwe ścieżki, które mogą zdefiniować przyszłość ortopedii.

– Na razie to trzy alternatywne drogi, którymi ortopedyczna medycyna operacyjna może pójść – mówi Midura. Z uwagi na brak dofinansowania ze strony NFZ, nowoczesne metody

podnoszą koszty operacji, co ogranicza dostępność takich zabiegów dla pacjentów. – Jeżeli to się nie zmieni, to tego typu zabiegi będą jednak raczej nie tyle powszechną praktyką, co metodami do zastosowania u pacjentów, u których jedna z tych metod sprawdzi się, gdy nie można operować klasycznie – dodaje.

Paweł Pazdan, dyrektor mieleckiego szpitala, podkreśla, jak istotne jest dla niego inwestowanie w nowe technologie.

– Jestem niezwykle zadowolony z faktu, że oddział ortopedii tak szybko się rozwija, cały czas nadąża za technologiami. A wszystko przecież po to, by zabiegi, które są u nas przeprowadzane, były jak najmniej inwazyjne – mówi dyrektor, dodając, że dobro pacjenta jest tu zawsze priorytetem.

Dzięki zaangażowaniu mieleckiego zespołu oraz otwartości na nowe technologie, pacjenci zyskują szansę na wysoce skuteczne i mniej inwazyjne leczenie, co stanowi ważny krok naprzód w polskiej ortopedii.

MW

Spotkanie dla mężczyzn

Listopad to miesiąc, w którym szczególną uwagę skupiamy na zdrowiu mężczyzn i przypominamy, jak ważna jest profilaktyka i regularne badania. Akcja #MOVEMBER kładzie nacisk na ochronę zdrowia w kontekście raka jąder i prostaty – nowotwory, które dzięki wczesnej diagnozie są możliwe do wyleczenia.

W ramach listopadowej akcji, w Centrum Integracji Organizacji Pozarządowych w Mielcu odbyło się „męskie spotkanie o męskich sprawach”, zorganizowane po raz kolejny przez Fundację Onkologiczną „Zwalcz go uśmiechem”. W trakcie wydarzenia uczestnicy wysłuchali prelekcji lekarza urologa, Kamila Marczewskiego, który wygłosił wykład na temat „Wiedzy niezbędnej każdemu mężczyźnie”. Następnie rzecznik prasowy Podkarpackiego Oddziału Woj-



Świadomość mężczyzn w zakresie profilaktyki raka jąder i prostaty rośnie.

wódzkiego Narodowego Funduszu Zdrowia z Rzeszowa Rafał Śliż opowiedział o „Zdrowych przepisach na zdrowe życie”. Każdy z uczestników prelekcji mógł wziąć udział w bezpłatnym badaniu USG jąder oraz prostaty.

Obecny na sali zastępca prezydenta Mielca Tomasz Leyko podkreślił, że z entuzjazmem obserwuje rosnącą frekwencję

podczas wydarzenia. To dowód na to, że świadomość mężczyzn w zakresie profilaktyki raka jąder i prostaty rośnie. To pokazuje, że takie działania mają sens i mogą realnie wpłynąć na poprawę zdrowia! Na koniec podkreślił, aby pamiętać o dbaniu o swoje zdrowie na co dzień i regularnie wykonywać badania.

MW

PRALNIA WODNA MAGIEL

pranie i maglowanie pościeli, ręczników, obrusów, firań, zasłon

pranie, dezynfekowanie kocy, narzut, kołder, poduszek itp.

pranie i prasowanie odzieży ochronnej, fartuchów

pranie odzieży, kurtek puchowych, płaszczy

Tel. 017 788 86 85
lub 017 788 86 66

Hotel Polski,
ul. Biernackiego 12, 39-300 Mielec

ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 7.00 - 15.00

Oferujemy również usługi pralnicze dla przychodni i gabinetów lekarskich

Ekspertka od relacji

Jako osoba zajmująca się komunikacją, każdego dnia mierzy się z trudnymi pytaniami. Z prośbą o pomoc zwracają się do niej kobiety, których małżeństwa wiszą na włosku lub takie, które nie potrafią odnieść sukcesu zawodowego. Na szczęście Lidia Lejko zna metody i rozwiązania, które mogą wpłynąć na poprawę sytuacji. Na pozór, nawet takiej bez wyjścia.

Lidia Lejko przekonuje o tym, jak ważna jest komunikacja. Zarówno ta w pracy, jak i w życiu prywatnym. Wykorzystując kanały społecznościowe, uczy, jak rozróżniać swoje emocje oraz jak sobie z nimi radzić. Pokazuje także, bez koloryzowania, że połączenie macierzyństwa z prowadzeniem biznesu to wcale nie taka prosta sprawa. Pewnie dlatego ekspertka cieszy się coraz to większą sympatią zarówno wśród przedsiębiorców zapraszających ją do przeszkolenia swoich pracowników, jak i wśród par, mających problemy z wyrażaniem swoich potrzeb w związku.



Lidia Lejko przekonuje o tym, jak ważna jest komunikacja.

■ Często mówisz, że zajmujesz się szeroko pojętą komunikacją. To rzeczywiście wiele tłumaczy, ale jakbyś miała nieco bardziej przybliżyć nam temat, o jaką komunikację chodzi, to co byś mogła powiedzieć?

- Zajmuję się komunikacją międzyludzką w pełnym tego słowa znaczeniu, zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym. Kładę duży nacisk na rozwój umiejętności wyrażania siebie, słuchania, zarządzania emocjami, ale także – co jest dla mnie

kluczowe – rozwój asertywności oraz umiejętność stawiania i obrony własnych granic. To niezwykle ważne, ponieważ gdy jesteśmy w stanie jasno komunikować swoje potrzeby i bronić granic, stajemy się bardziej autentyczni i skuteczni w relacjach.

■ Przygotowujesz kandydatów do rozmów o pracę, czy możesz zdradzić, jakie błędy popełniają najczęściej?

- Tak, pracuję z kandydatami nad przygotowaniem do roz-

mów i zauważam, że największym problemem jest często CV. Wielu ludzi tworzy CV, które są przeładowane nieistotnymi informacjami lub przerysowane, co odciąga uwagę od tego, co w rzeczywistości mogą zaoferować. Lubie, kiedy CV jest konkretne i przejrzyste, a jeśli ktoś chce opowiedzieć więcej o sobie, zachęcam do napisania listu motywacyjnego, który rekruter przeczyta, jeśli będzie miał czas. Nie wierzę też w podział komunikacji na kobiety i mężczyzn – to inne

czynniki, a nie płeć, wpływają na styl komunikacji. Różnica, którą faktycznie widzę, dotyczy emocji – emocje są komunikowane inaczej i mają wpływ na mowę ciała. U kobiet emocje są częściej bardziej widoczne.

■ Czy istnieją jakieś triki, które mogą nam pomóc podczas rozmowy o pracę?

- Tak, kluczowe jest dobre przygotowanie i autentyczność. Warto zadbać o komfort – odpowiedni strój, fryzurę, a także

makijaż – ponieważ wszystko to wpływa na nasze samopoczucie. Rozmowę o pracę warto traktować jak wystąpienie publiczne, więc zadbajmy o to, by znać swoje mocne strony i umieć je uzasadnić konkretnymi przykładami. Z drugiej strony ważne jest, aby być świadomym swoich słabych stron i pokazać, jak one wpływają na naszą pracę, ale na zasadzie neutralnych przykładów – na przykład „jestem niecierpliwa, dlatego zawsze jestem przed czasem”.

■ Jak z Twojej perspektywy wygląda inwestowanie pracodawców w umiejętności miękkie swoich pracowników? Jak Mielec wypada na tle innych miast?

- Widzę rosnące zainteresowanie umiejętnościami miękkimi, szczególnie teraz, gdy nowe pokolenie wchodzi na rynek. Pracodawcom coraz bardziej zależy na budowaniu skutecznych zespołów, minimalizowaniu konfliktów i szkoleniu liderów. W niektórych firmach przeprowadzam wręcz „małe rewolucje” – pracując z zespołem przez tydzień lub dwa, analizujemy potrzeby pracowników, dopasowujemy role do ich możliwości i potrzeb, co pomaga im lepiej się uzupełniać i unikać konfliktów. Jednak w Mielcu świadomość konieczności takich działań jest nadal niższa niż w większych miastach, co często prowadzi do pytania, dlaczego się stąd nie wyprowadzę. Na szczęście mogą działać online.

■ Żyjemy w ciągłym biegu, bardzo często wyznaczamy sobie cele, do których dążymy. Jesteśmy mocno skoncentrowani na sobie, nie mówię już nawet o różnicy w sposobie komunikacji. Teraz wystarczy wysłać emotikona, albo inny skrót, któ-

ry ma służyć jako odpowiedź na pytanie. Jak myślisz, w jakim kierunku zmierza komunikacja?

- Komunikacja zdecydowanie ewoluuje, ale widzę różnice pokoleniowe. Millenialsi preferują uproszczony styl, ale starsze pokolenia oraz pokolenie Z są bardziej przywiązane do pełniejszej formy komunikacji. Świadomość potrzeby rozwoju umiejętności miękkich rośnie, co daje nadzieję, że mimo skrótowych form komunikacji nie ucierpi.

■ Z twoich obserwacji, mamy więcej problemów komunikacyjnych w pracy czy jednak w relacjach?

- Problemy są w obu obszarach, ale ich charakter jest inny. W pracy potrafimy skupić się na zadaniach i emocje często trzymamy na wodzy. W domu bywa trudniej – problemy przenosimy z pracy do domu i odwrotnie, co może powodować napięcia. W tym kontekście to właśnie komunikacja domowa bywa bardziej obciążona emocjami.

■ Czy prawdą jest, że możemy nauczyć się odpowiedniej komunikacji?

- Tak, każdy może się nauczyć skutecznej komunikacji. Dla niektórych może być to łatwiejsze, dla innych bardziej czasochłonne, ale jest to osiągalne. W pracy dobra komunikacja może sprzyjać awansowi – budujemy lepsze relacje, sprawnie rozwiązujemy konflikty, panujemy nad stresem, co przekłada się na efektywność. Osobiście uważam, że umiejętności komunikacyjne są niezbędne, by być liderem czy menedżerem. W związkach komunikacja jest absolutnie kluczowa, ale niestety często zaniedbywana – bez niej trudno o zdrową relację.

Marietta Mateja-Nowak

Tutaj znajdziesz wsparcie

Fundacja „Auxilium” otworzyła swoje drzwi dla mieszkańców Mielca podczas wyjątkowego dnia otwartego. Poradnia „Arka” zaprezentowała swoją szeroką ofertę wsparcia.

W niedzielę, 17 listopada, w Mielcu przy ul. Arczewskiego 7 odbył się Dzień Otwartych Drzwi w Fundacji „Auxilium”. Wydarzenie było doskonałą okazją, by odwiedzić siedzibę fundacji, zapoznać się z działalnością Poradni „Arka” oraz skorzystać z okazji do rozmów z ekspertami oferującymi wsparcie w wielu dziedzinach.

Podczas dnia otwartego goście mieli okazję dowiedzieć się więcej o usługach oferowanych przez poradnię. Specjaliści mieli okazję przedstawić się oraz opowiedzieć o swojej działalności. W ramach działań można skorzystać z konsultacji z psycho-



W dzisiejszych czasach coraz więcej rodzin zmagają się z problemami związanymi z komunikacją. W fundacji „Auxilium” można znaleźć wsparcie.

logiem (również dziecięcym), psychoterapeutą, terapeutą systemowym, prawnikiem, duszpasterzem, terapeutą uzależnień, seksuologiem, pedagogiem, die-

tetykiem, mediatorem, doradcą rodzinnym oraz instruktorem CrMS (naprotechnologia).

Ks. dr Józef Partyka, przedstawiciel fundacji, w rozmowie



Ks. dr Józef Partyka, przedstawiciel fundacji, podkreślił, że głównym celem działań „Auxilium” jest dobrostan człowieka.

z nami p o d - kreślił, że głównym celem działań „Auxilium” jest dobrostan człowieka.

- Naszym głównym celem jest dobrostan człowieka, choć może wydawać się to ogólnym stwierdzeniem, w rzeczywistości staramy się odpowiedzieć na bardzo konkretne potrzeby każdej osoby, która zwraca się do nas o pomoc.

Wyróżnił również dwa najczęstsze problemy, z jakimi do fundacji zwracają się mielczanie.

- W Mielcu, odkąd dzia-

łamy tu przez ostatnie cztery lata, wyraźnie zauważyliśmy dwie główne grupy problemów, z którymi zwracają się do nas mieszkańcy. Pierwszą są trudności natury psychologicznej, zarówno wśród dorosłych, jak i dzieci oraz młodzieży. Szczególnie w przypadku dzieci i młodzieży temat ten jest bardzo ważny. Drugi obszar, który jest niezwykle istotny, to terapia systemowa rodzin. W dzisiejszych czasach coraz więcej rodzin zmagają się z problemami związanymi z komunikacją, konfliktami czy trudnościami w relacjach międzypokoleniowych.

Nie ograniczamy się jednak tylko do problemów psychologicznych. Nasza fundacja oferuje szerokie spektrum wsparcia – od pomocy prawnej, przez doradztwo rodzinne, aż po naprotechnologię. Każdy, kto do nas przychodzi, może liczyć na pełne zaangażowanie naszych specjalistów – dodał ks. dr Partyka.

Atmosferę spotkania wzbogacił występ muzyczny Prze-

mysława Pawłowskiego, utalentowanego muzyka i pedagoga, który wraz z zespołem Cantica Romanza wprowadził gości w przyjemny nastrój. Uczestnicy mieli także okazję skosztować kawy, herbaty oraz słodkich i słonych przekąsek przygotowanych przez wolontariuszy.

W trakcie wydarzenia wszyscy odwiedzający mogli porozmawiać z ekspertami fundacji, zadać pytania dotyczące dostępnych usług oraz dowiedzieć się o warsztatach i szkoleniach organizowanych przez poradnię.

Dzień Otwartych Drzwi w Fundacji „Auxilium” w Mielcu pokazał, jak ważne jest stworzenie przestrzeni, gdzie każdy może poczuć się wysłuchany i znaleźć rozwiązanie swoich problemów.

Fundacja „Auxilium” przypomina, że Poradnia „Arka” oferuje profesjonalną pomoc psychologiczną, terapeutyczną, pedagogiczną i prawną, a także prowadzi telefon zaufania dla wszystkich potrzebujących wsparcia.

PK

Czary z przymróżeniem oka

Postanowiłam podzielić się wspomnieniem o tym, jak pewnego jesienno-udarnego dnia udało mi się przekonać wnuczkę, że nasze rodzime tradycje są równie ciekawe co Halloween – jeśli nie bardziej.

Wszystko zaczęło się od wizyty w kuchni, kiedy moja wnuczka, Ola, wtargnęła z okrzykiem, wyglądając jakby uciekła z planu filmowego o zombie.

- Łaaa! - zawołała wnuczka, wpadając do kuchni. Miała mocny makijaż, białą twarz, oczy pomalowane na czarno i jakieś łachy na sobie.

- A coś ty ze sobą zrobiła najlepszego, dziecko? - zapytałam, chwytając się za serce.

- Oj, babciu - westchnęła Ola, przewracając oczami. - Przebrałam się za zombie, na zabawę na Halloween!

- To śmieszne święto, z dyniami, duchami i czarownicami? - zapytałam.

- Ono wcale nie jest śmieszne - nadęła się Ola. - Tu chodzi o starożytnych Celtów, którzy...

Machnęłam ręką. Tyle lat nie wiedziałam, co robili i kim byli Celtowie, więc mogą mnie równie dobrze zakopać z tą niewiedzą.

- A może lepiej kontynuować tradycje swoich przodków? - zapytałam z przekąsem.

- A jakie to tradycje, babciu? - zapytała zaciekawiona.

- No, chociażby andrzejki... - zauważyłam.

- A, to nudziarstwo... - skwitowała Ola. - To całe lanie wosku jest przereklamowane... Nigdy

nie wychodzą żadne kształty, co najwyżej jakieś kleksy.

- Żebyś ty wiedziała, jak trudno było zdobyć dawniej wosk - roześmiałam się. - Teraz możesz sobie pójść do sklepu i nakupić świec jakich chcesz... A dawniej, kiedy na wsi nie było sklepu i do miasta po sprawunki jechało się od wielkiego dzwonu, nie było ich tak łatwo zdobyć... Mama pilnowała, żeby każda wypaliła się do końca i na pewno nie pozwoliłaby mi wziąć jednej tylko po to, żeby ją przetopić. Wzięłyśmy się więc z siostrami i przyjaciółkami na sposób i gdy tylko nikogo starszego nie było w izbie, nalewałyśmy sobie trochę roztopionego wosku na rękę...

- Auć! To musiało boleć - skrzywiła się Ola.

- Szło wytrzymać, szczególnie, że wiedziałyśmy, ile będziemy mieć z tego uciechy. No i pod koniec października miałyśmy już uzbierany cały stos zastępnego wosku.

- I co było dalej, babciu? Opowiedz... - poprosiła z błagalną miną Ola.

Rozsiadłam się wygodniej na stołku i wróciłam myślą do czasów dzieciństwa.

- W andrzejki zebrałyśmy się u mnie w domu... - zaczęłam swoją opowieść.

Moja mama wyszła na kieszonkę kapusty do sąsiadki, tata krzątał się jeszcze po obejściu, a braci wyprosiłam z domu, tak że miałyśmy z dziewczętami cały dom dla siebie. Zaplanowałyśmy wiele wróżb na ten wyjątkowy wieczór. Tylko Miśka, moja najlepsza przyjaciółka, była zawie-

dziona, że mojego brata Bolka nie ma w domu. Zawsze miała do niego słabość.

- Przecież chłopcy wróżą sobie w świętą Katarzynę - wyjaśniłam jej.

Zaczęłyśmy od lania wosku. Okazało się, że każda z nas zdołała zdobyć ładny kawałek wosku, więc materiału do wróżenia miałyśmy aż nadto. Roztopiłyśmy wosk w rondelku na piecu i po kolei lałyśmy przez staroświecki klucz od skrzyni, który wyciągnęłam od babci. A śmiechu było przy tym co niemiar! Mój wosk przybrał kształt pieniądza, więc cieszyłam się, że czeka mnie dostatnie życie, ale Helka widziała w nim książkę i była przekonana, że do szkół pójde i może nawet nauczycielką zostanie? Kiedy tak bawiłyśmy się w najlepsze, nagle jedna dziewczyna popchnęła drugą, rondel się zakłócił, wosk chlusnął na ścianę! Aż zmartwiałyśmy ze strachu. Co to będzie, jak się matula dowie? Szczęśliwie najstarsza z nas, Teklunia, pobiegła szybko do domu, gwóźdź przyniosła, w ścianę wbiła i powiesiłyśmy na nim moją świąteczną chustkę w kwiaty, niby że na dekorację. Mamie się to spodobało i nawet mnie chwaliła, że tak zmyślnie to zrobiłam. A ja w niedzielę udałam, że coś słabo się czuję, a jak tylko rodzina na za próg do kościoła wyszła, wzięłam i zamalowałam płamę wapnem, tak że nic się nie wydało.

- A co wychodziło? - dopytywała Ola.

- Wszystko zależało od wyobraźni. Kiedyś jedna z dziewczyn zobaczyła w wosku figurę przypominającą statek. Była pewna, że wyjdzie za marynarza.

- I co? Wyszła? - zapytała z błyskiem w oku.

- Nie, ale jej mąż był kierowcą autobusu, więc żartowałyśmy, że to prawie to samo - zaśmiałam się.

Tymczasem w andrzejki bawiłyśmy się dalej.

Jednym z moich ulubionych zwyczajów było obieranie jabłek. Trzeba było obrać je tak, by skórka nie przerwała się ani razu, a potem rzucić ją za siebie. Kształt, w jaki się ułożyła, miał zdradzić pierwszą literę imienia przyszłego męża.

- I co ci wyszło? - zapytała Ola z błyskiem w oku.

- Raz wyszło mi „P”, więc byłam przekonana, że wyjdę za Piotra. Ale żaden Piotr nigdy nie pojawił się w moim życiu.

Każda z domu przyniosła sobie kawałek kielbasy. Miałyśmy zamiar ułożyć ją na podłodze, a potem wpuścić psa, żeby złapał ten kawałek, która pierwsza ma wyjść za mąż. Wszystko już było gotowe, stałyśmy przygotowane w okręgu, a ja pobiegłam poszukać Burka. Jak na złość, akurat



Lanie wosku było i jest główną atrakcją andrzejkowych wieczorów.

gdzieś psisko poszło. Dziewczyny wybiegły za mną go szukać, kielbasę zostawiając bez troski na podłodze. Zapomniałyśmy tylko, że na zapiecku spał nasz kot, Mruczek. Zwabiony pięknym zapachem, popróbowował przysmaku, jakiego do tej pory jeszcze nie jadł. Gdy wróciłyśmy do izby z pożyczonym od sąsiada psem, kot się już tylko oblizywał, a po kielbasie nie zostało nawet wspomnienie.

- No i jak my się teraz dowiemy, czyją kielbasę pierwszą zjadł? - załamalam ręce. A kot tylko się odwrócił i zaczął wylizywać sobie futerko.

Dwie wróżby nam nie wyszły, ale nie zamierzałyśmy się poddawać. Uznałyśmy, że to czarny kot przynosi nam pecha w naszych poczynaniach, więc przeniosłyśmy się na podwórko. Zagładałyśmy mianowicie do studni, żeby przekonać się, czy w lustrze wody nie zobaczymy odbicia naszego przyszłego męża. Dziewczyny jedna po drugiej odchodziły zrezygnowane, bo nie udało im się niczego ujrzeć, chociaż Teklunia twierdziła, że prawie już kogoś widziała, ale przez nasze chichoty nie mogła się skupić. Na ostatku ja podeszłam do studni. Przez chwilę patrzyłam na swoje

odbicie, ale widziałam tylko swoją twarz i, gdzieś daleko, księżyc. Chociaż... nagle po powierzchni wody przesunął się jakiś cień.

- Patrzenie, coś się dzieje - zawołałam.

Skupiły się za mną, starając się coś dojrzeć. Po chwili już wyraźnie było widać, obok mojej głowy... główkę kapusty.

- To chyba oznacza, że będziesz miała męża z kapuścianą głową - zaśmiewał się mój brat, bo to on, oczywiście, zatknął kapustę na kiju, a sam ukrył się za ocembrowaniem studni. Po chwili śmiały się wszystkie dziewczyny, a na końcu nie wytrzymałam też ja.

- Nie wychodzą nam dzisiaj te wróżby - pokiwała głową Bronka. - Ale spróbujmy jeszcze raz, znam taką, która musi się nam udać.

Skupiłyśmy się wokół ganku, żeby nasłuchiwać, z której strony zaszczeka pies, bo z tej strony mieli nadejść dla nas swaty. Jak na złość, panowała cisza. Po chwili z jednej strony rozległo się głośne miauuu!

Z drugiej strony zabeczkała koza, spod lasu zamuczała krowa, zarżał koń. I pewnie uwierzyłybyśmy, że to wszystko przypadek, gdyby nie to, że po chwili

usłyszałyśmy

Io - io - io!

A jak świat światem, u nas na wsi nie było żadnego osła! Może z wyjątkiem tych, którzy właśnie wyłonili się zza węgła, czyli mojego brata i jego kolegów. Na szczęście zrehabilitowali się trochę, że zepsuli nam wróżby i zapalili wspaniały ogień. U nas, na Rzeszowszczyźnie, wierzymy, że w andrzejki dusze potępieńców blakają się po ziemi i palimy ogniska, żeby ich odstraszyć. Usiadaliśmy więc wokół ognia, a chłopcy opowiedzieli nam tyle strasznych historii, że potem każdą z nas musieli odprowadzać aż pod próg domu, bo bałyśmy się iść same.

- I jak ci się podobają takie zwyczaje? - zapytałam Oli.

- Ale czad, babciu! - zawołała. - Jak opowiem dziewczynom, to chyba padną z wrażenia. Mogę urządzić u nas w domu imprezę andrzejki? Powróżymy sobie, a ty opowiesz nam kilka tych strasznych historii, dobrze? - zapytała.

- A pewnie - zgodziłam się. Trzeba kultywować nasze tradycje, a nie jakieś halloweeny! Cudze chwalicie, swego nie znacie!

Z wyrazami szacunku, Zofia K.

REKLAMA

@bilet

Aplikacja mobilna
kupuj bilety w Twoim smartfonie

App Store Google Play

mks-mielec.pl

Firmy z prestiżowymi nagrodami

Paulina Konieczny
paulina.konieczny@korso.pl

Na uroczystej gali XXIII edycji konkursu „Podkarpacka Nagroda Gospodarcza” trzy firmy z powiatu mieleckiego zdobyły prestiżowe wyróżnienia.

W Centrum Wystawienniczo-Kongresowym G2A Arena w Jasionce odbyła się uroczysta gala XXIII edycji konkursu „Podkarpacka Nagroda Gospodarcza”, która zgromadziła najlepsze przedsiębiorstwa regionu. W tegorocznej edycji aż trzy firmy z powiatu mieleckiego zdobyły nagrody w różnych kategoriach, co podkreśla ich dynamiczny rozwój oraz innowacyjne podejście do biznesu.

Organizowany przez Centrum Promocji Biznesu w Rzeszowie, przy współpracy z wojewodą podkarpackim i marszałkiem województwa podkarpackiego, konkurs „Podkarpacka Nagroda Gospodarcza” jest jednym z najważniejszych wyróżnień dla firm działających w województwie. Ocena uczestników obejmuje szereg istotnych aspektów, od wyników finansowych po innowacyjność, wpływ na środowisko oraz zaangażowanie społeczne.

REKLAMA



W tegorocznej edycji aż trzy firmy z powiatu mieleckiego zdobyły nagrody w różnych kategoriach, co podkreśla ich dynamiczny rozwój oraz innowacyjne podejście do biznesu.

Firmy z powiatu mieleckiego wyróżnione w konkursie

W kategorii „Firmy Mikro” (1-9 zatrudnionych) nagrodzono Zakład Metalowy Adam Krępa z Padwi Narodowej. Firma cieszy się uznaniem na rynku, wyróżniając się precyzją wykonania oraz jakością swoich wyrobów metalowych.

W kategorii „Najlepszy Produkt” triumfowały progi wyspowe ISLE4 i ISLE6, produkowane

ne przez firmę Van Berde Zubel, Pogoda spółka komandytowa z Tuszowa Narodowego. Van Berde stale wprowadza rozwiązania odpowiadające na potrzeby bezpieczeństwa na drogach, a ich najnowsze progi wyspowe zdobyły uznanie zarówno w regionie, jak i poza nim.

W kategorii „Najlepsza Usługa” nagrodę zdobyła firma EnMS Polska sp. z o.o. z Chorzela za program dofinansowań „Zwrot za piec”. To nowoczesne rozwiązanie wspiera

właścicieli gospodarstw domowych w uzyskaniu zwrotów za zakup nowoczesnych pieców, co jednocześnie pomaga w ograniczeniu emisji zanieczyszczeń do atmosfery. Program „Zwrot za piec” cieszy się dużą popularnością w regionie i promuje działania proekologiczne.

Nasza firma miała przyjemność wziąć udział w Gali Biznesu „Podkarpacka Nagroda Gospodarcza 2024”, podczas której odebraliśmy nagrodę za najlepszą usługę – program dofinansowań

„Zwrot za piec”. To wyróżnienie jest dla nas ogromnym zaszczytem i potwierdzeniem, że nasze starania w zakresie wspierania efektywności energetycznej spotykają się z uznaniem. Cieszymy się, że program „Zwrot za piec” pomaga mieszkańcom w dokonywaniu ekologicznych wyborów, które przyczyniają się do poprawy jakości życia i ochrony środowiska. Widzimy ogromną potrzebę kontynuacji naszych działań na rzecz wspierania energooszczędnych rozwiązań, a ta

nagroda tylko dodaje nam motywacji do dalszej pracy - w rozmowie z nami mówiła kierownik biura Iwona Puła z firmy EnMS Polska, laureata nagrody „Najlepsza usługa”.

- Dziękujemy wszystkim, którzy zaufali naszej firmie oraz zespołowi, który swoją ciężką pracą przyczynił się do sukcesu programu. Wspólnie możemy przyczynić się do lepszego jutra dla nas wszystkich - dodali przedstawiciele firmy.

Rola konkursu

Konkurs „Podkarpacka Nagroda Gospodarcza” ocenia firmy nie tylko na podstawie wyników finansowych, ale także przez pryzmat ich wpływu na lokalne społeczności, innowacyjność oraz podejście do pracowników. Nagrody przyznawane przez doświadczonych praktyków – od pracowników banków po przedstawicieli urzędów – są wyjątkowym wyróżnieniem, które motywuje przedsiębiorców do dalszego rozwoju.

Zdobycie nagród przez firmy z powiatu mieleckiego to wielki sukces zarówno dla nich, jak i dla całej społeczności lokalnej. Pokazuje, że przedsiębiorczość w regionie rozwija się w szybkim tempie, przyczyniając się do wzrostu gospodarczego Podkarpacia. To również doskonały przykład dla innych firm, że warto inwestować w jakość, innowacyjność i zrównoważony rozwój.

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



MIEJSCA DOSTĘPNE

MIEJSCA NIEDOSTĘPNE



ul. Wojska Polskiego 3

880x640 cm



KONTAKT
507 104 458

Czy Żarówka jest najpiękniejsza?

W tegorocznym konkursie „Piękna Wieś Podkarpacka” znalazła się Żarówka, wieś w gminie Radomyśl Wielki, o bogatej historii i wyjątkowym charakterze. Wyniki konkursu są już znane.

Od 16 października mieszkańcy Podkarpacia mogli oddawać swoje głosy na najpiękniejszą wieś w regionie, wybierając spośród 17 sołectw, które przeszły do finału konkursu „Piękna Wieś Podkarpacka 2024”. W wyniku głosowania internetowego oraz oceny specjalnej komisji wyłoniono zwycięzców.

Konkurs „Piękna Wieś Podkarpacka”, organizowany przez Samorząd Województwa Podkarpackiego, od lat angażuje i aktywizuje społeczności wiejskie, inspirując do wspólnych działań na rzecz poprawy estetyki oraz promocji lokalnych walorów przyrodniczych i kulturowych. Tegoroczna edycja cieszyła się szczególnym zainteresowaniem, nie tylko ze względu na rywalizację o tytuł, ale także przez możliwość uczestniczenia w internetowym głosowaniu, które pozwoliło mieszkańcom regionu aktywnie wspierać swoje sołectwa.

two.

Żarówka – wieś, która ma za sobą ciekawą historię sięgającą czasów osadnictwa leśnego, od lat przyciąga turystów swoim wyjątkowym klimatem. Jej nazwa pochodzi od dawnej praktyki wypalania lasów, co pozwoliło przekształcić tereny leśne na rolnicze. Dziś krajobraz Żarówki usiany jest polami, malowniczymi łąkami oraz kapliczkami i pomnikami przypominającymi o przeszłości, m.in. o tragicznych wydarzeniach związanych z epidemią cholery w 1873 roku i rabacją galicyjską. Ostatnio inwestycje w infrastrukturę poprawiły komfort życia mieszkańców, a nowoczesne inicjatywy, takie jak budowa unikalnego domu w kształcie kopuły, wzbogaciły ofertę agroturystyczną.

W tegorocznej edycji konkursu zwyciężyła wieś Borek Stary w gminie Tyczyn, zdobywając zaszczytny tytuł najpiękniejszej wsi Podkarpacia. Kolejne miejsca zajęły Odrzykoń i Tryńcza.

Żarówka, która reprezentowała gminę Radomyśl Wielki, znalazła się na wysokim piątym miejscu. To wyróżnienie podkreśla zarówno wyjątkowy charakter tej miejscowości, jak i zaangażo-

wanie jej mieszkańców w pielęgnowanie dziedzictwa kulturowego i przyrodniczego.

Władze wojewódzkie przygotowały dla dziesięciu najpiękniejszych miejscowości nagrody rzeczowe, podkreślając tym samym, jak ważne jest wspieranie aktywności i inicjatyw lokalnych społeczności. Konkurs „Piękna Wieś Podkarpacka” jest jednym z działań w ramach Programu Odnowy Wsi oraz częścią programu „Moja Smart Wieś Podkarpacka”, mających na celu wspieranie rozwoju wsi poprzez aktywizację mieszkańców i pielęgnowanie regionalnych wartości.

- Gratuluję i dziękuję wszystkim mieszkańcom, społecznościom oraz sołectwom, które z takimi sukcesami pielęgnują swe wsie, nie tylko kształtując ich piękny wizerunek, ale nade wszystko dbając, by budować i pielęgnować ducha wspólnoty, kreatywności, aktywności na wielu polach – tak wicemarszałek województwa Karol Ożóg gratulował i dziękował wszystkim społecznościom, które wystartowały w tegorocznej edycji konkursu, który od ponad dekady nagradza aktywność lokalnych wspólnot. **PK**

Będą kontrole pieców

Urząd Miejski w Radomyślu Wielkim informuje mieszkańców o zbliżających się kontrolach dotyczących sposobu ogrzewania domów. Pracownicy urzędu sprawdzą, czy przestrzegane są przepisy uchwały antysmogowej oraz zakaz spalania odpadów.

Zimą jakość powietrza pogarsza się przez spalanie nieodpowiednich materiałów, takich jak śmieci czy mokre drewno. Uchwała antysmogowa dla województwa podkarpackiego jasno określa, jakie paliwa i piece mogą być używane. Kontrole mają po-

móc poprawić jakość powietrza, którym oddychamy.

Jak będą wyglądać kontrole?

Kto sprawdza? Kontrole przeprowadzą pracownicy urzędu miejskiego na podstawie upoważnienia burmistrza.

Kiedy? Nie będzie wcześniejszego zawiadomienia – pracownicy pojawią się bez uprzedzenia.

Co sprawdzają? Dokumenty dotyczące instalacji grzewczych, certyfikaty jakości węgla czy drewna oraz zgłoszenie do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. Mogą także sprawdzić wilgotność drewna, która nie

powinna przekraczać 20%.

Jeśli urzędnicy znajdą nieprawidłowości, właściciel domu dostanie czas na ich usunięcie. Potem nastąpi ponowna kontrola.

Nie wolno przeszkadzać w przeprowadzeniu kontroli. Prawo mówi jasno – za udaremnianie działań grozi nawet 3 lata więzienia.

Kontrole to nie tylko egzekwowanie przepisów, ale przede wszystkim troska o zdrowie mieszkańców. Odpowiednie paliwa i piece zmniejszają ilość szkodliwych substancji w powietrzu, a to oznacza czystsze środowisko dla nas wszystkich.

mw

Uwaga, pilnuj psa!

Burmistrz Radomyśla Wielkiego apeluje do wszystkich właścicieli psów o większą odpowiedzialność i troskę o swoich czworonożnych przyjaciół. Chodzi nie tylko o bezpieczeństwo zwierząt, ale także o komfort i zdrowie innych mieszkańców gminy.

Każdy właściciel psa ma obowiązek dopilnować, żeby jego pupil nie biegał swobodnie po terenach publicznych i nie stanowił zagrożenia dla ludzi ani innych zwierząt. Spacer z psem powinien zawsze odbywać się na smyczy, a w przypadku bardziej agresywnych ras – także w kagańcu. Niedopilnowanie tych zasad może

prowadzić do poważnych konsekwencji, zarówno prawnych, jak i finansowych.

Zgodnie z art. 77 kodeksu wykroczeń, brak odpowiednich środków ostrożności przy opiece nad zwierzęciem grozi grzywną do 1000 zł lub nagana.

Jak zadbać o bezpieczeństwo swojego psa i otoczenia?

Oto kilka prostych zasad, które pomogą uniknąć problemów:

Spacer na smyczy – zawsze trzymaj psa pod kontrolą, zwłaszcza w miejscach publicznych.

Unikaj miejsc zabaw dla dzieci – nie pozwalaj, by pies wchodził na place zabaw.

Szczepienia i zdrowie – regularnie szczep psa, szczególnie

przeciwko wściekliznie.

Bezpieczne ogrodzenie – zadbaj, by pies nie mógł wydostać się z posesji.

Kojce lub zagroda – zabezpiecz miejsce, w którym przebywa pies, by nie uciekł.

Przypominamy, że zaniechanie obowiązków może mieć tragiczne skutki – zarówno dla zwierzęcia, jak i dla ludzi. Dbając o swoje psy, dbamy o bezpieczeństwo całej społeczności.

Burmistrz oraz pracownicy gminy liczą na zrozumienie i współpracę mieszkańców w tej ważnej sprawie. Pamiętajmy, że odpowiedzialność za czworonogi leży wyłącznie po stronie ich właścicieli. **mw**

Seniorzy posłuchali o reumatyzmie

„Profilaktyka w wieku senioralnym” to tytuł prelekcji, której seniorzy mieli możliwość wysłuchać na spotkaniu z reumatolog lek. med. Barbarą Ziębą.

Podczas spotkania otrzymali niezbędne informacje dotyczące zdrowego stylu życia i jego wpływu na jakość życia.

Reumatolog radzi i zaleca zmianę stylu życia uzupełnianą leczeniem farmakologicznym. Zmiana stanowi istotną część postępowania w leczeniu, wpływając na zwiększenie ogólnych korzyści zdrowotnych.

Zmiany stylu życia są dla każdego pacjenta inne i zależą od wieku, płci, stanu zdrowia i chorób współistniejących.

Styl życia sugerowany przez reumatologa to ciągła i jak najdłuższa aktywność fizyczna. Pacjenci z ChRUR powinni pamiętać i to zastosować, że ćwiczenia są bezpieczne oraz że nigdy nie jest za późno na ich rozpoczęcie.

Ćwiczenia mogą być wykonywane samodzielnie lub w grupach, ale badania wykazały przewagę ćwiczeń grupowych.

Pacjenci z chorobą zwyrod-



Spotkanie seniorów z reumatologiem.

nieniową stawów oraz osiową spondyloartropatią powinni być szczególnie zachęceni do ćwiczeń ze względu na istotne korzyści zdrowotne.

Medycyna stylu życia wykorzystuje kompleksowe zmiany codziennych zachowań w celu zapobiegania chorobom, odwracania ich skutków, wspierania procesu leczenia.

Zmiany zachowań koncentrują się na aktywności fizycznej, diecie, śnie, paleniu papierosów, stresie, wsparciu otoczenia.

Zdrowa zbilansowana dieta jest integralną częścią poprawy

stylu życia u pacjentów z ChRUR.

Pacjenci z otyłością powinni zredukować masę ciała, gdyż to może okazać się korzystnym krokiem do wyników w terapii ChRUR.

Podczas spotkania omówiono również dietę śródziemnomorską i pani doktor przedstawiła receptę zdrowego posiłku.

Spotkanie odbyło się w Centrum Integracji Pozarządowych w Mielcu.

Organizatorem spotkania była Mielecka Rada Seniorów i komisja ds. aktywizacji seniorów. **ak**

Wieczór z poezją



Wiersze Katarzyny Niemiec (na zdj. w środku) czytały Katarzyna Hudy (z prawej) i Monika Maciąlek (z lewej).

W sobotę, 16 listopada, w siedzibie Mieleckiego Towarzystwa Literackiego im. Marii Błażków odbyło się spotkanie poetyckie, podczas którego zaprezentowano twórczość Katarzyny Niemiec.

W kameralnej atmosferze kamienicy „Łojczykówka”, położonej w pobliżu mieleckiego rynku, zgromadzili się miłośnicy literatury, aby poznać bliżej jej niezwykle świat poezji i duchowej refleksji.

Spotkanie miało wyjątko-

wy charakter. Choć autorka nie wydała jeszcze tomiku wierszy, kilka jej utworów zostało odczytanych przez Katarzynę Hudy i Monikę Maciąlek. Przepelnione emocjami teksty zachwyciły publiczność swoją autentycznością i głębią. Muzyczną oprawę wydarzenia zapewnili Gabrysia Kania, której występ wokalny urzekł słuchaczy, oraz Przemysław Pawłowski z „Cantica Romanza”.

Katarzyna Niemiec, pedagog specjalny związana z ziemią mielecką i tarnowską, na co

dzień prowadzi leśne przedszkole i zajmuje się integracją sensoryczną. Jednak jej pasją pozostaje poezja oraz bliskość z naturą. Jako „wiedźma z czarownego zakątka” – jak sama siebie nazywa – w swojej twórczości łączy duchowe doświadczenia z fascynacją światem roślin i ludzkich emocji. Prowadzi również kręgi dla kobiet, które stanowią dla niej źródło inspiracji i wzajemnej wymiany energii.

Wieczór w „Łojczykówce” był okazją do zaprezentowania bogactwa wewnętrznego świata autorki oraz do wspólnej refleksji nad jej poetyckim przekazem. Organizatorzy – Mieleckie Towarzystwo Literackie – zadbali o to, by każdy uczestnik poczuł się częścią tej artystycznej podróży.

Spotkanie z Katarzyną Niemiec pokazało, że poezja nie tylko łączy pokolenia, ale również otwiera przestrzeń do dialogu i dzielenia się swoimi emocjami. Czy kolejne wiersze autorki trafią do szerszej publiczności w formie tomiku? Tego z niecierpliwością wyczekują zarówno uczestnicy spotkania, jak i sympatycy twórczości Katarzyny Niemiec. **KB**

„Czas odczarować zły wizerunek myśliwych”

Diana, czyli polująca kobieta, to wciąż nieczęsty widok. Nazwa ta pochodzi od imienia rzymskiej bogini łowów, władczyni lasów i dzikich zwierząt. W Mielcu kobiet – myśliwych jest tylko pięć. Jedną z nich jest Ola Barszcz, 22-letnia mielczanka, która uznała, że najwyższy czas odczarować zły wizerunek myśliwych, niejednokrotnie biorąc na swoje barki niezrozumienie, krytykę, a nawet hejt.

Nie tak dawno utworzyła stronę w mediach społecznościowych pod nazwą „Kobieta w Kniei”. Piszesz, że chcesz udowodnić, że łowiectwo to znacznie więcej niż polowanie. Skąd taka decyzja, czy poza aspektem edukacyjnym, kryje się coś jeszcze?

Pomysł o założeniu konta już od dawna miałam z tyłu głowy, ale to dopiero ogromny brak wiedzy ludzi na temat myśliwych, z którym zaczęłam się często spotykać, zmotywował mnie do działania. Choć na tym koncie pokazywać, jak wygląda rzeczywistość i działalność myśliwych, aby zmieniać błędne przekonania, które dość mocno są szerzone w Internecie i nie tylko.

Mam wrażenie, że pokazywanie w mediach, jak wygląda myślistwo, wymaga ogromnej odwagi. Nie miałaś chwil wątplenia, żeby jednak tego nie robić, że może społeczeństwo nie jest jeszcze na to gotowe?

Zgadza się, to rzeczywiście wymaga ogromnej odwagi. Ta kwestia była przeze mnie szczególnie przemyślana przez dłuższy czas. Jestem świadoma, ile hejtu kieruje się w stronę myśliwych i sama wielokrotnie się też z tym spotkałam. Bałam się, ale z czasem doszłam do wniosku, że dam sobie z tym radę. Dodatkowo ogromnym wsparciem jest dla mnie mój chłopak, który nie jest związany z łowiectwem, ale bardzo motywuje mnie do działania. Dostaję też liczne po-

zytywne wiadomości i komentarze od moich znajomych. Oni również bardzo wspierają mnie w moich działaniach.

Na twoim profilu możemy przeczytać, że „łowiectwo to piękno natury, pomoc dla zwierząt, wsparcie gospodarki, a także rolników” – czy mogłabyś rozwinąć tę myśl. Co szczególnie sprawia, że tak bardzo to lubisz?

Wiele osób myśli, że działalność myśliwego ogranicza się wyłącznie do polowań. To nieprawda. Myśliwi wykonują wiele innych zadań, o których rzadko się mówi. Choć ich główną misją jest regulacja liczebności zwierzyny zgodnie z określonymi planami łowieckimi, to myśliwi również dbają o zwierzęta. Polega to na dokarmianiu zwierzyny, która ma utrudniony dostęp do pożywienia, wsiedlanie gatunków, których liczebność gwałtownie spada, a także wspieranie rolników poprzez ochronę ich upraw przed dziką zwierzyną. To także wypłaty odszkodowań za szkody wyrządzone w uprawach i płodach rolnych. Uczestniczymy w wydarzeniach promujących łowiectwo i zdrową żywność, jaką jest dziczyzna. Odwiedzamy dzieci w szkołach i przedszkolach oraz organizujemy różne inicjatywy dla społeczności. O wszystkich tych działaniach będę opowiadać w moich mediach społecznościowych, gdzie serdecznie zapraszam. Dlaczego tak bardzo to lubię? Można powiedzieć, że wychowałam się w środowisku myśliwych i w całej tej łowieckiej otoczce. Jestem myśliwym w czwartym pokoleniu, polował mój pradziadek Julian Kapel, dziadek Władysław Kapel, teraz polujemy razem z tatą Wiesławem i bratem Krzysztofem. Od najmłodszych lat przyswajałam wiedzę o łowiectwie, która była mi przekazywana z ogromną pasją. Teraz sama chcę dzielić się tą wiedzą i dalej ją przekazywać.

Czy mogłabyś nam opowiedzieć, jak wygląda dzień



Ola zamiłowanie do łowiectwa ma genach. Na zdjęciach z tatą Wiesławem, również myśliwym.

myśliwego? Wyobrażam sobie, że wstawacie bardzo wcześnie rano i udajecie się w najmniej dostępne obszary lasu, ale podejrzewam, że moje wyobrażenia nie do końca pokrywają się z prawdą?

Każdy dzień myśliwego wygląda inaczej, w zależności od bieżących zadań. Czasem jest to czas wolny, który poświęcamy na indywidualne polowanie, czyli pilnowanie upraw i zasiewów rolników, innym razem prace gospodarcze w łowisku, takie jak naprawa urządzeń łowieckich, prace na poletkach w celu zabezpieczenia karmy dla zwierzyny na zimę czy szacowanie szkód. Dodatkowo organizujemy wydarzenia i imprezy o charakterze społecznym, bierzemy udział w zawodach strzeleckich, konkursach - symulacji łowieckiej, wabienia zwierzyny, kynologii łowieckiej, ale przede wszystkim promujemy łowiectwo i dbamy o dobre imię myśliwych.

Czy miałaś jakąś niebezpieczną sytuację w trakcie polowania? Albo byłaś świadkiem takiej sytuacji?

Przez te trzy lata, odkąd należę do Polskiego Związku Łowieckiego, nie miałam żadnej niebezpiecznej sytuacji na polowaniu. Jednak mogę opowiedzieć o jednej sytuacji, której doświadczyłam z moim bratem kilka lat temu. Był to czas rykowiska, czyli okresu godowego jeleni. Pojechaliśmy tylko po to, żeby posłuchać, jak pięknie jelenie ryczą. To niesamowite przeżycie i jeden z moich ulubionych momentów w roku. Mój brat wtedy intensywnie trenował wabienie jeleni byków. Podjechaliśmy na miejsce. Wokół słychać było jelenie. Brat zaczął wabienie, niestety, to zdenerwowało jednego byka, który swoim porożem wyrwał sosnę i zaczął biec wprost na nas. Na szczęście, gdy zorientował się, że ma do czynienia z ludźmi, a nie rywalem, zawrócił. To był moment, w którym dowiedziałam

się, że potrafię naprawdę szybko biegać.

Jak reagują ludzie, którzy dowiadują się, czym się zajmujesz? Czy spotkałaś się z nieprzyjemnymi sytuacjami?

Reakcje ludzi, którzy dowiadują się, że poluję, są różne. Niektórzy są zafascynowani, inni reagują negatywnie. Jednak po rozmowach i wyjaśnianiu, jak to wszystko naprawdę wygląda, udaje mi się wyprowadzić ich z błędnego myślenia na temat myśliwych. Oczywiście spotkałam się z hejtem, ale nie przejmuję się tym – wręcz mogę powiedzieć, że jeszcze bardziej mnie to motywuje do edukowania społeczeństwa na ten temat. Nie będę jednak na siłę przekonywać ludzi do swojej drogi, ponieważ szanuję ich poglądy.

Zdradz nam, jak wygląda kwestia myślistwa od strony finansowej, a także co dzieje się ze upolowaną zwierzyną?

To bardzo dobre pytanie, ponieważ często słyszę stwierdzenie:

„zabijacie zwierzęta i wam za to płacą”. Otóż nikt nam za to nie płaci – to my za to płacimy. Dzika zwierzyna w stanie wolnym jest własnością Skarbu Państwa, dopiero po odstrzale należy do dzierżawcy obwodu, więc jeśli chcemy zabrać ją na własny użytek, musimy zapłacić. Alternatywnie, zwierzynę można oddać do skupu, skąd trafia do przetwórci lub restauracji zajmujących się dziczyzną. Więc to nie jest tak, że otrzymujemy pieniądze, to my ponosimy koszty. Koło Łowieckie utrzymuje się z własnych składek i nie otrzymujemy żadnych dotacji ani środków od Państwa. Ciekawostką jest, że chociaż zwierzyna w stanie wolnym należy do Skarbu Państwa, to jeśli wyrządzi szkody rolnikom w uprawach, to właśnie myśliwi wypłacają odszkodowania z własnych pieniędzy.

Dziękuję za rozmowę.

Marietta Mateja-Nowak

Pożegnanie strażaków

Dwóch strażaków z Komendy Powiatowej PSP w Mielcu, zakończyło swoją wieloletnią służbę i przeszło na emeryturę. Uroczystość pożegnalna odbyła się 15 listopada 2024 roku w obecności kolegów, przełożonych oraz pracowników komendy.

15 listopada 2024 roku w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu odbyła się uroczysta zbiórka z okazji przejścia na zaopatrzenie emerytalne dwóch zasłużonych funkcjonariuszy: asp. sztab. Pawła

Więcha, zastępcy dowódcy zmian, oraz st. ogn. Rafała Jurasza, dowódcy zastępu. W wydarzeniu uczestniczyli funkcjonariusze oraz pracownicy cywilni komendy, którzy wspólnie pożegnali odchodzących strażaków, podkreślając ich wkład w bezpieczeństwo mieszkańców powiatu.

Zbiórka rozpoczęła się wprowadzeniem sztandaru Komendy Powiatowej PSP w Mielcu oraz meldunkiem złożonym przez dowódcę uroczystości komendantowi powiatowemu bryg. Łukasza Kapinosowi. Następnie odegrano i odśpiewano hymn

państwowy, który nadał uroczystości szczególnie podniosły charakter. Komendant bryg. Łukasz Kapinos przywitał wszystkich obecnych, podkreślając, jak ważnym wydarzeniem jest podziękowanie za wieloletnią służbę funkcjonariuszom, którzy przez lata oddanie i profesjonalizm stawiali na pierwszym miejscu.

Po odczytaniu decyzji o zwolnieniu ze służby przedstawiono przebieg pracy zawodowej asp. sztab. Pawła Więcha oraz st. ogn. Rafała Jurasza. Komendant powiatowy bryg. Łukasz Kapinos oraz jego zastępca bryg. Michał



W spotkaniu uczestniczyli funkcjonariusze oraz pracownicy cywilni z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu.

Tchórzewski wyrazili wdzięczność za lata służby, życząc odchodzącym strażakom pomyślności na nowej drodze życia.

Symboliczne zakończenie służby

Uroczystość zwieńczyło wręczenie okolicznościowych upominków oraz złożenie życzeń przez zgromadzonych kolegów i pracowników komendy. Każdy z obecnych miał okazję osobi-

ście pożegnać asp. sztab. Pawła Więcha i st. ogn. Rafała Jurasza, życząc im powodzenia w nowym rozdziale życia.

PK

Wilcze opowieści. Doktor Alicja

Autorem serii „Wilcze opowieści” jest Wiesław Makuch, który urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszybszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści”, o potędze bieszczadzkiej natury i przyjaźni.

Ares, wilczy wódz watahy w Bieszczadzkiej Dolinie, z góry spoglądał, jak poniżej człowiek i koń przebijali się do przodu w głębokim śniegu. Słychać było głośnie radosne parskanie. Widać było, że koń uwielbia pokonywać te białe przeszkody. Potężny wilk wycofał się dyskretnie do swojego leśnego królestwa, stwierdzając, że tej parze nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

Alicja dość szybko wróciła do pracy po porodzie. Nieomal codziennie musiała dosiadać swojego Herkulesa, który okazał się być końskim twardzielem w każdym calu. Przemierzali razem wiele kilometrów, aby dotrzeć do najdalej wysuniętych wiosek zaspanych śniegiem, przysiółków, a nawet pojedynczych domów rozsianych po jej rozległym rewirze. Nawet wiosną, latem czy jesienią chętnie korzystała z gościnnego grzbietu swojego konia.

Wij z Lordem doskonale sprawdzali się jako opiekunowie do dziecka. Gdy potężny pies kołysał maleństwo, Wij w tym czasie przygotowywał mleko. Gdy człowiek przygotowywał w moździerzu różne lekarstwa dla ludzi i zwierząt, to w tym czasie jego kudłaty przyjaciel zabawiał małego Eryka, liżąc jego boscie stópki i malutkie dłonie.

Więźniowie

Któregoś majowego dnia Alicja jechała konno do starszej pacjentki. Lekki kłus Herkulesa działał relaksująco, a ludzie pracujący przy sianokosach pozdrawiali ją serdecznie. Wszyscy wiedzieli, że konne pogotowie ratunkowe, może nie tak szybko jak helikopter czy samochód terenowy, dojedzie wszędzie. Musiała przejechać przez Czarne Las, który zawsze napawał ją lekkim strachem. Tajemniczy leśniczy, Wiktor Mazur, też na pierwszy rzut oka nie należał do przyjemniaków. Dopiero po jakimś czasie odkryła, że za nieodzownymi przyciemnionymi okularami kryła się prawdziwa bieszczadzka dusza. Był to bieszczadzki oryginał, który przy bliższym poznaniu okazywał się być ciepłym człowiekiem o nieco oryginalnym i wysublimowanym poczuciu humoru.

Herkules parsaniem poinformował swoją panią, że intruz lub raczej intruzi na horyzoncie. Rozejrzała się nerwowo wokół. Wyjechała z lasu na nasłonecznioną polanę pełną złożonego na ostewkach siana. Koń ciągle ostrzegawczo parskał, aby przed ostatnią kopką siana stanąć „dęba”, broniąc Alicję przed intruzami, którzy nagle wyłonili się nie wiadomo skąd. Po okolicy rozległo się donośne końskie rżenie i kobiecy krzyk. Alicja z przerażeniem stwierdziła, że napastnicy mają na plecach napisy ZK (Zakład Karny) Łupków i najprawdopodobniej są uciekinierami.

Wij z uwagą obserwował Lorda, który niespokojnie chodził po pomieszczeniach ich nowego domu, to znowu na zewnątrz po ogromnym podwórzu, aby ostatecznie stanąć przed człowiekiem, informując go, że bardzo niepokoi się o ich panią.

- Pędź przyjacielu, wiem, że twój instynkt jest niezawodny. Ja nie mogę się ruszyć, mały Eryczek znowu wymaga karmienia.

Na pomoc

Mknął po stosunkowo świeżych śladach, śladach poprzecianych tropami dzikich zwierząt, w tym wilków w szczególności. Nie, wilcze tropy nie były złowrogie. Odkąd zaprzyjaźnił się z wilkiem Aresiem, zrozumiał, że on, jako pies będący największym przyjacielem człowieka, zawsze może liczyć na potężnego wilczego wodza. Ułamek sekundy spojrzenia ze wzgórza wystarczył, aby zrozumieć, że jego pani jest w niebezpieczeństwie.

Nie wahał się ani sekundy. Mknął w dół stoku, pokonując dystans kilkumetrowymi susami. Skoczył z góry na tego, który atakował jego końskiego przyjaciela Herkulesa i jego panią. Widział paniczną ucieczkę tych trzech, którzy uciekli w pobliskie zarośla niczym rączę jelenie. Za sekundę widział ich przerażone twarze, kiedy uciekali sprzed spokojnego wilczego oblicza wilczego wodza, Aresa. Wilk nie robił nic, ot, stanął naprzeciw i całym swoim wilczym majestatem zasiał strach w sercach intruzów. Nie uciekli daleko, bo natknęli się na leśniczego Wiktora Mazura i jego drwali, którzy słysząc donośne rżenie Herkulesa i krzyki jego pani, pośpieszyli z pomocą. Czwierć minuty zajęło drwalom, a raczej jednemu z nich, „uśpienie” napastników. Brodaty Wojciech obejrzał każdego z nich i osądził:

- Eee, słabeusze, mocni tylko we trzecz do jednej kobiety.

Wszyscy znali Wojciecha jako mocarza nad mocarze, a o jego słynnej akcji w knajpie w Bukowsku opowiadano legen-

dy. Rozgromił wtedy kilku swoich wrogów i milicjantów, którzy przyszli go aresztować.

Za chwilę rozległ się wystrzał z pistoletu i donośny głos przez megafon: -

Więźniowie, jesteście otoczeni. Podnieście ręce do góry i poddajcie się.

Głośny rechot drwali był jedyną odpowiedzią. Leśniczy Wiktor powiedział, że tam, gdzie dwudziestu funkcjonariuszy służby więziennej nie mogło sobie poradzić ze znalezieniem uciekinierów, sprawę załatwiła żelazna pięść drwala Wojciecha.

Wiktor dodał, że jedynie jeden z tych więźniów chciał „czegoś więcej” od doktor Alicji. Ten najmłodszy usiłował bronić kobietę, ale brutalne kopnięcie w twarz przez tego wytatuowanego na policzkach sprawiło, że stał się on bezwolną istotą.

Gdy na polanie została tylko Alicja i drwale leśniczego Mazura, ten podszedł do niej i ścisnął jej dłoń, rzekł słowa zapadające w doktorską pamięć.

- Nie jestem przyjemniakiem z wyglądu i różnie o mnie gadają. Zapewniam jednak, że na terenie mojego leśnictwa zawsze pani może liczyć na naszą pomoc. Bywaj, Ares.

Lord, Alicja i Herkules długo patrzyli na oddalających się bieszczadzskich ludzi z krwi i kości.

Wspomnienia Nadziei

Pacjentka, do której jechała Alicja, okazała się być zważającą starszą panią mówiącą niezwykle barwnym i dosadnym językiem. W trakcie rozmowy lub raczej lekarskiego wywiadu wyszło na to, że starsza pani spadła z konia, który wystraszył się zwykłego zająca obudzonego jego kopytem.

- To pani jeździ konno? - zdziwiła się Alicja. - Ile pani ma lat?

- Dokładnie to nie wiem, choć w dokumentach stoi, że urodziłam się 23 maja 1910 roku na terenie dawnej carskiej Rosji jako córka polskich zesłańców na Sybir. Życie wtedy nie było łatwe. Nie pamiętam swoich rodziców, bo zmarli bardzo młodo, zostawiając mnie sierotą na progu życia. Moja ciocia, czyli siostra mojej mamy, wychowała mnie jako własną córkę, której nigdy nie miała. Z tego co pamiętam jak przez mgłę, to moja ciocia zmieniła mój akt urodzenia, aby wyjechać do odradzającej się Polski. Prawdopodobnie urodziłam się w 1906 roku i na chrzcie dano mi imię Nadzieja, ale kto by tam liczył dokładnie kobiecie lata. Pani doktor, to co mi dolega?

- Podejrzewam pęknięcie żeber, ale to może potwierdzić tylko specjalistyczne badanie. Dam pani skierowanie na bada-

nie w szpitalu w Sanoku.

- Odpada, nie mogę zostawić moich zwierząt na pastwę losu. A tak przy okazji, czy może pani zbadać mojego konia Biesa? Trochę kuleje od tego wypadku.

- Pani Nadziejo, jestem lekarzem dla ludzi, a nie dla zwierząt.

- Ależ mój Bies jest jak człowiek, tyle że ma cztery łapy.

- Już dobrze, zaraz go obejrzę.

Alicja zauważyła opuchniętą pięć, która była ciepła w dotyku. Podejrzewała zerwanie wiązadeł lub nadwyrężenie ścięgien. Wróciła do pacjentki, mówiąc, że jedyną dobrą wiadomością jest to, że pacjenci - człowiek i koń - mają stosować podobną terapię.

- Odpoczywać i okładać zimnymi kompresami z lodem, a jutro wyśle do pani mojego Wija, on zna się na tym lepiej niż ja.

- O, to świetnie, Wij pomoże wielu ludziom i zwierzętom. Czy to pani chłop?

- To mój mąż.

- Ja też kiedyś miałam męża. Niestety, Opatrzność miała inne plany wobec niego. Zabrała go za szybko, choć to ja dla niego popełniłam megalomanię, według mojej rodziny. No bo jak, ja po studiach, a on zwykły robotnik. Poznałam go w latach 50. w naszym ukochanym Gdańsku. Przystojniejszy od Gary'ego Coopera i w tańcu lepszy od Freda Astaire'a, a pięść miał iście ognistą. Gdy rodzina dowiedziała się, że spotykam się z robotnikiem, zagroziła mi alienacją. Mnie! Kobiecie wyzwolonej, zbliżającej się do magicznej „czterdziestki” taki zakaz! Uciekliśmy w Bieszczady. Bez pieniędzy, bez mieszkania, bez niczego. Potem krok po kroku mój Romeo okazywał mi, że jestem dla niego najważniejsza. Od czegoś musieliśmy zacząć. Wynajęliśmy starą polemkową chłyzę krytą strzechą, którą ostatecznie wykupiliśmy razem z gruntem. Romek powiedział, że jego kobieta nie może mieszkać w takich warunkach. Już w lecie, używając kilofa, szpadla i łopaty, zrobiliśmy fundamenty, aby następnego lata wprowadzić się do nowego domu. Nigdy nie byłam typem słabej i egzaltowanej kobiety. Aby zarabiać pieniądze, najmowaliśmy się do rozładowywania wagonów towarowych, a gdy Romeo został drwalem w miejscowym leśnictwie, złapaliśmy pana Boga za nogi. Nasz dom stawał się wielki i wygodny, ja przez chwilę byłam nawet nauczycielką w miejscowej szkole, do czasu aż okazało się, że moje poglądy są nieco sprzeczne z programem nauczania szkoły. Zostałam na boku. Zarabiałam, ucząc niemieckiego i angielskiego dzieci moich inteligentnych wrogów.

Mój Romeo kupił parę silnych koni i to, co wyciął w lesie, wyciągał do składnicy. Wieczorami snuliśmy wielkie plany na przyszłość. Zły los nieco pokrzyżował nasze zamiary, gdy Romek uległ ciężkiemu wypadkowi w lesie. Podczas zrywki drewna nasze konie zostały zaatakowane przez kilka wygłodniałych wilków. Batem i siekierą zmusił borych napastników do ucieczki. Ocalał konie, ale przypłacił to licznymi krwawymi ranami na nogach, rękach i na plecach. Ostatkiem sił wczółgał się na sianie i stracił przytomność. Gdy zobaczyłam, co się stało, szybko pojechałam do leśniczego. Ten zadzwonił po karetkę i na jednym z koni pogalopował do Wacka Łukaczowa, aby swoją ciężarówką zawiózł Romka do Miasteczka, bo tylko tam karetka była w stanie dojechać.

Lekarze robili, co mogli, ale wdała się infekcja, a miejscowy weterynarz zdiagnozował wściekliznę u wilka, którego Romek pokonał siekierą. W szpitalu powiedziano mi, aby przygotować się na najgorsze. Kłęczałam przy jego szpitalnym łóżku i bezgłośnie wyłam. Trzymałam jego mocarną spracowaną dłoń i powtarzałam jak mantrę:

- Romeo, nie odchodź, nie opuszczaj nas.

Na szczęście okazało się, że Romek nie był zarażony wścieklizną. Po kilku dniach otworzył oczy i wyszeptał:

- Wybacz mi, Nadziejo, że opuściłem cię na chwilę. W swoich majakach ciągle powracały do mnie wielkie wilcze oczy, które mówiły mi: „Walcz, człowieku, jesteś jak my, jesteś wilkiem w ludzkiej skórze, wracaj do swoich”.

Doktor powiedział, że Romek musi zostać w szpitalu przez następne tygodnie, a nawet miesiące.

Zostałam sama z końmi, krowami, kozami, kilkudziesięcioma owcami i psem Todem. Oj, nie było łatwo. Aby jakoś przetrwać, pędziłam najlepszy bimbler po tej stronie pasma Wołosania.

Żyłam z tego. Sama strzygłam owce, aby sprzedać ich wełnę. Robiłam wiele rzeczy i czynności, których nie wykonywałam nigdy wcześniej.

Z pierwszym pękaniem łodów na naszej rzece mój Romeo wrócił do domu.

Nocnik dla noworodka

Nasze życie zmieniło się diametralnie, gdy okazało się, że jestem w ciąży. Romek dwoił się i troił, aby przygotować się na przyjście naszego maleństwa. Nigdy nie był ojcem i pierwsze co zakupił, to nocnik dla małego dziecka. Dopiero później zrozumiał, że to o parę miesięcy za

wcześniej.

W międzyczasie nasz kochany leśniczy odszedł do krainy wiecznie zielonych Bieszczadów. Nasz gajowy nie panował nad niczym. Któregoś dnia nadleśniczy Marian poprosił Romka o chwilę rozmowy, której efektem było wysłanie męża na kurs leśniczych i awans na leśniczego przed ukończeniem tego kursu. Otrzymaliśmy leśniczówkę z telefonem, łazienką, ogrodzonym deputatem rolnym i dostępem do bieżącej wody.

Szybko okazało się, że zarobki Romeo spadły o połowę. Aby jakoś przeżyć, mąż zatrudnił miejscowego rolnika do wyciągania drewna z lasu za pomocą naszych koni. Niestety, było to wbrew oczekiwaniom ówczesnej władzy. Bywało, że sama brałam nasze konie i wyciągałam drewno z coraz większym ciężowym brzuchem. Miesiąc przed porodem zaprzestałam konnych eskapad do lasu, aby w lutym urodzić najwspanialszą istotę na świecie - naszą córeczkę Basię.

Romeo oszalał. Nosił nasze maleństwo i mnie na rękach, zapewniając, że kocha nas nad życie. Gdy ukończył kurs dla leśniczych, postanowił, że będzie się uczył w zaocznym technikum leśnym, a gdy zdał maturę, poszedł wyżej i za jakiś czas pokazał mi dyplom ukończenia wyższej uczelni.

- Kochana Nadziejo, zrobiłem to dla ciebie i już teraz nie będziesz musiała wstydzić się przed rodziną, że jestem zwykłym robotnikiem.

Objęłam go za szyję i wyszeptałam do ucha: - Romuś, ja nigdy nie wstydziłam się przed nikim, że jesteś moim najukochańszym facetem.

Nasza córeczka rosła jak na drożdżach. Podstawówka, średnia szkoła, studia. Na początku lat 70. Romeo poszedł na emeryturę. Ciężko przeżył odstąpienie na boczny tor. Zanim do tego doszło, znalazł swojego następcę. Nie zawsze świętego gajowego Wiktora Mazura. Gdy rok później został emerytem, okazało się, że jego wybór to był strzał w dziesiątkę.

Mój Romeo zgął w dzień swoich 70. urodzin. Pocałował nasze ukochane konie, pożegnał się ze wszystkimi domowymi zwierzętami, tulił naszego ukochanego psa Berta (syna Toda) i na końcu objął mnie, szepcząc:

- Niepotrzebny mi lekarz ani ksiądz, bo to ty byłaś dla mnie Bogiem, lekarzem i całym światem. Miałem najwspanialsze życie na świecie, dzieląc je razem z tobą.

Tuląc moją dłoń do swojego serca, uśmiechnął się promiennie i odszedł do swojej krainy wiecznie zielonych Bieszczadów.

Wiesław Makuch

R

AFI SZ



KINA GALAKTYKA

REPERTUAR

Mielec, al. Niepodległości 7

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranie?

Wtorek, 19 listopada

16:00 - Paddington w Peru

18:00 - Rozgrzeszenie

20:10 - WTOREK Z DOBRYM KINEM -
Randka w ciemno

18:00 - Konklawe

20:15 - Simona Kossak

Sobota, 23 listopada

16:15 - Paddington w Peru

18:15 - Simona Kossak

20:10 - Konklawe

Środa, 20 listopada

16:00 - Paddington w Peru

18:00 - Listy do M. Pożegnania i powroty

20:15 - Rozgrzeszenie

Niedziela, 24 listopada

14:50 - Paddington w Peru

17:00 - Andrea Bocelli - Jubileusz 30-lecia

20:00 - Simona Kossak

Czwartek, 21 listopada

16:00 - Paddington w Peru

18:00 - Rozgrzeszenie

20:10 - Listy do M. Pożegnania i powroty

Poniedziałek, 25 listopada

16:00 - Paddington w Peru

18:00 - Konklawe

20:15 - Simona Kossak

Piątek, 22 listopada

16:00 - Paddington w Peru

Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

NieUdaczniacy na mieleckiej scenie

Dom Kultury SCK w Mielcu zaprasza na nowy, autorski, spektakularny musical „NieUdaczniacy”.

Już 8 grudnia odbędzie się premiera musicalu „NieUdaczniacy”, najnowszej produkcji Samorządowego Centrum Kultury w Mielcu. Spektakl ten, będący kolejnym projektem taneczno-muzycznym po takich hitach jak „Hakuna Matata – Chwytaj Dzień”, „W tym roku Świąt nie będzie” oraz „Siostrzyczki”, oparty jest na autorskim scenariuszu i obiecuje moc niezapomnianych wrażeń.

Za produkcję odpowiada Dom Kultury SCK, a w zespole kreatywnym pod przewodnictwem Anny Leszkiewicz znalazły się: Julia Kożusznia i Izabela Serwan. Scenariusz oraz reżyseria są wspólnym dziełem tej trójki, natomiast Małgorzata Pazdro stworzyła teksty piosenek oraz poprowadziła wokalne przygotowania obsady. Stronę muzyczną spektaklu, pełną popularnych piosenek z bajek, opracował Big Mielec Band pod batutą Waldemara Ozgi.

Musical przenosi widzów do studia filmowego Cruelli de Vil. A kim są tytułowi NieUdaczniacy?

To bohaterowie bajek, których losy potoczyły się... przewrotnie.

Czy Herkules nadal pręży muskuły, Arielka zachwyca swoim głosem, a Dżin posiada moc spełniania wszystkich życzeń?

Ich życie wygląda nie do końca



Na razie trwają próby, ale na scenie będzie mnóstwo cekinów, złota i prawdziwego przepychu.

ca tak, jakby sobie tego życzyli.

Jedynie Cruella lśni blaskiem sprzed lat i nadal jest w „wyśmienitej formie”. Mąci, spiskuje i knuje intrygi. Żeby jej chytra i cwana sztuczka się powiodła, musi w nią wciągnąć tytułowych nieudaczników. I co z tego wyniknie?

W przygotowanie musicalu zaangażowanych jest aż 60 osób, a w półtoragodzinnym spektaklu wystąpi ponad 50 wykonawców: aktorów, wokalistów i tancerzy, wyłonionych w kwietniowym castingu. Za choreografię odpowiedzialni są Anna Leszkiewicz oraz Izabela Serwan. Twórcy musicalu obiecują wyjątkowe kostiumy i spektakularną scenografię.

– Będzie mnóstwo cekinów, złota i prawdziwego przepychu. Kostiumy tworzymy razem z najlepszymi krawcowymi, które dbają o każdy szczegół. Dzięki ich staranności postaci na scenie ożywają w pełnym blasku – zdradza

Julia Kożusznia.

Musical „NieUdaczniacy” to niepowtarzalny spektakl przepełniony tańcem i muzyką. To potężna dawka dobrego humoru, wyśmienite popisy wokalne, oryginalne kostiumy i barwna scenografia. „NieUdaczniacy” to gwarancja niezapomnianych wrażeń.

Dom Kultury SCK zaprasza wszystkich miłośników musicali, tańca i dobrej zabawy na premierę spektaklu „NieUdaczniacy”, która odbędzie się 8 grudnia o godz. 18 w sali widowiskowej DK SCK. Spektakl będzie wystawiany wielokrotnie, a wybrane przedstawienia, 8 i 11 grudnia, będą dodatkowo wzbogacone muzyką na żywo w wykonaniu Big Mielec Band. Bilety dostępne będą w kasie kina Galaktyka od 25 listopada. Cena biletów na spektakl z muzyką na żywo – 30 zł.

mw



OPOWIEM CI O SPRAWIEDLIWYCH

w programie:

- „Mieleccy sprawiedliwi” prelekcja dr Jerzego Skrzypczaka
- Uroczyste wręczenie Medalu im. Rodziny Ulmów „Ratującym Życie”
- Projekcja wyjątkowego koncertu beatyfikacyjnego „Rodzina Ulmów – Sprawiedliwi z Markowej” w którym wystąpili m.in. bracia Golcowie, Piotr Rubik, Andrzej Lampert, Izabela Szafrńska oraz Avraham Fried z Nowego Jorku
- Spotkanie z wiceprezesem Instytutu Pamięci Narodowej dr Mateuszem Szpytmą oraz księdzem Pawłem Tołpą współautorem książki „Błogosławiony Józef Ulma. Opowieść pisana życiem”
- Prezentacja wystawy „Rodzina Ulmów. Honorując Sprawiedliwych” autorstwa Mirosława Nizio – projektanta Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej, eksponowanej na Papieskim Uniwersytecie Urbaniana w Watykanie

23 listopada 2024 r., godzina: 18:00

sala kameralna Domu Kultury SCK w Mielcu, wstęp wolny

Duszki, skrzaty, krasnoludki...

W Domu Kultury SCK 14 listopada odbyły się eliminacje powiatowe Podkarpackiego Konkursu „Literatura i Dzieci” pod hasłem „Duszki, skrzaty, krasnoludki...”.

Wystąpiło 104 osoby w II kategoriach wiekowych: od I do III klasy szkoły podstawowej oraz od IV do VI klasy.

Jury w składzie: Justyna Pomykała-Berrached, Elżbieta Szumska i Magdalena Betleja w I kategorii (klasy I-III) wybrało 6 laureatów i 6 osób wyróżniło. Wszyscy przeszli do następnego etapu konkursu.

Kategoria I (klasy I-III):

Laureaci w turnieju recytatorskim: Iwona Saj (Szkoła Podstawowa nr 11), Dobrawa Kozdęba (Szkoła Podstawowa nr 3), Laura Nycek (Szkoła Podstawowa nr 3).

Wyróżnieni w turnieju recytatorskim: Hanna Duszkievicz (Zespół Szkół w Chorzeliowie), Michał Wąsik (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Tuszowie Narodowym), Seweryn Armański (Szkoła Podstawowa w Przecławiu).

Laureaci w turnieju piosenki: Nikola Niemczyk (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Tuszowie), Iga Strąk (Społeczna



W konkursie wystąpiło 104 osoby w II kategoriach wiekowych.

Szkoła Podstawowa w Glinach Małych), Oliwia Skowron (Zespół Szkół w Chorzeliowie).

Wyróżnieni w turnieju piosenki: Oliwia Trzpis (Społeczna Szkoła Podstawowa w Glinach Małych), Szymon Wawrzaszak (Szkoła Podstawowa nr 13), Nina Słodkowska (Szkoła Podstawowa nr 9).

W II kategorii (klasy IV-VI) jury wybrało 9 laureatów i 8 osób wyróżniło. Wszyscy przeszli do następnego etapu konkursu.

Laureaci w turnieju recytatorskim: Maja Maziarska (Szkoła Podstawowa nr 13), Natalia Leś (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Czerminie), Julian Burek (Ze-

spół Szkół w Woli Mieleckiej).

Wyróżnieni: Laura Tymuła (Szkoła Podstawowa w Gawłuszowicach), Melissa Mancini (Szkoła Podstawowa nr 1), Jagoda Skiba (Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Dulczy Małej), Barbara Wójcicka (Społeczna Szkoła Podstawowa w Glinach Małych), Patryk Kaczmarczyk (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Czerminie).

Laureaci w turnieju piosenki: Emilia Krynicka (Społeczna Szkoła Podstawowa w Glinach Małych), Wiktoria Karkosza (Szkoła Podstawowa w Gawłuszowicach), Kornelia Czerwiec (Niepubliczna Szkoła Podstawowa w Dulczy Małej).

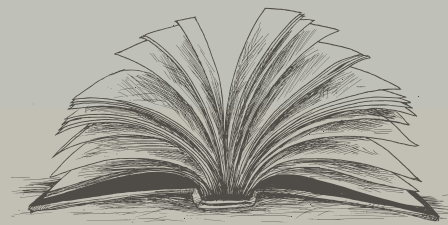
MW

Encyklopedia

miasta **Mielca**

Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU



Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie **www.encyklopedia.mielec.pl**

BABIRECKI MARIAN,

urodzony 18 I 1933 r. w Hnidawie koło Tarnopola, syn Stanisława i Stanisławy. Absolwent Gimnazjum i Liceum im. Bolesława Chrobrego w Gnieźnie z maturą w 1952 r. Studiował na Wydziale Technologii Drewna Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu i na Wydziale Zootechniki Wyższej Szkoły Rolniczej we Wrocławiu i dwukrotnie uzyskał tytuł inżyniera. Od szkoły średniej trenował jeździectwo, początkowo w Gnieźnie, a następnie w klubach: Unia Poznań, LZS Poznań (1951-1956), LZS Partynice i LZS Cwał (1956-1961), LZS Kwidzyn (1961-1965), LZS Moszna i Legia Warszawa (1965-1967). Największe sukcesy: *1956 r. – 2. miejsce w Wielkiej Pardubickiej; *1958 r. – II wicemistrz Polski w skokach; *1959 r. – mistrz Polski w skokach; *1960 r. – mistrz Polski w ujeżdżaniu, indywidualnie 8. miejsce we Wszechstronnym Konkursie Konia Wierzchowego na Olimpiadzie w Rzymie; *1961 r. – I wicemistrz Polski w ujeżdżaniu i WKKW; *1962 r. – mistrz Polski w ujeżdżaniu i WKKW; *1964 r. – mistrz Polski w ujeżdżaniu i WKKW; *1965 r. – mistrz Europy w WKKW w Moskwie, II wicemistrz Polski w ujeżdżaniu; *1966 r. – I wicemistrz Polski w ujeżdżaniu; *1967 r. – I wicemistrz Polski w ujeżdżaniu. Większość sukcesów odniósł na koniu Volt, a startował też na koniach: Baracz, Ekspresja, Mitrydat, Don Hubertus, Dysproz, Solanka, Krokosz, Lajkonik, Ukami i Isandra. Doceniając te różnorakie osiągnięcia, uznawano go za najwszechstronniejszego zawodnika w historii jeździectwa w Polsce po II wojnie światowej. Po zakończeniu kariery w 1967 r. wyjechał na Kubę i tam pracował jako trener jeździectwa do 1975 r., a następnie w przemyśle drzewnym jako technolog. Hobbystycznie uprawiał nurkowanie. Zginął tragicznie w czasie podwodnego polowania w Atlantyku 5

VI 1980 r. Po przewiezieniu do Mielca, gdzie mieszkała jego rodzina, został pochowany na cmentarzu komunalnym przy ul. Królowej Jadwigi.

BALICKI MARIAN,

urodzony 20 III 1887 r., syn Józefa i Wandy z Winiarskich. Po ukończeniu studiów prawnych na Uniwersytecie Lwowskim w 1912 r. został zatrudniony w administracji publicznej, początkowo w c.k. Namiestnictwie we Lwowie, ale jeszcze w tym roku został skierowany do pracy w Starostwie Powiatowym w Jasle. W 1919 r. przez kilka miesięcy pełnił obowiązki kierownika tego starostwa. W 1928 r. został przeniesiony do Starostwa Powiatowego w Olkuszu, ale w następnym roku powrócił do Starostwa Powiatowego w Jasle. Z dniem 7 X 1929 r. został skierowany do Starostwa Powiatowego w Mielcu, gdzie początkowo pełnił funkcję kierownika starostwa, a od 27 VI 1930 r. do 31 V 1933 r. był starostą mieleckim. Na skutek popełnienia poważnych błędów proceduralnych, związanych z reakcją na protesty ludowców przeciwko polityce rządu sanacyjnego, został przeniesiony w stan nieczynny, a od 16 XII 1933 r. – w stan spoczynku. W 1938 r. był krótko dietariuszem w Starostwie Powiatowym w Jasle, a następnie pracował w okręgowym biurze Obozu Zjednoczenia Narodowego w Krakowie. Zmarł 18 II 1954 r. w Jasle i został pochowany na tamtejszym cmentarzu komunalnym przy ul. Zielonej.

BŁACHOWICZ TOMASZ,

urodzony 9 IV 1963 r. w Mielcu, syn Stanisława i Michaliny z domu Kukułka. Absolwent Zespołu Szkół Technicznych – Technikum Mechanicznego (specjalność: budowa płatowców) w Mielcu z maturą w 1983 r. Studia na Wydziale Matematyczno-Fizyczno-Technicznym Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie (kierunek: fizyka, specjalność nauczycielska)

ukończył w 1988 r. z tytułem magistra fizyki. W 1989 r. został zatrudniony w Politechnice Śląskiej w Gliwicach i podjął pracę naukową w Instytucie Fizyki, funkcjonującym na prawach wydziału i w tej podstawowej jednostce uczelni pracuje nadal. (Instytut Fizyki – Centrum Naukowo-Dydaktyczne prowadzi kształcenie na kierunkach: Fizyka Techniczna i Geoinformatyka oraz uczestniczy w prowadzeniu kierunku międzywydziałowego: Inżynieria Lotnicza i Kosmiczna.) W 1998 r. ukończył na macierzystej uczelni studia doktorskie z wyróżnieniem i na podstawie rozprawy pt. *Wykorzystanie rozproszenia Brillouina do badania akustycznych własności kryształów piezoelektrycznych* otrzymał stopień naukowy doktora nauk fizycznych w dyscyplinie fizyka. W 2004 r. na Wydziale Matematyki, Fizyki i Informatyki Uniwersytetu Gdańskiego – na podstawie monografii pt. *Brillouin spectroscopy in crystal lattices – acoustic and spin waves*

otrzymał stopień doktora habilitowanego nauk fizycznych w dyscyplinie fizyka. W 2022 r. otrzymał tytuł profesora z dziedziny nauk inżynierijno-technicznych, nadany przez Prezydenta RP. Odbił kilka zagranicznych staży naukowych, m.in. w RWTH Aachen (Niemcy) oraz University of Illinois at Urbana Champaign (USA). Przez 11 lat pełnił funkcję zastępcy dyrektora Instytutu Fizyki do spraw nauki. Opiekuje się dwoma studenckimi kołami naukowymi: GOLF (Grupa Osób Lubiących Fizykę) i SAT (Silesian Aerospace Technologies). W ramach działalności naukowej zajmuje się m.in. takimi dziedzinami jak: spintronika, niskowymiarowe materiały magnetyczne, symulacje mikromagnetyczne, materiały włókniste, analiza sygnałów, analiza fraktalna, geomorfologia, fizyka atmosfery i inteligentne materiały tekstylne. Według stanu na 31 X 2024 r. jest autorem lub współautorem 150 publikacji naukowych o zasięgu międzynarodowym oraz współautorem dwóch książek wy-

danych za granicą: A. Ehrmann, T. Błachowicz, *Examination of Textiles with Mathematical and Physical Methods*, Springer 2017; T. Błachowicz, A. Ehrmann, *Spintronics: Theory, Modelling, Devices*, De Gruyter, 2016, 2024. Ponadto od 2019 r. pracuje (na niepełnym etacie) w firmie PROPOINT SA, działającej w branży automatyki i robotyki w Gliwicach, na stanowisku kierownika działu badawczo-rozwojowego i prowadzi prace z zakresu analizy sygnałów przemysłowych, które pozwalają na przewidywanie sytuacji awaryjnych. Poza pracą zawodową jest działaczem Polskiego Związku Działkowców oraz członkiem amatorskiego chóru parafialnego przy Parafii Miłosierdzia Bożego w Gliwicach. Ulubionym zajęciem hobbystycznym przez wiele lat było majsterkowanie, szczególnie w drewnie, a w ostatnim czasie dodatkowym hobby jest pisanie poezji.

IDZIOR EUGENIUSZ,

urodzony 5 VI 1956 r. w Mielcu, syn Jana i Haliny Puzanowej. Absolwent Szkoły Przyzakładowej WSK Mielec. Pracę zawodową rozpoczął w 1975 r. w Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Mielcu jako elektromonter lotniczy. Był członkiem Klubu Honorowych Dawców Krwi przy WSK „PZL-Mielec”. W 1986 r. zakończył pracę w WSK i w latach 1986-2006 prowadził działalność gospodarczą pod nazwą Usługi Remontowo-Budowlane. Ponadto od 1986 r. pracował jako agent skupu surowców wtórnych w firmie WTÓR-POL. W 2006 r. został zatrudniony w Szpitalu Powiatowym w Mielcu i jako kierowca pracował do emerytury w 2021 r. Od wielu lat uczestniczy w amatorskim ruchu artystycznym. W latach szkolnych brał udział w konkursach recytatorskich i zdobywał czołowe lokaty na szczeblach powiatowym i wojewódzkim. Występował w Teatrze Poezji „Calliope” przy PPKO w Mielcu i później ODK MSM w Mielcu oraz w innych zespołach

artystycznych. Od 2019 r. jest aktorem Teatru Rozmaitości w Mielcu. Grał w sztukach: *Ożenek* wg I. Gogola, *Wesele* S. Wyspiańskiego, *Królowa Przedmieścia* wg K. Krumłowskiego, *Pigmalion* G.B. Shawa, *Gwałtu, co się dzieje* wg A. Fredry. Wyróżniony m.in. Odznaką Zasłużony Honorowy Dawca Krwi i Odznaką Honorową Zasłużony dla Kultury Polskiej.

JER ROBERT STANISŁAW,

urodzony 9 XII 1969 r. w Mielcu, syn Juliana i Weroniki z domu Haptaś. Absolwent Technikum Mechanicznego w Mielcu z maturą w 1989 r. Pracę zawodową podjął jeszcze w tym samym roku w Ośrodku Badań Rozwojowych Sprzętu Komunikacyjnego (OBR SK) w Mielcu. W 1990 r. założył własną działalność handlową FH Madras w Mielcu i prowadzi ją nadal. W 1996 r. ukończył kurs pedagogiczny i zdobył tytuł instruktora praktycznej nauki zawodu „sprzedawca”, a w 1998 r. uzyskał tytuł mistrza w zawodzie „sprzedawca”. Od młodości uprawiał różne dyscypliny sportowe. Od 1985 r. należał do Aeroklubu Mieleckiego i sekcji spadochronowej. W 1999 r. uzyskał licencję paralotniową, a w 2005 r. – uprawnienia motoparalotniowe PPG. Od 1986 r. był też zawodnikiem w sekcji judo Gryfa Mielec, prowadzonej przez Henryka Wołosa. W 2018 r. został członkiem bokserskiego MUKS Iryda Mielec, a w 2022 r. uzyskał uprawnienia klasy 2 w boksie w Akademii Trenerów i Instruktorów Sportu w Warszawie. Odtąd jest trenerem bokserów Irydy Mielec i osiąga z nimi bardzo dobre wyniki. (Więcej przy haśle: MUKS IRYDA.) W Plebiscycie „Sportowiec Roku 2023 w Mielcu”, przeprowadzonym przez Tygodnik Regionalny Korso i portal Korso.pl, na podstawie głosowania czytelników i decyzji Kapituły Plebiscytu, uznany został Trenerem Roku 2023 w Mielcu.

Józef Witek



Wejdź na

www.encyklopedia.mielec.pl

Jakie buty założymy zimą?

Modele sezonu 2024/2025, z którymi trudno będzie rozstać się na kolejny sezon, to miks klasyki z nowoczesnością, sporo wygody i kilka zaskakujących detali.

Modne buty na jesień 2024 otwierały eleganckie czółenka, które przypadły do gustu nie tylko fankom trendu office siren. W tym sezonie wysokie szpilki zostały na dnie szafy i zastąpiono je mikro-obcasami. Wzrok przyciągały nie ich wysokość, a design, bowiem topowi dyrektorzy kreatywni takich marek jak Dolce & Gabbana, Coperni czy Dior lansowali modele z ozdobnymi detalami. Królowały błyszczące kamienie, perły i metaliczne akcenty. Przekazem było: im więcej, tym lepiej.

Niektóre łydki, gdy tylko poczuły powiew chłodniejszego powietrza, szybko sięgnęły po motocyklowe botki. To botki w klimacie grunge, jeden z najgorętszych trendów tej jesieni i nadchodzącej zimy. Metaliczne elementy, takie jak złote i srebrne sprzączki, masywne klamry czy ozdobne ćwieki, pojawiły się w najnowszych kolekcjach hot marek: Miu Miu, Hermès, Dior i McQueen - to tylko kilka z nich. Te buty dodają wyrazistości każdej stylizacji i świetnie przełamują minimalistyczne, jednokolorowe zestawy.

Dla tych, którzy lubią coś lżejszego, idealne będzie obuwie z szerszą cholewką. Botki z luźno

marszczoną cholewką są nadal hitem trendów, stanowiąc poważną konkurencję dla klasycznych, dopasowanych kozaków. Isabel Marant zaprezentowała swoją wersję kowbojek, które w tym sezonie zyskały wyraźny klimat lat 80., natomiast Loewe postawiło na płaskie modele w intensywnym, elektryzującym odcieniu czerwieni.

Przewiduje się, że platformy dopiero osiągną swoją popularność i to za sprawą głośnego pokazu Gucci Cruise 2025, nie zabrakło ich także na codziennych mniej okazałych wybiegach zwiastujących jesienno-zimowe trendy.

Pojawiły się również chodaki inspirowane latami 70. I taki właśnie styl lansuje w tym sezonie Chloé. Natomiast Elie Saab stawia na eleganckie modele na obcasie. Dior pozostaje wierny biurowej estetyce, już jako najmodniejsze buty na jesień 2024 typował hybrydę mokasyń i czółenek na platformie.

Kwadratowe noski powoli, ale systematycznie i ponownie wracają w ostatnich latach, jednak dopiero w sezonie jesień-zima 2024 powrócą w pełnej krasie. Dom mody Chloé, Jil Sander i Balmain uważa, iż ten retro detal dodaje charakteru klasycznym modelom, jak botki, loafersy czy czółenka. Kwadratowe noski nie tylko wyglądają superstylowo, ale są także wygodniejsze dla stóp, jest to idealny wybór na cały dzień. Świetnie

pasują do eleganckich gamiturów, sukienek midi czy nawet zwykłych jeansów – to trend, który łatwo wkomponować można w każdą stylizację.

Minispódniczki i krótkie sukienki zdominowały najnowsze kolekcje czołowych projektantów, a w odpowiedzi na wybiegach pojawiły się kozaki z cholewką sięgającą do połowy uda. Od brązowych modeli wpisujących się w estetykę boho-chic, przez zmysłowe kozaki ze skóry, aż po ciężkie buty w kowbojskim stylu - kozaki za kolano wkrótce będą wszędzie.

Wybrać warto modele na płaskiej podeszwie lub niskim obcasie, jeśli stawiamy na komfort, lub sięgnąć po te na wysokiej szpilce, chcąc dodać bardziej wyrazistego charakteru i dopasować do stylizacji.

Każdego roku stajemy przed dylematem, które buty zimowe wybrać i do czego je dopasować, by wyglądać dobrze i nie zmarznąć. Na szali stawiamy modę i zdrowie, które jest szczególnie narażone w czasie trudnych warunków atmosferycznych. Jedni z nas decydują się na grube trekkingi, które z pewnością zapobiegają odmrożeniu palców, jednak inni chcieliby wyglądać stylowo i modnie.

Najlepiej sprawdzą się buty zimowe większe o 0,5-1 rozmiar. Nie chodzi tylko o to, by móc do nich włożyć grubszą skarpetkę, ale buty ściśle przylegające do stopy szyb-

ciej ją wychładza. Na zimę najlepiej sprawdzają się buty z naturalnej skóry, które są bardziej odporne na trudne warunki atmosferyczne.

Wybierając odpowiedni model butów zimowych, należy przeanalizować, do czego będziemy je zakładać. Jeśli w szafie czeka kurtka puchowa, powinno się dopasować do niej grube trzewiki lub buty trekkingowe, nazywane często traperami.

Jeśli uwielbiamy nosić płaszcz, warto postawić na damskie botki lub eleganckie kozaki. W tym sezonie królują lekkie muszkietki. Oczywiście można łączyć kozaki z kurtką puchową, ale na ogół nie wygląda to zbyt korzystnie. Jeśli nie jesteśmy pewni, czy wypatrzone buty pasują do naszej kurtki zimowej, warto przymierzyć stylizację wcześniej. Zanim podejmiemy ostateczną decyzję.

Na zimę warto wyposażyć się zawsze w dwa rodzaje obuwia – jedno zakładane np. na spotkanie ze znajomymi czy do pracy oraz drugie na co dzień, np. na zimowe spacerowanie. Chodzenie po zaspie w botkach nie należy do najprzyjemniejszych, a ciężkie trapy w kawiarni mogą przykuć liczne spojrzenia.

Buty zimowe muszą być przede wszystkim wysokie. Jeśli na jesień mogliśmy bez obaw założyć niskie obuwie poniżej kostki, warto odłożyć je na cieplejszy wiosenny czas. Wyższa cholewka ma zalety, o któ-

rych nie wolno zapominać.

Na zimę najlepiej sprawdzają się buty z naturalnej skóry, które są bardziej odporne na trudne warunki atmosferyczne. Pamiętajmy o tym, że w najbliższych miesiącach obuwie będzie miało styczność z wodą, solą i niskimi temperaturami, dlatego musi być solidnie wykonane. Naturalna skóra jest zawsze lepsza od sztucznej choćby dlatego, że pozwala nogom oddychać. Zapobiega przegrzewaniu stopy i rozwinięciu się grzybic. Należy jednak pamiętać o jej regularnym czyszczeniu i impregnowaniu.

Bardzo popularny jest również zamsz oraz nubuk, które nie są tak odporne na śnieg czy deszcz, ale doskonale sprawdzają się w bardziej eleganckich modelach. Oba materiały należą do ciepłych, chociaż wymagają regularnego czyszczenia i impregnowania.

Lubiane futerka zwiększają komfort noszenia i zapewniają dodatkowe ciepło, lecz często prowadzą do przepocenia. Przy zakupie warto się zastanowić, jak nasze stopy reagują na gruby materiał wewnętrzny – czy za bardzo się nie pocą, czy nie mamy z tym większego problemu.

W przypadku ocieplenia wewnętrznego nie musimy decydować się wyłącznie na sztuczne futerko, ale zamiast niego możemy postawić na wełnę naturalną lub inny ciepły materiał, który dodaje walorów estetycznych. W butach

zimowych spotkamy często polar obuwniczy, kocyk obuwniczy, misia oraz filc. Damskie buty zimowe są często wykończone futerkiem u samej góry, jest ono praktyczne, gdyż dodatkowo izoluje stopę przed przemarznięciem i śniegiem.

Podeszwa w butach zimowych powinna być gruba i stabilna. Spacerując po śniegu w cienkiej podeszwie szybko odczujemy nieprzyjemny chłód, a nawet wilgoć. Najlepiej, aby miała ona duże żłobienia, które zapewniają jeszcze lepszą stabilność. Wiele zależy od modelu buta zimowego. Trapy mogą poszczycić się grubą i mocną podeszwą, a botki czy kozaki nie będą im w stanie dorównać.

Oprócz butów ważne są dodatki, to kluczowy element każdej stylizacji. W sezonie jesień-zima 2024 szczególnie modne będą obszerne, dzianinowe szaliki i wełniane kominarki, które nie tylko dodadzą ciepła, ale też stylowego wykończenia. Kolejnym must-havem są duże, skórzane torby w klasycznych odcieniach brązu, czerni i burgundu, praktyczne, a jednocześnie eleganckie, świetnie komponujące się z jesiennymi płaszczami.

Nie można też zapomnieć o biżuterii: w tym sezonie królują duże, złote kolczyki oraz naszyjniki, które wprowadzą odrobinę blasku nawet do najbardziej stonowanych, zimowych outfitów. A więcej o dodatkach już niedługo...

ak

HOROSKOP

♈ Baran (21.03 - 19.04)

Miłość i relacje: To tydzień pełen niespodzianek. Single mogą natknąć się na kogoś, kto wprowadzi w ich życie sporo emocji, natomiast w związkach zapowiadają się pozytywne zmiany, które umocnią więzi.

Praca i finanse: W pracy czeka Cię intensywny czas, ale Twoja determinacja pozwoli rozwiązać trudności. Uważaj na impulsywne decyzje finansowe – mogą być kosztowne.

Zdrowie: Zadbaj o regularne przerwy i odpoczynek, aby uniknąć przemęczenia. Wprowadź do diety więcej witamin.

♉ Byk (20.04 - 22.05)

Miłość i relacje: W tym tygodniu warto skoncentrować się na szczerej komunikacji z bliskimi. Nie bój się poruszać trudnych tematów – przyniosą one oczyszczenie.

Praca i finanse: Możesz otrzymać propozycję współpracy lub nowego projektu. To dobry czas na negocjacje finansowe.

Zdrowie: Twój organizm może domagać się większej aktywności fizycznej. Rozważ wprowadzenie wieczornych spacerów lub porannej gimnastyki.

♊ Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Miłość i relacje: Możesz odczuwać potrzebę dystansu w relacjach – to normalne. Warto wykorzystać ten czas na przemyślenia, które w przyszłości wzmocnią Twoje związki.

Praca i finanse: Kreatywność będzie Twoją mocną

stroną, ale pamiętaj, by nie dać się ponieść chaotycznym myślom. Planuj działania krok po kroku.

Zdrowie: Zwróć uwagę na nawyki związane ze snem – lepsza organizacja dnia poprawi Twoje samopoczucie.

♊ Rak (22.06 - 22.07)

Miłość i relacje: Gwiazdy sprzyjają romantycznym gestom. Zaskocz ukochaną osobę, a zobaczysz, jak wiele możesz zyskać. Single mogą spotkać osobę, która wywrze na nich ogromne wrażenie.

Praca i finanse: Nie bój się sięgać po ambitne cele. Twoje wysiłki zostaną zauważone i docenione. Finansowo czeka Cię stabilny tydzień.

Zdrowie: Warto zwrócić uwagę na poziom stresu – rozważ jogę lub medytację, aby przywrócić harmonię.

♊ Lew (23.07 - 23.08)

Miłość i relacje: To tydzień, w którym Twoje charyzma i urok osobisty będą działać na korzyść. W związkach unikaj jednak dominacji – partner doceni równowagę.

Praca i finanse: Możesz stanąć przed ważnym wyborem zawodowym. Decyzję podejmij po gruntownym przemyśleniu. Finanse są w dobrej formie, ale warto zaoszczędzić.

Zdrowie: Energia Ci dopisuje, ale pamiętaj o regularnym odpoczynku, by nie wypalić się za szybko.

♊ Panna (24.08 - 22.09)

Miłość i relacje: To idealny czas na bu-

dowanie relacji i pielęgnowanie bliskości. Jeśli ostatnio czujesz dystans, teraz jest moment, by go przezwyciężyć.

Praca i finanse: W pracy może pojawić się presja, ale Twoja dokładność i systematyczność pozwolą wyjść z każdej sytuacji obronną ręką.

Zdrowie: Zadbaj o odpowiednie nawodnienie i zbilansowaną dietę – w ten sposób wesprzesz swoje samopoczucie.

♊ Waga (23.09 - 22.10)

Miłość i relacje: Relacje przyciągną Twoją uwagę w tym tygodniu. Możesz spotkać się z kimś z przeszłości, co wywoła nostalgię. Pamiętaj jednak, by żyć teraźniejszością.

Praca i finanse: To czas na podejmowanie ważnych decyzji zawodowych. Nie bój się ryzyka – może przynieść niespodziewane korzyści.

Zdrowie: Poświęć więcej uwagi relaksowi. Unikaj stresujących sytuacji i znajdź chwilę na ulubione hobby.

♊ Skorpion (23.10 - 21.11)

Miłość i relacje: Uważaj na nadmiar emocji – mogą one prowadzić do nieporozumień. Wykaż się cierpliwością i zrozumieniem wobec bliskich.

Praca i finanse: To dobry moment na uporządkowanie zaległych spraw zawodowych. Finanse mogą wymagać oszczędności.

Zdrowie: Zadbaj o zdrowie psychiczne – spędź więcej czasu na łonie natury.

♊ Strzelec (22.11 - 21.12)

Miłość i relacje: optymizm i otwartość będą Twoimi atutami. Relacje międzyludzkie rozkwitną, a single mogą liczyć na nowe znajomości.

Praca i finanse: Zaufaj swojej intuicji – pomoże Ci

ona podjąć właściwe decyzje. Uważaj jednak na zbyt pochopne wydatki.

Zdrowie: Warto zacząć dzień od aktywności fizycznej – poranne ćwiczenia dadzą Ci energii na cały tydzień.

♊ Koziorożec (22.12 - 19.01)

Miłość i relacje: To tydzień refleksji nad relacjami. Przemyśl, co jest dla Ciebie ważne, i podziel się swoimi uczuciami z bliskimi.

Praca i finanse: W pracy mogą pojawić się nowe wyzwania. Trzymaj się swoich planów i nie bój się pytać o wsparcie, jeśli tego potrzebujesz.

Zdrowie: Zwróć uwagę na kręgosłup – może warto wprowadzić ćwiczenia wzmacniające.

♊ Wodnik (20.01 - 18.02)

Miłość i relacje: Twoja niezależność może być źródłem konfliktów, dlatego warto wypracować kompromisy w relacjach. Nie bój się mówić o swoich potrzebach.

Praca i finanse: Twój umysł pełen jest pomysłów – teraz czas na ich realizację. Skup się na projektach długoterminowych.

Zdrowie: Pomyśl o relaksujących kąpielach lub masażu – Twoje ciało potrzebuje regeneracji.

♊ Ryby (19.02 - 20.03)

Miłość i relacje: Intuicja będzie Twoim przewodnikiem w relacjach. Warto zaufać swojemu instynktowi, zwłaszcza jeśli stoisz przed ważnymi decyzjami sercowymi.

Praca i finanse: To czas na rozwój – zapisanie się na kurs lub szkolenie może otworzyć przed Tobą nowe perspektywy.

Zdrowie: Skup się na regeneracji – dobrej jakości sen przyniesie Ci nową energię i poprawi samopoczucie.

Sudoku

2			1			6	3	
	6	7		8	3	1		
			6	9	5			
3	4			5			9	6
7			3	6		4		5
6	5			1			8	
5		6					4	1
	7	4	5	3				2
	9	2		4	6	5		

8		5		4	7		6	
		1		3	9	4	5	8
	4	9				3	7	
		3		6	5	2	9	4
7		4		9	2	8	1	
	2		1		4			7
5			9	2		7		
					3	6		
				7	6	1		

6	3						2	8
5		7	3			4		1
					9			3
	4		7					2
						8	1	
		5	8				7	4
			9			5		
3	7			4				6
		4		8		2	3	

Przypominamy, że rozwiązania krzyżówki można wystać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety.
Zyczymy udanej zabawy!

Kyzyóvka

[illegible]

Garaże blaszane, hale, wiaty, kojce dla psów

PRODUCENT 696 753 588, 13 440 92 06

MONTAŻ GRATIS!

www.Robstal.pl



ROZBIÓRKI I WYBURZENIA

budynków wraz z uprzątnięciem terenu

Tel. 889-136-528

AUTO ZŁOM KOSOWY

SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.

Tel. 697 761 287, 697 981 994



Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY
Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m2. Działka 798m2.
Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY

Mielec – Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m². Umeblowane.
Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- Żarówka – 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Żarówka – 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Ławnica – 2.600 m², przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
- Kęblów – 8.100 m² przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
- Jaśłany – 1.759m² w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
- Jaśłany (Bugaj) – 1 ha 11m² – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom? Złóż u nas swoją ofertę. Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r., poz.1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonej w miejscowości Otałęż, gm. Czermin oznaczonej jako dz. 1925/1 o pow. 0,08 ha, 1929/1 o pow. 0,0294 ha, 1929/2 o pow. 0,08 ha, 2065 o pow. 0,45 ha, 2156/1 o pow. 0,10 ha, 2689 o pow. 6,1274 ha, 2690 o pow. 1,39 ha, 2691 o pow. 0,44 ha, obj. KW TB1M/00036141/6, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego w związku z przepisami epizodycznymi dotyczącymi roszczenia o sprzedaż nieruchomości gruntowej na rzecz użytkownika wieczystego (art.198 g – art.198 l. cyt. ustawy o gospodarce nieruchomościami).

INFORMACJA

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2024r., poz.1145 ze zm.) Starosta Powiatu Mieckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonej w Mielcu, obręb 1 – Stare Miasto, oznaczonej jako dz. 844 o pow. 0,2023 ha, objęta Kw Nr TB1M/00040525/3, stanowiącej własność Skarbu Państwa przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego w związku z przepisami epizodycznymi dotyczącymi roszczenia o sprzedaż nieruchomości gruntowej na rzecz użytkownika wieczystego (art.198 g – art.198 l. cyt. ustawy o gospodarce nieruchomościami).

Przeclaw, dnia 19.11.2024 r.

OGŁOSZENIE

Burmistrza Przeclawia

o przystąpieniu do sporządzenia planu ogólnego gminy Przeclaw oraz o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13 i ust. 3 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 ust. 1 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r. poz. 1112)

zawiadamiam

o podjęciu przez Radę Miejską w Przeclawiu uchwały Nr IV/38/2024 z dnia 28 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Przeclaw. Uchwała o przystąpieniu dostępna jest w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie https://bipgminaprzeclaw.pl/artykuly/887/pliki/20240716105341_uchwaaiv.pdf oraz w Urzędzie Miejskim w Przeclawiu, w pokoju 12A.

Zainteresowani mogą składać wnioski do projektu planu ogólnego gminy Przeclaw oraz do prognozy oddziaływania na środowisko w nieprzekraczalnym terminie od **19 listopada 2024 r. do dnia 18 grudnia 2024 r.**

Wnioski należy składać do Burmistrza Przeclawia na formularzu ustalonym rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r. poz. 2509). Formularz dostępny jest w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przeclawiu, ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przeclaw oraz zamieszczony w Biuletynie Informacji Publicznej gminy Przeclaw na stronie internetowej pod adresem <https://bipgminaprzeclaw.pl> w zakładce Planowanie przestrzenne/Plan ogólny gminy Przeclaw/Etap1: Przystąpienie do sporządzenia planu ogólnego, zbieranie wniosków, prace projektowe.

Składający wniosek zobowiązany jest podać w formularzu swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski na formularzu należy składać do Burmistrza Przeclawia:

1. w formie papierowej:

- osobiście w Urzędzie Miejskim w Przeclawiu, ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przeclaw w godzinach pracy urzędu lub
- listownie na adres: ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przeclaw lub

2. w formie elektronicznej:

- za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: urazdmiejski@przeclaw.org lub
- za pośrednictwem elektronicznej skrzynki podawczej Urzędu Miejskiego w Przeclawiu na platformie ePUAP.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Przeclawia.

Burmistrz Przeclawia
Maciej Jemiolo

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania planu ogólnego gminy Przeclaw

1. Złożenie wniosku stanowić będzie odpowiedź na niniejsze ogłoszenie. 2. Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Przeclawia z siedzibą ul. Kilińskiego 7, 39-320 Przeclaw. Kontakt z inspektorem ochrony danych poprzez e-mail: spiecuch@przeclaw.org lub pisemnie na adres Administratora. 3. Dane osobowe będą przetwarzane w celu sporządzenia planu ogólnego gminy Przeclaw i związaną z tym procedurą planistyczną. Podstawą prawną przetwarzania jest art. 6 ust. 1 lit. c ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. (RODO) oraz ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130) – w szczególności art. 13i. 4. Podane dane osobowe będą przetwarzane do momentu zakończenia sprawy, po czym zostaną przekazane zgodnie z polskim prawem archiwalnym, jako dokumenty kategorii „A” (oznaczającej rodzaj dokumentów przechowywanych wiecześnie) do siedziby archiwum zakładowego, nad którym nadzór sprawuje Archiwum Narodowe. 5. Odbiorcami danych osobowych jest Urząd Miejski w Przeclawiu i podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych na podstawie przepisów prawa lub zawartej umowy powierzenia przetwarzania danych z administratorem. 6. Składającemu przysługuje, na zasadach przewidzianych w RODO, prawo: żądania dostępu do swoich danych osobowych oraz prawo ich sprostowania; żądania ograniczenia przetwarzania, wniesienia skargi do Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych. 7. Podanie danych osobowych jest obowiązkowe, gdyż wynika to z przepisu prawa; odmowa podania danych osobowych będzie skutkowałą pozostawieniem sprawy bez rozpoznania. 8. W przypadku żądania informacji o źródle danych, prawo to podlega ograniczeniu, jeżeli wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane pozyskano – art. 8a ust. 1 ww. ustawy.

USŁUGI AUTOLAWETA
Tel. 793 282 882



SOLAR ENERGIA -FOTOWOLTAIKA-

DOTACJE

- kompletne elektronicznie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła

tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Wójt Gminy Padew Narodowa ogłasza **III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż gruntów stanowiących własność mienia komunalnego Gminy Padew Narodowa – położonych w sołectwie Padew Narodowa – tereny mieszkaniowe „Polska Wieś III”- KW TB1T/00032810/5**

Przetargi odbędą się w Urzędzie Gminy w Padwi Narodowej, ul. Grunwaldzka 2, sala nr 1 (sala konferencyjna) w dniu **20.12.2024r.**

-o godz. 9.00 działka **3723** o pow. **1130m2**. Cena wywoławcza wynosi **64 152,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **6 415,20 zł.** z dopiskiem „wadium – dz. 3723” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **16.12.2024r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 9.20 działka **3733** o pow. **3005m2**. Cena wywoławcza wynosi **170 102,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **17 010,20 zł.** z dopiskiem „wadium – dz. 3733” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **16.12.2024r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 9.40 działka **3743** o pow. **1260m2**. Cena wywoławcza wynosi **71 497,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **7 149,70 zł.** z dopiskiem „wadium – dz. 3743” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **16.12.2024r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 10.00 działka **3744** o pow. **1260m2**. Cena wywoławcza wynosi **71 497,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **7 149,70 zł.** z dopiskiem „wadium – dz. 3744” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **16.12.2024r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 10.20 działka **3747** o pow. **1260m2**. Cena wywoławcza wynosi **71 497,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **7 149,70 zł.** z dopiskiem „wadium – dz. 3747” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **16.12.2024r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 10.40 działka **3749** o pow. **1260m2**. Cena wywoławcza wynosi **71 497,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **7 149,70 zł.** z dopiskiem „wadium – dz. 3749” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **16.12.2024r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 11.00 działka **3750** o pow. **1260m2**. Cena wywoławcza wynosi **71 497,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **7 149,70 zł.** z dopiskiem „wadium – dz. 3750” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **16.12.2024r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

-o godz. 11.20 działka **3753** o pow. **1260m2**. Cena wywoławcza wynosi **71 497,00 zł. brutto**. Wpłata wadium w pieniądzu w wysokości **7 149,70 zł.** z dopiskiem „wadium – dz. 3753” powinna być dokonana odpowiednio wcześniej, tak aby najpóźniej do dnia **16.12.2024r.** wadium znajdowało się na rachunku bankowym Urzędu Gminy.

Wadnia należy wpłacać na rachunek bankowy Urzędu Gminy w Padwi Narodowej nr 42 9183 1015 2004 4000 0130 0001.

Przeznaczenie zgodnie z MPZP działki znajdują się w terenach zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, oznaczone symbolem MN, na działkach należy lokalizować budynki mieszkaniowe wolnostojące.

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Gminy www.padewnarodowa.com.pl i w Biuletynie Informacji Publicznej – www.padewnarodowa.biuletyn.net

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy pok. nr 9 lub telefonicznie - 15 851 44 67

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRIA

■ **Agnieszka Chmielik** - specjalista psychiatra, Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782

■ **CYKLINOWANIE**, układanie, re-

nowacja parkietów, **USUWANIE SUBITU**. Tel. 880 597 732

■ **KOŁDREX**. Pranie pierza. Z klienta starych pierzyn, kołder, poduszek szyjemy nowe kołdry, poduszki. Tel. 501 542 346. www.koldrex.pl

■ **CZYSZCZENIE, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN**. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel.

608 047 712

■ SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDA PRALKĘ** wirnikową polską Frania nowy model wirówkę do bielizny opony zimowe nowe 205/55 R15 wiertła kobaltowe nowe do metalu cena do uzgodnienia. Tel.: 728 271 329

Nieruchomości

■ SPRZEDAŻ MIESZKAŃ

■ Sprzedam: Mieszkanie w Mielcu ul. Tetmajera, 48 m², II piętro, 2 pokoje - cena 320 tys. zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzon-

ty, ul. 3 Maja 2a, tel. 690 001 202, 690 002 104. Zapraszamy do biura i na stronę: www.nowe-horyzonty.biz

■ KUPNO/ ZAMIANA MIESZKAŃ

■ **Pilnie Kupię mieszkanie w Mielcu. Mam swoje oszczędności. Telefon: 731 482 869.**

PRANIE DYWANÓW ZAMÓW PRZES TELEFON!!!
TEL. 608 047 712

Praca

■ PRACA OFERUJĘ

■ Firma „Rekeep” poszukuje kobiet chętnych do pracy na stanowisku salowa w Szpitalu Specjalistycznym w Mielcu. Mile widziane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Więcej informacji pod nr telefonu 691 911 168 od poniedziałku do piątku w godzinach od 7-14

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA



facebook.com/KorsoMielecie/

KASY FISKALNE

Terminale płatnicze
Mielec, ul. Korczaka 1
tel. 17 78 82 100
kom. 531 888 555



www.kasa-fiskalna.net

KUPIĘ TWOJE AUTO

(o wartości max 25 tys. zł)

Tel. 793 282 882

wszystkie marki
wysokie ceny



SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.

Do 20 000 zł.
Tel. 793 282 882



UBEZPIECZENIA

AC, OC, NW, mieszkań, domów, firm, rolników, lekarzy...

UNIQA ERGO HESTIA COMPENSA Gothaer
TUZ BPIU „A & Z Gortadt” Mielec, ul. Jagiellończyka 13 lok. 16
tel. 17 583 15 15 Czynne od 7:30 do 17:00

U nas przyjmują:

- ◆ Kardiolog
- ◆ Dermatolog
- ◆ Radiolog
- ◆ Neurolog
- ◆ Endokrynolog
- ◆ Pediatria
- ◆ Endokrynolog Dziecięcy
- ◆ Chirurg Ogólny
- ◆ Chirurg Onkologiczny

Usługi:

- ◆ USG
- ◆ Próby wysiłkowe
- ◆ Holter EKG
- ◆ Holter ciśnieniowy
- ◆ Kontrola stymulatorów serca

Tel. 880 662 444, e-mail: biuro@usamed.com.pl

nowabud SP. Z O.O.
WYJĄTKOWE CENY!
39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470
NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
www.nowabud.mielec.pl

Kup Tygodnik Regionalny KORSO w formie e-wydania

e-wydanie
TYGODNIK REGIONALNY KORSO



<https://eprasa.pl/news/korso-tygodnik-regionalny>



**GABINET
PODOLOGICZNY
ALBE**

Beata Dziuba
NOWA SIEDZIBA
Mielec,
ul. Chopina 8
Tel. 577 897 007

**GABINET
STOMATOLOGICZNY
Agnieszka Dziuba**

Mielec, ul. Daleka 11
ul. Powstańców
Warszawy 27
**Tel. 733 688 333,
17 788 68 98**

**SPECJALISTA
PSYCHIATRA**

KRZYSZTOF MARCHLIK
WOLA MIELECKA 354A
TEL. 577 599 188



Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513



30. jubileuszowy Plebiscyt Sportowca Roku

Od 22 października można głosować na swoich kandydatów w plebiscycie na Najpopularniejszego Sportowca Roku 2024 w Mielcu. Kto jest na prowadzeniu w głosowaniu SMS? Zachęcamy do współpracy gminy, samorządowców, polityków oraz firmy prywatne. Przez cały czas trwania Plebiscytu planujemy liczne materiały prasowe oraz wideo, które będą doskonałą okazją do promocji lokalnych inicjatyw.

Plebiscyt „Sportowiec Roku 2024” tygodnika Korso oraz portalu Korso.pl czas start. Mamy cztery kategorie: „Sportowiec Roku”,

„Trener Roku”, „Trener Wychowawca Młodzieży”, a także „Talent Roku”, oraz rekordową liczbę nominowanych, bo aż 106 osób. Jest to 30. jubileuszowa edycja Plebiscytu

W kategorii Sportowiec Roku w głosowaniu SMS na prowadzeniu jest Denis Wołyncew z Handball Stal Mielec. Druga jest Wiktoria Miąso z IRON DRAGON MMA. Para taneczna z Gali Mielec - Gabriel Krakowski i Alicja Potoczna zamykają podium.

W kategorii Talent Roku prowadzi Alicja Rusin (Mielecki klub Kyokushin Karate), zaraz za nią plasuje się Franciszek Leś z Team Sukata Poland. Podium uzupełnia Igor Krakowski (PTG

„Sokół 1893” Mielec, nordic walking). Tuż za podium jest Aleksander Sito z Gryf Mielec.

W kategorii Trener Wychowawca Młodzieży prowadzi Wojciech Mieszkowicz (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna).

Natomiast w kategorii Trener Roku to Sebastian Ryguła (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) jest na 1. miejscu.

Do redakcji docierają już pierwsze kupony. Nasi czytelnicy wskazują w nich Katarzynę Zdziebło oraz zawodników FKS Stali Mielec oraz Handball Stali Mielec.

Wszelkie informacje na temat Plebiscytu można uzyskać u dyrektora artystycznego gali Plebiscytu

Sportowca Roku pod adresem kamila.bik@korsopl, tel.: 668 547 073.

Jak można oddać swój głos?

W tygodniku Korso drukujemy kupon, na którym można wpisywać swoich faworytów w danych kategoriach. Kupony można przynosić lub wysyłać do redakcji do 29.12.2024 roku. Liczy się data dostarczenia do redakcji.

Kolejny sposób to głosowanie SMS-owe. Zostanie ono zakończone 2 stycznia, o godzinie 23:59. Koszt wysłania jednego SMS na numer 73601 to 3,49 zł/netto plus VAT. Wszelkich laureatów poznamy 7 stycznia 2025 roku podczas uroczystej gali.

Sportowiec Roku:

1. **Aleksandra Walczak** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.1 NA NUMER 73601
2. **Anna Zdziebło** (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.2 NA NUMER 73601
3. **Daniel Sudół** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.3 NA NUMER 73601
4. **Dawid Dekarz** (Handball Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.4 NA NUMER 73601
5. **Dawid Pilat** (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.5 NA NUMER 73601
6. **Dawid Zaskalski** (TG „Sokół”, Mielec, szachy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.6 NA NUMER 73601
7. **Denis Wołyncew** (Handball Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.7 NA NUMER 73601
8. **Dominik Pazdyk** (kalistenika) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.8 NA NUMER 73601
9. **Emilia Mucha** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.9 NA NUMER 73601

10. **Emilia Skóra** (Shorin Ryu Karate, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.10 NA NUMER 73601
11. **Franciszek Żmuda** (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.11 NA NUMER 73601
12. **Gabriel Krakowski i Alicja Potoczna** (Gala Mielec, taniec towarzyski) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.12 NA NUMER 73601
13. **Ilya Shkurin** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.13 NA NUMER 73601
14. **Jakub Róg** (LKS Stal Mielec, trójskok, skok w dal) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.14 NA NUMER 73601
15. **Jakub Stec** (Puszcza Niepołomice/AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.15 NA NUMER 73601
16. **Jerzy Armatys** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.16 NA NUMER 73601
17. **Joanna Rządka** (pole dance) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.17 NA NUMER 73601
18. **Julia Krawiec** (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.18 NA NUMER 73601
19. **Julita Kanach** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.19 NA NUMER 73601

20. **Kamil Hul** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.20 NA NUMER 73601
21. **Katarzyna Zdziebło** (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.21 NA NUMER 73601
22. **Klaudia Łydach** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.22 NA NUMER 73601
23. **Kordian Krężel** (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.23 NA NUMER 73601
24. **Krystian Getinger** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.24 NA NUMER 73601
25. **Krystian Kmiecik** (dart) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.25 NA NUMER 73601
26. **Krzysztof Lis** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.26 NA NUMER 73601
27. **Maciej Domański** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.27 NA NUMER 73601
28. **Marcin Baran** (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.28 NA NUMER 73601

29. **Maria Duszkiewicz** (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.29 NA NUMER 73601
30. **Mateusz Matras** (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.30 NA NUMER 73601
31. **Mikołaj Wilk** (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.31 NA NUMER 73601
32. **Mikołaj Ziółko** (IRON DRAGON MMA, MMA) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.32 NA NUMER 73601
33. **Nikola Graniczka** (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.33 NA NUMER 73601

34. **Norbert Parkosz** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.34 NA NUMER 73601
35. **Oliwia Sieradzka** (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.35 NA NUMER 73601
36. **Patryk Dudek** (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.36 NA NUMER 73601
37. **Paulina Gąska** (IKAR Stal Mielec, pływanie) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.37 NA NUMER 73601
38. **Paulina Misiak** (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.38 NA NUMER 73601

PATRONAT HONOROWY PLEBISCYTU



PARTNERZY PLEBISCYTU



PLEBISCYT „SPORTOWIEC ROKU 2024”

1.
2.
3.
4.
5.

Trener

Talent

Trener Wychowawca młodzieży

.....

Imię i nazwisko (do wiadomości redakcji)

.....

telefon.....

39. Paweł Róg (Mielecka Szkoła Boks, boks) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.39 NA NUMER 73601
40. Szymon Mikula (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.40 NA NUMER 73601
41. Szymon Wójcik (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.41 NA NUMER 73601
42. Weronika Kapustka (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.42 NA NUMER 73601
43. Wiktoria Miąso (IRON DRAGON MMA, MMA) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.43 NA NUMER 73601
44. Witold Kapinos (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.44 NA NUMER 73601
45. Wojciech Koszelski (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.45 NA NUMER 73601
46. Maciej Kielek (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.46 NA NUMER 73601
47. Dawid Wiktor (ISKRA Mielec, nordic walking) SMS O TREŚCI SPORTOWIECMIELEC.47 NA NUMER 73601

Talent Roku:

1. Agata Milewska (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.1 NA NUMER 73601
2. Aleksander Sito (Gryf Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.2 NA NUMER 73601
3. Aleksandra Adamczyk (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.3 NA NUMER 73601
4. Aleksandra Kogut (Iryda Mielec,

boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.4 NA NUMER 73601
5. Alicja Rusin (Mielecki klub Kyokushin Karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.5 NA NUMER 73601
6. Alex Cetnar (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.6 NA NUMER 73601
7. Filip Stępień (Mielecka Szkoła Boks, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.7 NA NUMER 73601
8. Franciszek Leś (Team Sukata Poland, brazylijskie jiu-jitsu) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.8 NA NUMER 73601
9. Igor Krakowski (PTG „Sokół 1893” Mielec, nordic walking) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.9 NA NUMER 73601
10. Kacper Galat (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.10 NA NUMER 73601
11. Kamila Parkosz (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.11 NA NUMER 73601
12. Kewin Szurlej (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.12 NA NUMER 73601
13. Maksymilian Szady (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.13 NA NUMER 73601
14. Martyna Machała (LKS Stal Mielec, biegi) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.14 NA NUMER 73601
15. Milena Głaz (IKAR Stal Mielec, pływani) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.15 NA NUMER 73601
16. Miłosz Shewe (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.16 NA NUMER 73601
17. Nadia Batora (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.17 NA NUMER 73601
18. Natasza Kozak (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIE-

LEC.18 NA NUMER 73601
19. Olaf Tomasik (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.19 NA NUMER 73601
20. Oskar Sondej (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.20 NA NUMER 73601
21. Patryk Kusak (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.21 NA NUMER 73601
22. Patryk Słowik (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.22 NA NUMER 73601
23. Szymon Kiciński (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.23 NA NUMER 73601
24. Tymoteusz Szastak (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.24 NA NUMER 73601
25. Wiktor Kopeć (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.25 NA NUMER 73601
26. Wojciech Ortyl (Smoczanka Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TALENTMIELEC.26 NA NUMER 73601

Trener Roku:

1. Damian Skiba (Polska U21, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.1 NA NUMER 73601
2. Daniel Jabłoński (IRYDA Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.2 NA NUMER 73601
3. Grzegorz Goryczka (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.3 NA NUMER 73601
4. Janusz Hynowski (Stal II Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.4 NA NUMER 73601
5. Kamil Beszczyński (FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.5 NA NUMER 73601
6. Maciej Serafiński (Polska U21, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIE-

LEC.6 NA NUMER 73601
7. Marzena Kulig (LKS Stal Mielec, chód sportowy) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.7 NA NUMER 73601
8. Mateusz Grabda (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.8 NA NUMER 73601
9. Robert Jer (IRYDA Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.9 NA NUMER 73601
10. Robert Wiczorek (IKAR Stal Mielec, pływani) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.10 NA NUMER 73601
11. Sebastian Rygula (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.11 NA NUMER 73601
12. Tomasz Torba (LKS Stal Mielec, trójskok, skok w dal) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.12 NA NUMER 73601
13. Zbigniew Magda (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.13 NA NUMER 73601
14. Zbigniew Żola (PTG Sokół 1893 Mielec, szermierka) SMS O TREŚCI TRENERMIELEC.14 NA NUMER 73601

Trener - Wychowawca Młodzieży:

1. Agnieszka Torba (LKS Stal Mielec, lekka atletyka) SMS O TREŚCI TRENERM.1 NA NUMER 73601
2. Beata Cetnar (siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERM.2 NA NUMER 73601
3. Dariusz Kubisztal (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.3 NA NUMER 73601
4. Jarosław Nieć (Iryda Mielec, boks) SMS O TREŚCI TRENERM.4 NA NUMER 73601
5. Kamil Zaskalski (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.5 NA NUMER 73601

6. Katarzyna Śpiewak (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.6 NA NUMER 73601
7. Łukasz Rybak (SPR Stal Mielec, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.7 NA NUMER 73601
8. Marcin Basiak (Akademia Ręczniaków JBS, piłka ręczna) SMS O TREŚCI TRENERM.8 NA NUMER 73601
9. Miłosz Majka (ITA TOOLS Stal Mielec, siatkówka) SMS O TREŚCI TRENERM.9 NA NUMER 73601
10. Paweł Rżany (Mielecka Szkoła Boks, boks) SMS O TREŚCI TRENERM.10 NA NUMER 73601
11. Przemysław Paprocki (UKS SMS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.11 NA NUMER 73601
12. Radosław Sekuła (AP Piłkarskie Nadzieje Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.12 NA NUMER 73601
13. Renata Pasik-Goryczka (MAUT Leonardo, modelarstwo) SMS O TREŚCI TRENERM.13 NA NUMER 73601
14. Roman Jemiolo (Mielecki Klub Kyokushin Karate, karate) SMS O TREŚCI TRENERM.14 NA NUMER 73601
15. Ryszard Jakubowski (LKS Stal Mielec, rzut młotem) SMS O TREŚCI TRENERM.15 NA NUMER 73601
16. Tomasz Wójtowicz (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.16 NA NUMER 73601
17. Wiesław Skóra (TG Sokół Mielec, karate) SMS O TREŚCI TRENERM.17 NA NUMER 73601
18. Wojciech Mieszkowicz (Centrum Kształcenia Młodzieży poprzez Sport, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.18 NA NUMER 73601
19. Wojciech Soboń (Akademia FKS Stal Mielec, piłka nożna) SMS O TREŚCI TRENERM.19 NA NUMER 73601

VI Niepodległościowy Turniej Piłki Ręcznej

W dniach 9-11 listopada Mielec gościł młodych zawodników z całej Polski podczas VI Niepodległościowego Turnieju Piłki Ręcznej, organizowanego pod patronatem starosty powiatu mieleckiego i prezydenta Mielca. Partnerem wydarzenia było województwo podkarpackie.

Turniej, zorganizowany przez Stowarzyszenie Piłki Ręcznej Stal Mielec, stał się okazją nie tylko do sportowej rywalizacji, ale także do uczczenia rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości.

Turniej, który co roku odbywa się w listopadzie, gromadzi coraz większą liczbę drużyn. Tegoroczna edycja przyciągnęła zespoły z całego kraju, które rywalizowały w dwóch kategoriach wiekowych: Młodzik oraz Młodzik Młodszy. W kategorii Młodzik udział wzięło aż osiem zespołów, natomiast w kategorii Młodzik Młodszy – sześć drużyn. Zawodnicy mieli okazję nie tylko zmierzyć się na boisku, ale też wziąć udział w patriotycznych obchodach Święta Niepodległości. 11 listopada, w południe, wszystkie



Młodzicy SPR Stal Mielec

zespoły wspólnie odśpiewały hymn narodowy, co nadało rozgrywkom szczególnie podniosły charakter.

Sportowe zmagania i wielkie emocje – kategoria Młodzik

Przez dwa dni młodzi zawodnicy z kategorii Młodzik rozgrywali emocjonujące mecze, które trwały 2x20 minut. Na boisku nie zabrakło zaciętej walki, a wyni-

ki finałowych spotkań trzymały kibiców w napięciu. W rozgrywkach wzięły udział drużyny z: Kadry Województwa Podkarpackiego, KS Tempo Cmolos, KSS Iskra Kielce, MKS Padwa Zamość, MOSiR Bochnia, SPR Orzeł Przeworsk, SPR Stal Mielec i SRS Niko Przemyśl.

Ostatecznie w kategorii Młodzik najlepsza okazała się drużyna KSS Iskra Kielce, która trium-

fowała we wszystkich swoich meczach. Ich zwycięstwo zapewniło im pierwsze miejsce w turnieju. W finałowych zmaganiach wyłoniono również najlepszych zawodników poszczególnych drużyn:

■ KSS Iskra Kielce – Patryk Adamczyk
 ■ MKS Padwa Zamość – Krystian Porowski
 ■ MOSiR Bochnia – Paweł No-

sal

■ SRS Niko Przemyśl – Julian Trojnar
 ■ Kadra Województwa Podkarpackiego – Szymon Wilk
 ■ SPR Stal Mielec – Kacper Borzęcki
 ■ SPR Orzeł Przeworsk – Daniel Morzywałek
 ■ KS Tempo Cmolos – Paweł Dębiak
 ■ Zwycięstwo gospodarzy – kategoria Młodzik Młodszy

Ostatni dzień turnieju należał do kategorii Młodzik Młodszy, gdzie mecze rozgrywane były w formacie 2x15 minut. W tej grupie wzięły udział drużyny: KSZO Ostrowiec Świętokrzyski, MKS Padwa Zamość, MKS Pałac Młodzieży Tamów, SPR Stal Mielec, SPR Wisła Sandomierz i SRS Niko Przemyśl. W finałowym meczu drużyna gospodarzy – SPR Stal Mielec – pokonała MKS Pałac Młodzieży Tamów wynikiem 21:12, zapewniając sobie pierwsze miejsce w swojej kategorii. Wyróżniono także najlepszych zawodników z każdej drużyny:

■ SPR Stal Mielec – Antoni Herchel
 ■ MKS Pałac Młodzieży Tamów – Hubert Syrek
 ■ SRS Niko Przemyśl – Szymon Babieczko
 ■ SPR Wisła Sandomierz – Kon-

rad Jach

■ MKS Padwa Zamość – Wiktor Zub
 ■ KSZO Ostrowiec Świętokrzyski – Maciej Wziątek

Partnerzy i wsparcie lokalnych sponsorów

Turniej nie odbyłby się bez zaangażowania licznych partnerów i sponsorów, którzy wspierają mielecką inicjatywę. Wśród nich znalazły się Województwo Podkarpackie, Powiat Mielecki, Podkarpacki Wojewódzki Związek Piłki Ręcznej, Miasto Mielec, MOSiR Mielec.

Duma z młodzieży i sportowe emocje

Organizatorzy wyrazili satysfakcję z przebiegu wydarzenia i zapowiedzieli kolejne edycje. „To dla nas ogromna radość, że możemy łączyć ducha sportowej rywalizacji z patriotyzmem. Młodzi zawodnicy pokazali swoje umiejętności, a jednocześnie uczciliśmy wspólnie odzyskanie niepodległości” – mówił przedstawiciel Stowarzyszenia Piłki Ręcznej Stal Mielec.

Niepodległościowy Turniej Piłki Ręcznej to wspaniała tradycja, która łączy młodzież z całego kraju, dając jej możliwość rozwoju sportowego i budowania wspólnoty opartej na wartościach patriotycznych.

Szermierka

Pucharowe sukcesy młodych szermierzy

Mieleccy szermierze z Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół 1893” w Mielcu oraz z klubu MKS Gryf Mielec osiągnęli znakomite wyniki na międzynarodowych i krajowych turniejach, zdobywając kolejne punkty i umacniając swoją pozycję w klasyfikacjach. Podopieczni trenera Zbigniewa Żoli reprezentowali Polskę na arenach w Klagenfurcie, Rybniku oraz Bytomiu, mierząc się z najlepszymi zawodnikami w swoich kategoriach wiekowych.

Na Puchar Europy Kadetów w Klagenfurcie troje wychowanków PTG „Sokół 1893” miało okazję walczyć o cenne punkty. Największym zainteresowaniem cieszyły się wyniki Witolda Kapinos, który rywalizuje o kwalifikację do reprezentacji Polski na przyszłoroczne mistrzostwa

Europy kadetów oraz mistrzostwa świata. Kapinos rozpoczął turniej znakomicie, wygrywając wszystkie sześć walk w grupie i rozstawiając się z numerem 6 do rywalizacji pucharowej – najwyższej spośród Polaków. Ostatecznie sklasyfikowany został na 34. miejscu, zdobywając 6 punktów międzynarodowych.

W rywalizacji wzięły udział również Paulina Misiak i Hanna Łabuda. Obie zawodniczki przeszły eliminacje grupowe, uzyskując odpowiednio pięć i trzy zwycięstwa. Paulina Misiak zakończyła rywalizację na 69. miejscu, a Hanna Łabuda po pokonaniu Kamili Gusty (15:10) i przegranej z Natalią Kubik (7:15) uplasowała się na 58. miejscu, również zdobywając 6 punktów.

W rywalizacji drużynowej Witold Kapinos wystąpił w pierwszej reprezentacji Polski,

która zajęła 5. miejsce. W kluczowym meczu o to miejsce Kapinos odrobił straty, wyprowadzając drużynę na prowadzenie, które zakończyło się zwycięstwem 45:44. Drugi zespół Polski, z Hanną Łabudą w składzie, zajął 11. miejsce.

Puchar Polski Juniorów w Rybniku

W Rybniku odbył się trzeci, ostatni Puchar Polski Juniorów, będący eliminacją do przyszłorocznych mistrzostw Polski juniorów w Toruniu. Wśród mieleckich zawodników najlepiej poradzi sobie chłopcy. Witold Kapinos ponownie wygrał wszystkie walki w grupie i ostatecznie sklasyfikowany został na 12. miejscu. Mikołaj Szot uplasował się na 32. miejscu, umacniając swoją pozycję na liście PZSzerm. W rywalizacji dziewcząt Hanna Łabuda zajęła

punktowane 39. miejsce, a najmłodsza Paulina Misiak przeszła eliminację grupową, lecz zakończyła rywalizację na 68. miejscu po przegranej w pierwszej walce pucharowej.

Mieleccy szermierze z sukcesami w Bytomiu

Młodzi zawodnicy z PTG „Sokół 1893” oraz MKS Gryf Mielec wzięli udział w kolejnym turnieju szermierczym, który odbył się w Bytomiu. Dla młodzików był to turniej klasyfikacyjny, a pozostali uczestnicy mieli okazję nabierać cennego doświadczenia w rywalizacji na wyższym szczeblu. Reprezentanci Mielca po raz kolejny udowodnili swoje umiejętności, zdobywając wysokie lokaty w poszczególnych kategoriach wiekowych.

Wyniki zawodników z Mielca:
■ Juniorzy młodsi: Mikołaj Szot z PTG „Sokół 1893” zajął 3.

miejsce.

■ Młodzicy: Stanisław Wesołowski (8. miejsce), Gabriel Bajor (10. miejsce), Mikołaj Wojnarowski (16. miejsce) – wszyscy reprezentujący PTG „Sokół 1893” w Mielcu.

■ Dzieci: Przemysław Kapinos (10. miejsce, PTG „Sokół 1893”), Aleksander Murdza (11. miejsce, MKS Gryf Mielec), Dominik Weryński (12. miejsce, MKS Gryf Mielec), Franciszek Mazurkiewicz (15. miejsce, MKS Gryf Mielec), a także Aleksandra Puła, która zajęła 11. miejsce wśród dziewcząt, reprezentując PTG „Sokół 1893”.

■ Zuchy: Jan Mazurkiewicz (5. miejsce, MKS Gryf Mielec), Franciszek Sosiński (11. miejsce, PTG „Sokół 1893”) oraz Tymoteusz Murdza (20. miejsce, MKS Gryf Mielec).

Młodzi szermierze z Mielca wykazali się dużym zaangażowaniem i pokazali, że mają potencjał, by zdobywać kolejne sukcesy na arenie krajowej. Trenerzy obu klubów – PTG „Sokół 1893” oraz MKS Gryf – mogą być dumni z wyników swoich podopiecznych, którzy konsekwentnie

pracują na coraz wyższe lokaty i rozwój swoich umiejętności.

- Oceniając ostatnie wydarzenia na szermierczych planszach, muszę stwierdzić, że ostatnie wyniki czołowych moich wychowanków przerastają moje oczekiwania. Powołanie na Puchary Europy Kadetów dwójki zawodników do Budapesztu i trójki do Klagenfurtu to już jest osiągnięcie, chociaż wynika z wysokich pozycji na liście rankingowej PZSz. Natomiast jak dobrze radzili sobie na tych zawodach, świadczy tylko o naszej solidnej pracy. Hanna Łabuda oraz Paulina Misiak walczą o awans do finałów XXXI OOM indywidualnie i drużynowo. Na szczególną uwagę należy zwrócić na wyniki Witka Kapinosa. Zajmuje on aktualnie 3 pozycję w rankingu i jest niemal pewnym kandydatem do reprezentacji Polski na ME i MŚ kadetów w 2025 roku. Przed sobą mamy jeszcze jeden Puchar Polski kadetów, MP juniorów oraz dwa Puchary Europy kadetów. Jeżeli utrzyma aktualną formę, to o awans możemy być spokojni

- powiedział nam Zbigniew Żola, trener PTG Sokół 1893 w Mielcu. **KB**

Piłkarskie święto w duchu niepodległości

W hali MOSiR w Mielcu odbył się dziś wyjątkowy Turniej Niepodległościowy, który zgromadził osiem drużyn z rocznika 2015. Wydarzenie, pełne emocji, rywalizacji i wspólnej zabawy, przyciągnęło zarówno lokalne zespoły, jak i drużyny spoza regionu.

Turniej został zorganizowany przez Akademię Piłkarskie Nadzieje pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Mielca, Radosława Swóła. Rywalizacja rozpoczęła się o godzinie 9:00 i trwała do 13:00. Wśród uczestników znalazły się drużyny takie jak Piłkarskie Nadzieje Mielec, Czarni Połaniec, Orlik Nowa Dęba, Tuszynka Tuszyna czy Sokół Kolbuszowa Dolna.

Zacięta rywalizacja i wyjątkowe wyróżnienia

Na zakończenie turnieju wyłoniono zwycięzców:

1. miejsce – Czarni Połaniec

2. miejsce – APPN Mielec I

3. miejsce – Orlik Nowa Dęba

■ MVP spotkania - Igor Wolak z APPN

■ Najlepszy bramkarz - Bartek Skrzypczak z Nowa Dęba Orlik

■ Król strzelców - Filip Zalaś z Czarni Połaniec

Najlepsze drużyny odebrały puchary, a każdy zawodnik otrzymał pamiątkowy medal. Nagrody wręczył wiceprezydent Mielca Tomasz Leyko, który podkreślił znaczenie takich inicjatyw w rozwoju młodych talentów sportowych.

Integracja, pasja i radość

- To ma być dzień radości dla wszystkich uczestników. Nie będzie klasyfikacji końcowej, traktujemy ten turniej jako święto sportu i zabawy, a każdy z młodych piłkarzy jest tutaj zwycięzcą – powiedział Paweł Mrozik, trener z SMS Stal Mielec przed turniejem.

Turniej był okazją do integracji



Rywalizacja była zacięta.

młodych piłkarzy z różnych środowisk, a organizatorzy zadbali, by każdy uczestnik czuł się wyjątkowy. Radosna atmosfera na trybunach oraz doping kibiców i rodzin stworzyły niezapomniane wspomnienia zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych.

Turniej Niepodległościowy był nie tylko sportowym wydarzeniem, ale także okazją do wspólnego celebrowania Święta Niepodległości. Dzięki zaangażo-

waniu organizatorów i wsparciu patrona honorowego wydarzenie stało się ważnym punktem w kalendarzu sportowym Mielca.

Wielkie gratulacje dla wszystkich uczestników i podziękowania dla organizatorów za stworzenie turnieju, który pokazuje, że sport może być wspólną okazją do łączenia ludzi i budowania wspólnoty wokół ważnych wydarzeń historycznych.

Kamila Bik

Tenis stołowy

Porażka mielczan z Wadowicami

Po dłuższej przerwie do rywalizacji powróciły zespoły tenisa stołowego piątej ligi. Zespół mielecki, prowadzony przez trenera Józefa Tureckiego, w niedzielę, 17 listopada, we własnej sali szkoły nr 5 podejmował ostatni zespół tabeli, Astorię III Wadowice Górne.

MKS T.S Mielec 4:10 GKTS Astoria III Wadowice Górne

Punkty dla zespołu mieleckiego zdobyli: Janusz Watracz 2

pkt, Józef Turecki i Daniel Casapia po 1 pkt.

Goście od początku zagrali mecz koncertowo, pokonali mielczan 10:4. Dla mielczan była to kolejna porażka w tym sezonie. Po przegranym spotkaniu mielczanie spadli na ostatnie, 8 miejsce, po trzech kolejkach mając na koncie 0 pkt. A goście po wygranej plasują się na 7 miejscu z 2 pkt. na koncie. W tabeli prowadzi zespół Brzostowianki II Brzostek z 6 punktami na koncie. **DD**

Piłka ręczna

Zrobili to po raz dziewiąty

W sobotę, 16 listopada, lider Ligi Centralnej, Stal Mielec, zmierzyła się na wyjeździe z Rajbud Stalą Gorzów w meczu 9. kolejki. Spotkanie było prawdziwym widowiskiem, w którym emocje sięgnęły zenitu. Po pełnym zwrotów akcji pojedynku mielczanie wygrali 29:28, umacniając się na pozycji lidera i podtrzymując swoją serię bez porażki.

Od pierwszego gwizdka było jasne, że na parkiecie zmierzyły się dwie najlepsze drużyny

ligi, które celują w awans do SuperLigi. Pierwsza połowa to niezwykle zacięta gra, jednak to gospodarze schodzili na przerwę z dwupunktowym prowadzeniem 15:13.

Druga część meczu również zaczęła się po myśli gorzowian, którzy w 42. minucie prowadzili już 22:18 i wydawało się, że kontrolują przebieg spotkania. Jednak wtedy zaczęła się zmiana losów meczu.

Nerwy i zwrot akcji

Atmosfera na boisku zrobiła

się bardzo napięta, gdy doszło do przepychanek pomiędzy zawodnikami obu drużyn. W jednym ze starć na ławkę rezerwowych gospodarzy wpadł zawodnik mieleckiej drużyny, co wywołało spieczę. Po tym zdarzeniu gorzowianie wyraźnie stracili koncentrację, co sprytnie wykorzystali zawodnicy z Mielca, odrabiając straty i wychodząc na prowadzenie w kluczowych momentach spotkania.

W końcówce Stal Mielec pokazała swoje doświadczenie,

utrzymując minimalną przewagę. Ostateczny gwizdek zakończył mecz wynikiem 29:28 dla lidera Ligi Centralnej.

Prowokacje i euforia

Radość zawodników Stali Mielec po ostatnim gwizdku była ogromna, co nie spodobało się miejscowym kibicom. Podczas celebracji zwycięstwa doszło do kolejnych przepychanek, a z trybun padały niecenzuralne okrzyki w stronę gości. Mimo tego mieleccy szczyptorniści mogli cieszyć się kolejnym triumfem i umocnieniem swojej pozycji lidera.

Po zwycięstwie w Gorzowie Stal Mielec pozostała jedyną niepokonaną drużyną Ligi Cen-

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Handball Stal Mielec	9	26	301-238
2	KPR Padwa Zamość	9	20	287-241
3	KS Stal Gorzów	9	19	298-245
4	E. LINK Gwardia Koszalin	9	17	279-264
5	Sandra Spa Pogoń Szczecin	9	15	243-238
6	MKS Nielba Wągrowiec	9	15	232-245
7	Jurand Ciechanów	9	15	252-267
8	SMS ZPRP I Kielce	9	14	248-280
9	Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź	9	10	229-267
10	WKS Grunwald Poznań	9	9	250-253
11	Siódemka Miedź Huras Legnica	9	9	244-253
12	MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie	9	8	244-272
13	AKPR AZS AWF Białą Podlaska	9	6	249-255
14	KPR Fit Dieta Żukowo	9	6	255-294

tralnej i pewnie prowadzi w tabeli. Rajbud Stal Gorzów spadła na trzecie miejsce, a na pozycję

wicelidera wskoczyła Padwa Zamość.

KB

R

Futsal znów na parkiecie

Mielczanie podbijają parkiet w Jędrzejowie! Pierwsze mecze futsalowego sezonu przyniosły zarówno sukcesy, jak i sportowe emocje do ostatnich sekund.

Sezon futsalowy dla uczniów SMS Stal Mielec rozpoczął się z pełną mocą i już w pierwszych rozgrywkach pokazał, że młodzi mielczanie są gotowi na duże wyzwania. W poniedziałek, 11 listopada, drużyna z rocznika 2013 wystartowała w Jędrzejowie w pierwszej rundzie Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Futsal.

Podopieczni trenera Sekuły trafili do wymagającej grupy IV, mierząc się z ekipami gospodarzy, Cafaro Global Kazimierza, BSF Busko Zdrój i KS Tarnowiec. Dzięki zaciętej walce i solidnej grze, drużyna SMS Stal Mielec zajęła pierwsze miejsce w grupie i awansowała do kolejnej rundy z wyraznym sukcesem.

W tym samym dniu na parkiecie w Jędrzejowie pojawiła się także starsza drużyna SMS Stal Mielec, rywalizując w ramach Centralnej Ligi Futsal. Mecz okazał się emocjonującym widowiskiem z ciągłymi zmianami prowadzenia. Do ostatniej minuty mielczanie kontrolowali grę i mieli inicjatywę, jednak w samej końcówce drużyna Futsal Jędrzejów zdobyła dwie bramki, przesądając o wygranej 6:5 dla go-

sparzy.

- Spory niedosyt – praktycznie przez cały mecz to my byliśmy drużyną z inicjatywą, prowadziliśmy do ostatniej minuty. Chwila dekoncentracji kosztowała nas niestety trzy punkty

- skomentował po meczu Łukasz Skowron, prezes KF Stal Mielec, nie ukrywając rozczarowania po walce do ostatnich chwil.

Dyrektor SMS Stal Mielec podkreśla, że obecność w rozgrywkach futsalowych to ważna część rozwoju zawodników.

- To już kolejny sezon, gdzie po rozgrywkach na trawie wchodzimy na halę. Dzięki współpracy z KF Stal Mielec nasi chłopcy mogą zdobywać cenne doświadczenie oraz doskonalić umiejętności w oficjalnych rozgrywkach futsalowych.

Młodzi piłkarze SMS Stal Mielec mogą być dumni z efektownego startu sezonu. Awans rocznika 2013 do kolejnej rundy młodzieżowych mistrzostw Polski oraz pełne pasji spotkanie starszej grupy w Centralnej Lidze Futsal pokazują, że mielecka młodzież jest gotowa na wyzwania nowego sezonu futsalowego.

Inauguracja seniorów

W sobotę, 16 listopada, na hali MOSIR w Mielcu drużyna KF Stal Mielec rozpoczęła rozgrywki 3. ligi podkarpackiej od pewnego zwycięstwa nad

Team Cmolas. Druga połowa meczu należała do gospodarzy, a prawdziwy popis strzelecki dał Mateusz Dopart, który czterokrotnie trafił do siatki rywali.

KF Stal Mielec - Team Cmolas 10:2 (3:0)

■ Skład KF Stal Mielec
Jakub Ziobroń, Kacper Misiak, Mateusz Dopart, Tomasz Mucha, Łukasz Skowron

■ Rezerwy:

Igor Kilian, Paweł Lewandowski, Brian Gaj, Jakub Połuszny

■ Trener: Tomasz Skowron

■ Kierownik drużyny: Piotr Michalak

■ Skład Team Cmolas:

Maksymilian Czachor, Marek Połuszny, Adrian Wiktor, Łukasz Stec, Marcin Suszek, Rezerwy: Paweł Czachor, Patryk Zuba, Jakub Brudnicki, Maciej Serafin, Kacper Mokrzycki, Krystian Blicharz, Jacek Wójcik

■ Trener: Krzysztof Górski

■ Bramki:

1:0 Mateusz Dopart

2:0 Łukasz Skowron

3:0 Igor Kilian

3:1 Marek Połuszny

3:2 Adrian Wiktor

4:2 Paweł Lewandowski

5:2 Mateusz Dopart

6:2 Tomasz Mucha

7:2 Jakub Połuszny

8:2 Łukasz Skowron

9:2 Mateusz Dopart

10:2 Mateusz Dopart

KB

Ostatni mecz rundy jesiennej

Stal II Mielec przegrywa z Głogowią w ostatnim meczu rundy jesiennej

Spotkanie zakończyło się wynikiem 4:1 na korzyść gospodarzy.

Choć mielczanie wyrównali w pierwszej połowie za sprawą Oskara Zajęca, decydujące okazały się bramki Serhii Kvaterniuka oraz Kamila Woźniaka i Kajetana Ochaliaka w drugiej części meczu. Czerwona kartka dla Zajęca w 55. minucie dodatkowo utrudniła rywalizację.

KB

Głogovia Głogów Małopolski
Stal II Mielec

4:1

Stal II Mielec: Kevin Szurlej- Arkadiusz Olszański, Kacper Maciejak, Hubert Sroczynski, Igor Siwy, Szymon Szleg, Karol Czuchra (70. David Wrtoń), Oskar Zajęca, Matwii Yanchuk (55. Bartosz Zabrzyski), Ewan Dworak, Jacek Pudlik (65. Szymon Gierlach).

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Sokół Kolbuszowa Dolna	17	40	51-18
2	JKS Jarosław	17	40	41-16
3	Cosmos Nowotaniec	17	35	48-24
4	Igloopol Dębica	17	33	39-20
5	Karpaty Krosno	17	30	30-20
6	Wisłok Wiśniowa	17	28	38-37
7	Sokół Nisko	17	27	36-28
8	Izolator Boguchwała	17	26	39-29
9	Ekoball Sanok	17	26	21-16
10	Stal Łańcut	17	25	30-37
11	Czarni 1910 Jasto	17	24	23-29
12	Głogovia Głogów Małopolski	17	23	29-28
13	Legion Pilzno	17	20	30-29
14	Orzeł Przeworsk	17	17	20-31
15	Sokół Sieniawa	17	17	15-30
16	Stal II Mielec	17	8	9-48
17	Strug Tyczyn	17	8	23-50
18	Sokół Kamień	17	6	12-44

» Brydź

Zacięte pojedynki par mieszanych

Brydżyści co tydzień spotykają się tradycyjnie na turniejach rozgrywanych w Dębicy i Mielcu.

Na śródownym turnieju rozgrywanym w Hotelu Polskim 13 listopada spotkała się grupa 7 par. Po zaciętej walce cały turniej wygrała para mielecko – dębicka: Marek Rusek - Zygmunt Szczudło (60,42%), drugie miejsce przypadło dzielnie walczącej parze mielecko – dębickiej: Wiesławie Rusek – Markowi Szczudło, którzy zameldowali się wynikiem 58,57%, trzecie miejsce zajęły dwie pary, dębicka i mielecka, Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek oraz Tomasz Wichowski – Henryk Larwa (obie 53,21%).

W tzw. Pajęczku, gdzie zaliczane były wyniki z 12 ośrodków w Polsce, na wysokim 15 miejscu uplasowała się para dębicka – mielecka: Andrzej Janda – Zbigniew Niziołek na 146 sklasyfikowanych par.

Punktacja długofalowa Mielec 2024

1. Jan Warchoń, 2. Zygmunt Szczudło, 3. Bogdan Rojkowicz, 4. Marek Rusek, Andrzej Janda, 6. Marek Naprawa, 7. Marek Szczudło, 8. Tadek Chmielowiec, Jacek Gąsiorek, 10. Zbigniew Niziołek

We wtorek, 12 listopada, w Dębicy grupa 9 par z Mielca i Dębicy rozgrywała turniej Cavendish uśredniony. W turniej wygrała para mielecko – dębicka: Małgorzata Rojko-

wicz – Stanisław Malinowski, która wynikiem 56,25 wysoko pokonała pozostałe pary. Drugie miejsce przypadło parze mielecko – dębickiej: Wiesławie Rusek – Markowi Szczudło (23,67), a trzecie miejsce przypadło mielczanom: Tadeuszowi Chmielowcowi – Jacekowi Gąsiorkowi (23,00).

W tzw. Pajęczku, gdzie zaliczane były wyniki z 6 ośrodków w Polsce, na wysokim 4 miejscu uplasowała się para mielecko – dębicka Małgorzata Rojkowicz – Stanisław Malinowski na 85 sklasyfikowanych par.

Punktacja długofalowa Dębica 2024

1. Bogdan Rojkowicz, 2. Zbigniew Wilisowski, 3. Małgorzata Rojkowicz, 4. Andrzej Janda, Zbigniew Niziołek, 6. Tadeusz Urbanek, 7. Robert Piechota, 8. Stanisław Malinowski, 9. Zygmunt Szczudło, Marek Rusek

DD

Agata Kozioł
fotoreporterka – współpraca
mail: agata.kozioł@korso.pl

Marietta Mateja-Nowak
dziennikarka – współpraca
mail: m.mateja-nowak@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

Piotr Gadziola – dyrektor handlowy
tel. 507 104 458, piotr.gadziola@korso.pl

Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl

Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

SKŁAD TYGODNIKA
Klaudia Roźniak, Paulina Strugała
kontakt: studio@korso.pl

DRUK

Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych
redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie
prawo dokonywania skrótów i zmian.

Nakład: 3 500 szt.

Stowarzyszenie
Mielców
Lokalskich

IZBA
WYDAWCÓW
PRASY

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

WYDAWCA

Agencja Wydawniczo-Reklamowa
Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA

Mielec, ul. Biernackiego 1/4
tel. 17 788 41 80
mail: redakcja@korso.pl

SEKRETARIAT

Edyta Surowiec
tel. 17 788 41 80
mail: sekretariat@korso.pl
czynny od pon. do pt. od godz. 8 do 16

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Marta Warias
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 17 788 41 88, marta.warias@korso.pl

Paulina Konieczny
dziennikarka, fotoreporterka
tel. 509 173 793, paulina.konieczny@korso.pl

Kamila Bik
dziennikarka sportowa – współpraca
tel. 668 547 073, kamila.bik@korso.pl



Dowełpy

- Ożeń się ze mną.
- Nie mogę. W Polsce wielożeństwo jest karalne.
- Masz już żonę ?!
- Nie, ale ty ważysz jak dwie.

- Cyganka wróży kobiecie:
 - Starają się o ciebie dwaj mężczyźni. Jeden się z tobą ożeni, a drugi będzie miał szczęście.

- Rozwodzisz się z żoną i mimo to chcesz jej kupić nową sukienkę?
- Żona powiedziała, że nie pójdzie do sądu w starej sukience.

- Dzień dobry, żonie kupiłem wczoraj u państwa płaszcz, ale jej się nie po-

- doba. Chcę go wymienić.
 - Proszę pana, to świetny płaszcz, drogi i modny! A może lepiej by pan żonę wymienił?

- Ostatnio trąbiłem na jedną kobietę na parkingu pod supermarketem.
 - I co zrobiła?
 - Pokazała mi środkowy palec i pojechała z torebką na dachu.

- Rozmowa na pogrzebie.
 - Poszłam do apteki po leki dla niego, a on umarł! No jak tak? 150 zł na leki wydałam!

- Potracony przechodzień krzyczy na kierowcę:

- Czy pani jest ślepa?!
- No wie pan, przecież w pana trafiłam!

- Mój najlepszy przyjaciel ma 2 metry.
- Koszykarz?
- Nie, lodówka.

- Ożeniłem się z bardzo religijną kobietą, bez przerwy wspomina o no-wym testamentcie.

- Mężczyzna myje swój samochód, wy-ciera, przytula i ze smutkiem go głasz-cze. Sąsiad go pyta:
 - Sąsiedzie, sprzedajesz swój samo-chód?
 - Nie, moja żona zrobiła prawo jazdy.

- Maty Jasiu słucha w radiu o tym, że wystali Hermaszewskiego w kosmos i idzie opowiedzieć to dziadkowi.
 - Dziadku, Ruskie Polaka w kosmos wysłały.
 - Ach, ten postęp techniczny. Za mo-ich czasów wystaliby go na Sybir.

- Jak nazywa się ochroniarz ochraniają-cy celebrytów?

Bronisław.

- Rozmawiają dwie kobiety:
 - Zobacz, twój mąż rozmawia z jakąś latifyndą.
 - Widzę, spokojnie, zobaczymy, ile wy-trzyma z tym wciągniętym brzuchem.

- Rozmowa o pracę w komunikacji miejskiej:
 - Przepraszam za spóźnienie.
 - W porządku, jest pan przyjeźty.

- Musisz mi kupić nowy kapelusz - mówi Kowalska do męża. - Gdy cho-dzę w tym starym, to ludzie myślą, że jestem kucharką.
 - Zaproś ich do nas na obiad, to prze-staną tak myśleć.

- Kochanie, zjesz jeszcze kotlecika?
- Oczywiście, najdroższa, tak się sta-rałem...
- Jak to?!
- Przecież to ja je przygoto-wałam!
- Tak się starałem, gdy wybierałem so-bie żonę...

- Kowalski wraca wściekły nad ranem do domu.
 - Przez ciebie spędziłem całą noc na policji!
 - Czemu?
 - Tylko ty mogłaś wpaść na ten genial-ny pomysł, żeby dać w banku hasło: „pieniądze albo życie”!

- Mąż chwali się żonie:
 - Wczoraj wszedłem do gabinetu dy-rektora, walnąłem pięścią w stół i po-wiedziałem tak, jak mi kazałaś: albo da mi podwyżkę, albo się zwalnam.
 - I co?
 - Zatłowił sprawę polubownie. On mi nie da podwyżki, a ja się nie zwolnię.

- Spotyka się dwóch kolegów na lun-chu:

- Czy ty wiesz, że moja żona to potra-fi o jednej sprawie gadać przez cały wieczór? - skarży się pierwszy.
- A moja, żeby gadać przez cały wie-czór, to nawet sprawy nie potrzebuje...

- Panie kelner, co to za robak pływa w mojej zupie?
- Nie mam pojęcia, zawsze byłem sta-by z biologii.

Z Facebooka



Mróż dał już się kierowcom we znaki, ale do takich zim sporo jeszcze brakuje...

Fot. archiwum ZSCKR w Rzemieniu

Mistrzowie parkowania



I pół chodnika zastawione.

Fot. Czytelnik

Kronika towarzyska



Mężczyźni (i kobiety) zapuszczają w listopadzie wąsy, aby zwrócić uwagę na raka jąder i prostaty. Dołączyli do nich: Krzysztof Szostak, zastępca prezidenta Miłca i Agnieszka Kapusta z fundacji „Zwalcz go uśmiechem”.